



Politechnika
Wroclawska

ISSN 1429-1673

pryzmat

KWIECIEŃ 2005

NR 189



Nadzwyczajne
posiedzenie
Senatu PWr



Wybory
Prorektorów



Nagrody
FNP dla młodych
naukowców

POŻEGNANIE

Ojca Świętego Jana Pawła II na Politechnice Wrocławskiej





Rektorzy wrocławskich uczelni przy księżce kondolencyjnej w Ratuszu



Wśród licznie przybyłych na uroczystości żałobne Ojca Świętego Polaków byli pracownicy i studenci Politechniki Wrocławskiej. Prof. Tadeusz Luty był członkiem delegacji polskich rektorów.



Członkowie Senatu wpisywali się do Kroniki Politechniki Wrocławskiej pod wyrazami hołdu dla Ojca Świętego

Nadzwyczajne posiedzenie Senatu Politechniki Wrocławskiej z udziałem JE ks. kard. Henryka Gulbinowicza



Nadzwyczajne posiedzenie Senatu PWr

Z inicjatywy J.M. Rektora 4 kwietnia 2005 r. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Senatu związane ze śmiercią Ojca Świętego Jana Pawła II. Wziął w nim udział członek naszej społeczności akademickiej doktor honoris causa PWr JE Ksiądz Kardynał Henryk Gulbinowicz i byli rektorzy naszej uczelni. Wyrażono w ten sposób poczucie dotkliwej straty, jaką poniosło środowisko akademickie wraz z odejściem Ojca i duchowego przywódcy Polaków, a zarazem wielkiego patrona intelektualnego uczonych. Wrocławsko-opolskie środowisko naukowe już wcześniej dawało wyraz przekonaniu o szczególnej roli Jana Pawła II, gdy nadało Mu 12 stycznia 2004 r. Złoty Laur Akademicki mający nawiązywać do 25-lecia Jego pontyfikatu i 50-lecia habilitacji. Ówczesne spotkanie w papieskiej bibliotece było dla jego uczestników niezapomnianym wrażeniem.

Podczas nadzwyczajnego posiedzenia Senatu PWr głos zabrał ks. kard. Henryk

Gulbinowicz. Dziękując się wspomnieniami o życiu i działalności Jana Pawła II podkreślił szczególne zainteresowanie Ojca Świętego dla środowiska naukowego i Jego radość z otrzymanego Złotego Lauru Akademickiego. Przywołał także wspomnienia swej młodości – moment śmierci papieża Piusa XI, który doznawał w Polsce szczególnej czci, jako że będąc w 1920 roku nuncjuszem apostolskim w Polsce nie podał się panice i w przeciwieństwie do licznych dyplomatów pozostał w Warszawie, do której zbliżali się bolszewicy.

Swoimi wspomnieniami ze spotkania z papieżem na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim podzielił się także prof. Jan Kmita, były Rektor Politechniki. Wszyscy zgromadzeni chwilą milczenia uczcili pamięć papieża Jana Pawła II oddając Mu hołd, a także złożyli podpisy w Kronice Politechniki Wrocławskiej pod tekstem, który zamieszczamy obok.

Czwartego kwietnia dwa tysiące piątego roku,
dwa dni po śmierci

Jego Świątobliwości Ojca Świętego Jana Pawła II

na nadzwyczajnym posiedzeniu zebrał się Senat Politechniki Wrocławskiej aby oddać hołd i homagium głębokiej czci Papieżowi wszystkich ludzi obdarzonych Jego niezmierną dobrocią, wyrażając wdzięczność za przyjęcie Złotego Lauru Akademickiego od Senatu Politechniki Wrocławskiej i całego środowiska akademickiego Wrocławia.

Dziękujemy:
za wskazania, jak poszukiwać prawdy
z pokorą wobec Stwórcy
i z poszanowaniem godności człowieka,

za nauczanie będące inspiracją
formowania postaw
młodzieży akademickiej,

za użyczenie autorytetu
dla poszanowania prawdy.

Wpis rektorów uczelni wrocławskich do księgi kondolencyjnej w Urzędzie Miejskim Wrocławia

„Chrześcijańska nadzieja sięga poza granice czasu. Królestwo Boże zaszczenia się i rozwija w dziejach ludzkich, ale jego celem jest życie przyszłe.”

Jan Paweł II

Żegnamy Wielkiego Pasterza Kościoła i Wielkiego Polaka, Orędownika wolności i pokoju, który niezmordowanie zabiegał o godność każdego człowieka od jego poczęcia do naturalnej śmierci, budowniczego cywilizacji miłości, który zmienił oblicze ziemi. Po ziemskiej pielgrzymce odszedł do Domu Ojca po wieczną nagrodę, ale pozostanie nadal w naszej pamięci i sercach, gdyż długo jeszcze będziemy sięgać do bogatego skarbcza Jego nauczania. Jest to wielkie dziedzictwo, a zarazem duchowy testament do wykonania.

Dobry Jezu, a nasz Panie,
daj Mu wieczne spoczywanie

**Rektorzy
uczelni wrocławskich**

Tadeusz Luty – Rektor Politechniki Wrocławskiej
Marian Noga – Rektor Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego
Tadeusz Koszczyk – Rektor Akademii Wychowania Fizycznego
Grzegorz Kurzyński – Rektor Akademii Muzycznej
Jacek Radomski – Prorektor Państwowej Szkoły Teatralnej
Leszek Paradowski – Rektor Akademii Medycznej
ks. Józef Pater – Rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego
Roman Kołacz – Prorektor Akademii Rolniczej



*Ks. prof. Józef Pater
Rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego*

Fot. K. Mazur



*Domy studenckie na „Wittigowie”.
Spontaniczna reakcja studentów na
wieść o śmierci Jana Pawła II.*

Fot. M. Kuźmicki

Drodzy Czytelnicy,

Środowisko akademickie i dolnośląskie ogromnie przeżyło odejście Jana Pawła II. Obserwowaliśmy spontaniczne wyrazy uczuć pracowników uczelni i studentów i staraliśmy się choć w części oddać nastrój tamtych chwil. Z innych pism akademickich wiemy, że nie byliśmy odosobnieni. Z tą problematyką wiążą się tematy społeczne i etyczne, zainteresowanie dla których zdecydowanie wzrosło.

Inny ważny temat w życiu uczelni to wybory. Mamy już prorektorów i dziekanów. Poznaliśmy nazwiska rektorów innych uczelni.

Pozostając w nurcie obchodów jubileuszowych – prezentujemy aktualny program obchodów 60-lecia Politechniki.

I wreszcie życie codzienne uczelni, choć nie są codziennością nowe akredytacje ani podpisanie umowy z Telewizją Polską.

Dużo inicjatyw zostało podjętych przez studentów. Są coraz ciekawsze i dojrzałe, budzą zainteresowanie zarówno kadry naukowej jak zewnętrznych obserwatorów. Gratulujemy młodym ludziom!

Redakcja

Pryzmat

Pismo Informacyjne Politechniki Wrocławskiej

Politechnika Wrocławska,

Wybrzeże Wyspiańskiego 27, 50-370 Wrocław

Skład redakcji: Maria Kiszka (red.nacz.), Adam Kisielnicki,

Andrzej Kulik, Maria Lewowska, Krystyna Malkiewicz

Redakcja mieści się w bud D-5, pok. 7

tel. 320-22-89 (red.nacz.), 320-21-17, 320-40-67, telefax 320-27-63

e-mail: pryzmat@pwr.wroc.pl, http://pryzmat.pwr.wroc.pl

Redakcja techniczna: Adam Kisielnicki, DTP: Artur Rybak

Druk: Drukarnia Oficyny Wydawniczej PWR • Nakład 1.650 egz.

Spis treści

Pożegnanie Jana Pawła II.....	3
Nadzwyczajne posiedzenie Senatu PWr	3
Jan Paweł II Wielki.....	5
Szczególne dni	5
Obyczaje	6
Człowiek między filozofią a teologią	6
O etyce i nie tylko	8
Pytania polemiczne.....	10
Wybory	11
Mamy prorektorów	11
Nowi prorektorzy	12
Dziekani i prodziekani na PWr	14
Wrocławscy i opolscy rektorzy nowej kadencji	15
Rektorzy uczelni technicznych w Polsce w kadencji 2005-2008	15
Wspomnienie	16
Prof. dr hab. inż. Klaus Strzodka	16
Ś.P. Stanisław Jablonka (1937-2005)	17
Nowi profesorowie.....	18
Prof. dr hab. inż. Zbigniew Gnutek.....	18
Prof. dr hab. Zbigniew Kowalski.....	18
Z prac ciał kolegialnych	19
Posiedzenie Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola	19
XXXI posiedzenie Senatu	20
Konwencja Uczelni Europejskich	22
Kształcenie – produkt markowy	23
Dzień Nauki w TVP	25
Jubileusze	26
Ponad pół wieku z fizyką	26
Program obchodów 60-lecia Politechniki Wrocławskiej	28
Nauka i gospodarka	30
Współpraca z TVP	30
Politechnika Wroclawska w Sejmie RP	31
Konkursy, nagrody	32
Uroczystość wręczenia stypendiów FNP	32
Nowi stypendyści FNP	34
Inicjatywy studenckie	36
Obywatel – zjawisko nie aż tak rzadkie	36
To Project Friendly and Usefully.....	38
Szósty przegląd działalności studenckiej.....	39
Akademickie Targi Pracy.....	40
Praca tymczasowa.....	40
Sprawy pracownicze	41
Zebrań sprawozdawcze Sekcji EiR ZNP PWr	41
Nowa przychodnia	41
Coś do czytania.....	42
Nowe certyfikaty.....	42

Wystąpienie JM Rektora PWr prof. Tadeusza Lutego dla redaktora „Nowego Życia” – ks. prof. Piotra Niteckiego

Jan Paweł II Wielki

Każdy z nas odczuwa, że taki właśnie był i jest nasz Papież, i każdy nosi w sobie uzasadnienie dla tego stwierdzenia.

Jan Paweł II był nie tylko papieżem Kościoła, ale całego świata; papieżem wszystkich ludzi ogarniętych Jego niezmierną dobrocią. Szczególnym i wyjątkowym wkładem Jego pontyfikatu jest obecność wśród wszystkich nas zgodnie z maksymą „człowiek jest drogą Kościoła”. Niestrudzony budowniczy mostów w skali globalnej między różnymi religiami i państwami.

Jego działalność, twórczość oraz nauczanie inspirowały i wyzwalały w społecznościach ludzkich wolę szanowania prawa innych do własnej tożsamości. Był nauczycielem poszanowania praw człowieka, godności i życia osoby ludzkiej. W moim przekonaniu świat doceni papieskie nauczanie w jeszcze większym stopniu po śmierci Jana

Pawła II. Jego życie i cierpienie stanie się odniesieniem do wartości, o których będziemy sobie przypominać w chwilach zwątpień, konfliktów i ludzkich słabości.

Autorytet Jana Pawła II – teologa, filozofa i humanisty, orędownika badań naukowych – wywarł ogromny wpływ na środowiska akademickie i naukowe. Z ogromną wdzięcznością i życzliwością przyjęliśmy encyklikę „Fides et Ratio” wskazującą, jak poszukiwać prawdy i prowadzić badania naukowe z pokorą wobec Stwórcy oraz w poszanowaniu godności człowieka. Treść tej encykliki będzie na nowo odkrywana, a stwierdzenie „wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy” jest najgłębszą myślą i drogowskazem dla poszukujących prawdy. Jan Paweł II wzbogacił motywacje do badań naukowych, a zarazem swoimi przemyslenia-

mi uspokoił dylematy uczonych. Papież pozostawił nam wskazanie ciągłej pielęgnacji dialogu między wiarą i rozumem. Obowiązek ten Jan Paweł II złożył zarówno na środowiska naukowe, jak i na Kościół.

Wrocławskie środowisko akademickie ofiarowując Jego Świątobliwości Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II *Złoty Laur Akademicki* podziękowało za papieskie nauczanie, które jest i będzie inspiracją dla formowania postaw młodzieży akademickiej oraz wskazówką poszanowania i poszukiwania prawdy. Uświadamianie uczonym koniecznej postawy pokory wobec Stwórcy i Natury pozostanie wiecznym wkładem nauki Jana Pawła II.

prof. Tadeusz Luty

Rektor Politechniki Wrocławskiej

Szczególne dni

Podobnie jak cała Polska, środowisko akademickie Wrocławia bardzo silnie przeżyło odejście Ojca Świętego Jana Pawła II. Politechnika uczciła Go nadzwyczajnym posiedzeniem Senatu z udziałem swego doktora honoris causa JE ks. kardynała Henryka Gulbinowicza, wpisami w Kronice Politechniki, żałobnymi flagami narodowymi i papieskimi, tablicą i kwiatami w hallu gmachu głównego. Rektorzy wrocławskich uczelni wpisali się do księgi kondolencyjnej wyłożonej w ratuszu.

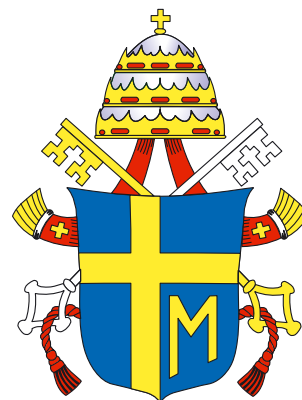
Studenckim wyrazem żałoby po niezwykłym przewodniku duchowym były tworzące krzyż światła okien na osiedlu przy ul. Wittiga i udział w masowych mszach i modlitewnych czuwaniach. Niektórzy, zwłaszcza że dzień papieskiego pogrzebu ogłoszono dniem wolnym, udali się do Wiecznego Miasta. Studenci jechali z duszpasterstwami, pracownicy – zbiorowo lub prywatnie. Prof. Tadeusz Luty w grupie 17 polskich rektorów udał się w nocy z czwartku na piątek na pogrzebowe uroczystości, w których reprezentował uczelnię w uroczystym

stroju. (Togi budziły szacunek i ułatwiały poruszanie się, gdyż część strażników brała rektorów za nietypowych duchownych i zwracała się do nich per „padre”. Przyciągnęły też uwagę polskiej delegacji państwowej, zwłaszcza że miejsca rektorów na uroczystości były szczególnie dobre. „Wreszcie nas doceniono” – wyjaśnił prof. Franciszek Ziejka zaskoczonemu Józefowi Oleksmu.) Obecność przedstawicieli nauki polskiej miała szczególny walor. Stanowiła świadectwo środowiska naukowego i odpowiedź na papieskie wezwanie zawarte w encyklice „Fides et ratio” i wielu innych wystąpieniach do poszukiwania prawdy nie tylko w kategoriach chłodnego racjonalizmu. „Ojciec Święty pozostawił nam przykazanie ciągłego dialogu między rozumem a wiarą. Udzielił nam swego autorytetu.” – podkreśla prof. Tadeusz Luty.

Każdy z uczestniczących w obrzędach polskich rektorów miał swoje osobiste doświadczenia ze spotkań z Papieżem, toteż trud dwóch nocy spędzonych w podróży

był nieistotny w porównaniu z niezwykle mi przeżyciami. (mk)

Zainteresowanych osobą Benedykta XVI zapraszamy na stronę http://pryzmat.pwr.wroc.pl/Pryzmat_136/Pryzmat136a.pdf, gdzie znajduje się sprawozdanie z doktoratu honoris causa kardynała Josepha Ratzingera na wrocławskim Papieskim Wydziale Teologicznym 27 października 2000 roku.



Człowiek między filozofią a teologią

12 kwietnia 2005 r. w murach naszej uczelni odbyła się sesja naukowa poświęcona *Człowiekowi między filozofią a teologią*. Patronat nad nią objęło Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, a szczególnie JM Rektor PWr prof. Tadeusz Luty i prorektor ds. nauczania prof. Jerzy Świątek. Sesję zorganizowało Studium Nauk Humanistycznych, głównie jego kierownik – ks. dr hab. Waldemar Irek, prof. ndzw. PWr. Organizatorzy zaprosili wybitnych gości z wielu ośrodków akademickich Polski. Wydział Teologiczny Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu był reprezentowany przez ks. prof. Pawła Bortkiewicza, a Instytut Filozofii UAM – przez prof. Tadeusza Buksińskiego, Instytut Filozofii Uniwersytetu Wrocławskiego – przez prof. Adama Chmielewskiego, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu – przez ks. prof. Romana Rogowskiego, zaś Instytut Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego – przez prof. Jana Woleńskiego.

Prowadzącym spotkanie był dr Marek Sikora ze SNH PWr.

Otwierając obrady **prof. Tadeusz Luty** podkreślił wagę sesji, która ukazuje otwartość środowiska uczelni technicznej na zagadnienia filozofii i teologii. Wyrzucił nadzieję, że te dwie dyscypliny zainspirują obecnych do rozważań nad istotnymi zagadnieniami ziemskimi i transcendentnymi. Mówca podkreślił szczególnie, choć nieprzewidywany przez organizatorów czas sesji – okres żałoby po śmierci Jana Pawła II, którego przesłanie o potrzebie dialogu między nauką i wiarą było inspiracją pomysłodawców spotkania.

Wprowadzenie wygłoszone przez **ks. prof. Waldemara Irka** dotyczyło głównego egzystencjalnego problemu człowieka, jakim jest poszukiwanie sensu własnego istnienia. Według wielu współczesnych myślicieli istota ludzka jest skazana na wybór między absurdem a tajemnicą. Czy to rzeczywiście jedyna alternatywa? Czy nie istnieją odpowiedzi pośrednie? Ksiądz profesor wskazał na przesłanki z obszaru antropologii, która jest dziedziną ujmowaną zarówno w aspekcie niefilozoficznym, jak i filozoficznym. Pierwszy obejmuje badania człowieka z punktu widzenia nauk szczegó-

łowych, ukazuje tym samym tylko częściowe aspekty jego istnienia. Drugi natomiast przedstawia istotę ludzką z perspektywy względnie całościowej. Rozważa kwestię, kim jest człowiek jako całość, człowiek rozpatrywany z uwagi na pierwsze przyczyny czy też raczej ostateczne. Dla antropologii filozoficznej ostateczną instancją jest ludzki rozum, a dla antropologii teologicznej – Objawienie. Mówca nawiązał też do myśli Jana Pawła II przywołując tezę, że filozoficzno-teologiczna refleksja nad człowiekiem nie musi prowadzić do sprzeczności. Obie dziedziny mogą mieć charakter komplementarny.

Prof. T. Buksiński w rozważaniach nt. *Antropologii w napięciu między filozofią a naukami humanistycznymi* dokonał krótkiego przeglądu wizji człowieka w filozofii europejskiej od starożytności do współczesności. Omówił zwłaszcza podstawowe założenia antropologii hermeneutycznej i naturalistycznej. Zwrócił uwagę na zasadniczy rozróżnienie między obrazem człowieka stworzonym przez poszczególne nauki empiryczne, a „człowiekiem filozofów”. Rozróżnienie – dowodził – wynika głównie z normatywnego charakteru propozycji filozofów, podczas gdy propozycje przedstawicieli nauki są opisowe. Nie implikują z zasady żadnych norm ani wartości.

Prof. Buksiński jest zdania, że nad antropologią (we wszystkich jej odmianach) gromadzą się dzisiaj czarne chmury ze względu na zmiany w stosunkach społecznych. Wielu współczesnych badaczy ocenia, że rozważania antropologiczne tracą obecnie znaczenie z powodu coraz słabszego zainteresowania dla człowieka jako autonomicznego osobowego bytu kierującego się własnym systemem wartości i normami postępowania oraz cechującego się odpowiedzialnością moralną za swoje czyny i za otoczenie. Taki obraz człowieka jest po prostu usuwany ze świadomości jednostek i społeczeństw. Zastępowany jest przez systemy, mody, symulacje. Człowiek ucieka przed sobą, goni za modą, dostosowuje się do sytuacji i wymogów instytucjonalnych. Pozwala sobą manipulować. Bez oparcia w systemach i instytucjach nie potrafi sobą kierować. Normy nakazujące zachowanie autentyczności tracą znaczenie, ponieważ człowiek zostaje pozbawiony głębi i staje się takim, jakim chcą go widzieć inni. Taki właśnie sposób życia podnosi się do rangi normy, nadaje się mu wartość uniwersalną.

Prof. Jan Woleński poruszył problem *Sporu o granice wiary i niewiary w przestrzeni antropologicznej* zdefiniowanej jako sfera ludzkiej działalności. Tak jak

Prof. Jan Woleński



Fot. M. Kuźmicki

przestrzeń matematyczna, ma ona pewną ilość wymiarów. Opis teologiczny wnosi dodatkowy ($n+1$ pierwszy) wymiar. Mówca jako agnostyk redukuje przestrzeń $n+1$ do przestrzeni n . Swoje stanowisko określił mianem naturalizmu umiarkowanego. W nawiązaniu do Davida Hume'a scharakteryzował je za pomocą dwóch założeń: 1) wszystko, co istnieje, istnieje w sposób naturalny; 2) wszelkie sposoby poznania mają charakter naturalny, tj. odwołują się do zmysłów i rozumu. Naturalista umiarkowany odrzuca możliwość istnienia bytów nadprzyrodzonych. Nadprzyrodzone nie są również wartości. Nie można ich traktować jako transcendentnych. Istnieją podobnie jak jakości, które nazywa się naturalnymi. Na zakończenie prelegent krytycznie odniósł się do utożsamiania wiary w ogóle z wiarą religijną. Nie każda wiara – przekonanywał – ma charakter religijny. Świadczy o tym na przykład pojęcie „dobrej wiary”, które dało początek instytucji społecznego zaufania, a która swoje źródło ma w cywilnym prawie rzymskim.

Prof. Adam Chmielewski w wystąpieniu *Jednostka ludzka we współczesnej filozofii moralnej i politycznej* skupił się na podstawowych zagrożeniach, przed którymi staje dzisiaj człowiek. Wyprowadził je głównie z prac Alasdaira MacIntyre'a – prekursora komunitaryzmu (nurtu we współczesnej filozofii polityki, który akcentuje wspólnotę wartości moralnych). Starał się odsłonić prawdziwe oblicze nowoczesnych stosunków społecznych. Dowodził, że ich podstawą jest idea indywidualizmu traktująca społeczeństwo jako sumę autonomicznych jednostek. Dobra społeczne należy uznać za pochodne wobec dóbr indywidualnych. Prof. Chmielewski krytykował liberalizm zbudowany na idei indywidualizmu. Przychylnie wypowiadał się natomiast na temat komunitaryzmu. Przekonywał, że otwiera on przestrzeń dla rozważań dotyczących kreowania nie tylko jednostek, ale i wspólnot. To wspólnoty są tymi pierwotnymi światami, w których jednostki uczą się nadawać sens swoim działaniom i kształtować siebie. Postrzegają siebie przez pryzmat innych. Na zakończenie profesor zakwestionował możliwość racjonalnego rozstrzyga-

nia sporów moralnych. Podkreślił, że poglądów i norm moralnych jest wiele, są one różnorodne, często niewspółmierne i przez to ze sobą nieporównywalne.

Ks. prof. Roman Rogowski przedstawił *Teologiczną wizję człowieka*. W odróżnieniu od dychotomicznej koncepcji filozofów greckich ma ona trychotomiczny charakter. Za św. Pawłem na naturę człowieka składają się: ciało (*soma*), dusza (*psyche*) i duch (*pneuma*). O swoistości ujęć teologicznych świadczy składnik trzeci. Dla chrześcijanina życie w duchu rozpoczyna sakrament chrztu, który stanowi konsekrację całego człowieka. Postępowanie zgodne z norma-

przedstawienia swojego spojrzenia na filozofię postmodernistyczną. Postmodernizm jest dość powszechnym głosem współczesnej kultury, ma zatem wielu zwolenników, lecz jako koncepcja nie jest precyzyjnie określony, ciągle się zmienia, nie sposób zatem podjąć z nim choćby względnie realnej polemiki. Sytuacja ta dotyczy postmodernizmu w ogóle, a jego antropologii w szczególności. W opinii księdza profesora antropologia modernistyczna nie jest jednolitym systemem. Kreuje jednak wizerunek człowieka działającego w przestrzeni chaosu i chronicznego indeterminizmu. Tożsamość takiego człowieka sprowadza się do procesu



Fot. M. Kuźmicki

W prezydium od lewej: ks. prof. Waldemar Irek, ks. prof. Paweł Bortkiewicz, ks. prof. Roman Rogowski

mi moralności chrześcijańskiej prowadzi do pojednania z Bogiem i do osiągnięcia pełni człowieczeństwa. Nie-chrześcianie również mają możliwości prowadzenia życia duchowego. Ksiądz profesor podkreślił, że ta teologiczna wizja człowieka nie wprowadza różnicy między mężczyzną i kobietą: oboje są sobie równi, chociaż inni. Podniósł też wątek stosunku teologii do ewolucji. Pierwsza nie wyklucza drugiej, lecz tylko w odniesieniu do ciała (ewolucja somatyczna). Ksiądz profesor przypomniał, że mimo coraz wnikliwszych badań i analiz człowiek nadal pozostaje żywą tajemnicą, której nie można do końca poznać i w konsekwencji ocenić. Prawo to przysługuje jedynie Bogu.

Ks. prof. Paweł Bortkiewicz przygotował wystąpienie na temat *Postmodernistycznego wizerunku człowieka – próba chrześcijańskiej krytyki*. Rozpoczął je od

permanentnego „samoustanawiania”, w którym brak jakichkolwiek ograniczeń. Nie istnieją dla niego żadne racje nadrzędne, których musiałby przestrzegać. Ksiądz profesor w zamian zaproponował chrześcijańskie ujęcie tożsamości, tj. takie, w którym dąży się do dialogu z Drugim Osobowym Ja. Dialog ten ma prowadzić nie – jak w postmodernizmie – do „samoustanawiania”, lecz do „samooapanowania”.

Prelekcje wywołały duże zainteresowanie uczestników sesji. Świadczyły o tym zarówno liczne pytania, zadawane po każdym wystąpieniu, jak i szczerze wypełniona sala obrad. Można, zatem żywić nadzieję, że spotkanie, choć trochę rozwiało wątpliwości co do potrzeby obecności szeroko rozumianych nauk humanistycznych na uczelniach technicznych.

dr Marek Sikora

Rozmowa z JM Rektorem UW profesorem Piotrem Węgleńskim

O etyce i nie tylko

– *Wspiera Pan profesora Franciszka Ziejkę w apelu, by senaty uczelni nie podejmowały działań lustracyjnych.*

– W opinii naszych byłych rektorów: Henryka Samsonowicza, Andrzeja Kajetana Wróblewskiego, Włodzimierza Siwińskiego i innych poważnych osób, a także moim zdaniem, uniwersytet nie powinien się zajmować sprawami lustracji – ani senat, ani władze uniwersytetu. Jesteśmy nastawieni na pozytywne działania. Wysiłki lustracyjne oceniamy jako marnowanie energii.

– *Zapewne Pańska uczelnia ma na tyle wybitne kadry, że pozycję poważnych kandydatów zyskują tylko ludzie mający doskonałą opinię. Może jednak elektorzy chcą wiedzieć, kim są kandydaci do stanowisk?*

– Nie myślałem o wiązaniu tego problemu z wyborami, choć przypuszczam, że poszczególne inicjatywy mogą mieć takie podłoże. Chodzi mi o znacznie szerszy problem, bo spotykałem się z wypowiedziami, że Uniwersytet Warszawski powinien się bardzo zainteresować swoją historią. Przecież mieliśmy różnych ludzi. Profesorem prawa był niejaki Igor Andrejew, który jako sędzia podpisał wyrok śmierci na gen. Augusta Emila Fieldorfa – „Nila”. W historii wojennej mieliśmy też historyków, którzy kłamali. Różnie to było.

Jako przykład trudności z lustrowaniem przeszłości daję przypadek Gruzina – prof. Peradze. To był teolog, który zginął podczas wojny w niemieckim obozie koncentracyjnym. Jego nazwisko znajduje się na liście naszych profesorów, którzy zginęli w czasie wojny i okupacji. I oto parę lat temu zgłosiła się delegacja Rosjan, którzy twierdzili, że należy skuć to nazwisko z tablicy, bo profesor wydawał Niemcom radzieckich działaczy niepodległościowych. Twierdzili, że to szubrawiec, łobuz i nie powinno się go wymieniać. Ten prof. Peradze został dwa lata temu świętym Kościoła prawosławnego za dobrowolne poświęcenie życia za kilku współwzięniów. To był podobno bardzo wybitny teolog, który długie lata pracował w Oksfordzie, potem w latach trzydziestych przeniósł się na Uniwersytet Warszawski. Mamy więc sytuację, kiedy jedni twierdzą, że to łajdak, drudzy zrobili z niego świętego. Przypuszczam, że byłoby sporo spraw tak kontrowersyjnych – gdzie prawda?

– *Świadectwa (nie)moralności wystawiane przez Rosjan nie muszą być brane bezkrytycznie. Natomiast w sprawach dyskusyjnych można się kierować zdaniem Sandauera, który proponował, by wybaczać tym,*

których zasługi są niewątpliwe, a świństwa wątpliwe. W przeciwnym przypadku – lepiej się wstrzymać. Może Uniwersytet Warszawski ma samych wybitnych pracowników, ale chyba należałoby się zastanowić nad generalnym problemem, czy środowisko powinno eliminować osoby, co do których są poważne zastrzeżenia.

– U nas nie ma osób, co do których są poważne zastrzeżenia, aczkolwiek zachodzi zbieżność z nazwiskami z listy Wildsteina. Jest tam ileś imion i nazwisk tożsamyh z danymi naszych profesorów, ale nie wiem, czy to są te same osoby.

– *Lista Wildsteina nie jest wyłącznie listą donosicieli, więc to nie jest jeszcze powód do niepokoju, ale przedstawiciele wrocławskiego oddziału IPN zapowiadają w związku z obchodami 60-lecia uczelni wystawę pokazującą infiltrację tego środowiska przez służbę bezpieczeństwa i skalę szkod stąd wynikających.*

– Tak, ja też będę miał taką wystawę na UW, czysto edukacyjną.

– *Spodziewam się, że będzie to podstawa do wyciągnięcia wniosków co do stanu ducha i świadomości środowiska akademickiego i do refleksji na temat jego etosu.*

– Tak. Ja tylko obawiam się, że świat polityki zajmuje się głównie tymi sprawami. Usta polityków są pełne zapewnień o walce o prawdę, ale naprawdę chodzi o niszczenie przeciwników politycznych i autorytetów. Chodzi mi o casus Wałęsy, który zresztą często sam z własnej nieprzymuszonej woli trochę nadszarpywał swój autorytet, ale chęć uczynienia z Wałęsy głównego agenta bezpieczeństwa jest absurdalna. Boję się, że te dyskusje będą obarczone chęcią zaszkodzenia komuś czy zniszczenia autorytetu – że zwycięży twierdzenie polityków LPR czy Samoobrony, że Okrągły Stół był przejawem zdrady narodowej i należy postawić jego inicjatorów pod sąd.

– *Sądzę, że naszych naukowców stać na to, by dyskusja była po prostu merytoryczna i prowadzona przez ludzi kompetentnych, odnoszących się do rzeczywistych faktów. Nie powinna być zdominowana polemiką z twierdzeniami ludzi, którzy z pewnych powodów, na przykład własnych bardzo trudnych doświadczeń, formułują zbyt skrajne opinie.*

– Pani to niesłuchanie łagodnie ocenia. To niesłuchanie szkodliwe, że są politycy, którzy podniecają w społeczeństwie nastroje prowadzące do narodowej psychozy. Proszę zwrócić uwagę jeszcze na jedno. Żadne z tych oskarżeń związanych ze współpracą



Fot. M. Kuzmicki

nie dotyczy komunistów. Wszystkie dotyczące działalności opozycyjnej.

– *Na przykład Oleksego. Ale oderwijmy się od listy Wildsteina. Chciałabym znać Pański pogląd na temat tego, jak dalece środowisko powinno dbać o swoją dobrą opinię. Mam wrażenie, że odbywa się środowiskowa obrona prestiżu – nawet kosztem faktów. Środowisko nie lubi się publicznie samobiczować.*

– Wydaje mi się, że szkolnictwo wyższe zachowało w czasie rządów systemu komunistycznego względną niezależność myślową.

– *Mniej bałabym się uzależnienia umysłowego, bardziej – konformizmu. Owocowało to z jednej strony naginaniem faktów ze sfery poznawczej do obowiązującej ideologii, a z drugiej – nie merytoryczną, a ideologiczną oceną pracowników. Sądzę, że pewne skutki tej niezbyt sympatycznej rzeczywistości ciągną się do dziś.*

– Dlaczego miałyby się ciągnąć?

– *Bo struktura psychiczna jest trwalsza niż zmiany polityczne.*

– Przede wszystkim na największej uczelni, jaką jest Uniwersytet Warszawski, praktycznie nie mieliśmy silnych nacisków politycznych. Nie mówię o głębokim komunizmie lat pięćdziesiątych. Rektorzy Stanisław Turski (pełniący funkcję w latach 1952-1969), a potem Zygmunt Rybicki (1969-1980) nie stosowali szalenie ostrych kryteriów politycznych. Na pewno łatwiej było awansować partyjnemu profesorowi, ale partyjnych było bardzo niewiele. W naukach ścisłych prawie ich nie było.

Od początku lat osiemdziesiątych rektory nie budzili już niczych zastrzeżeń. Jeśli ktoś był mocniej zaangażowany w opozycyjną działalność, była ona raczej atutem przy ocenie, przy wyborach rektorów czy dziekanów, a nie minusem. Jeżeli by istniały jakieś układy zwolenników *ancien regime* 'u i wywodzących się z tamtych czasów koterii, miałyby małe znaczenie.

Mój uniwersytet reprezentuje ogromną różnorodność postaw i poglądów. Profesorowie występujący w mediach głoszą poglądy od skrajnej prawicy po skrajną lewicę. Mamy marszałka Nałęcza, panią prof. Jadwigę Staniszkis i prof. Pawła Śpiewaka.

W środowisku uniwersyteckim jest to normalne. Nie ma powodu, żeby jakoś specjalnie eksponować opozycyjność tej uczelni i tę „Solidarność” na styropianie.

Nie widzę żadnych powodów, żeby podejmować jakieś kroki, które Pani nazwała samobiczowaniem. Środowisko było bar-

dzo solidarne w tym sensie, że jak któryś z profesorów trafiał do więzienia za działalność opozycyjną, nigdy go nie wyrzucano z uniwersytetu, a przenoszono, gdzieś tam zatrudniano. Bardzo tu wszyscy – partyjni i bezpartyjni – współpracowali ze sobą. Wydaje mi się, że nie mamy tu sobie wiele do wyrzucenia.

W stanie wojennym byłem członkiem komisji, która oceniała profesorów. Poprzednia komisja oceny kadry naukowej została powołana przez rektora stanu wojennego, Kazimierza A. Dobrowolskiego, który był bardzo nie lubiany za to, że zgodził się być rektorem po wyrzuceniu pierwszego wybranego w 1981 roku prof. Henryka Samsonowicza. (Minister nie zaakceptował wtedy kandydatury prof. Szaniawskiego.) W składzie tej komisji mieliśmy jakichś ludzi z ministerstwa, jakichś wojskowych komisarzy. Bardzo pilnowaliśmy, żeby przychodzić w komplecie na te zebrania, bo dzięki temu wszystkie głosowania zapadały na naszą korzyść. Jakiś urzędnik z ministerstwa dziwił się: Jak to, popierają państwo prof. Szaniawskiego? Przecież on był internowany. A ja mówię: Czy pan kwestionuje decyzję tych osób, które po dwóch dniach zwolniły go z internowania? Czy pan uważa, że one się pomyliły? Skoro nie, to o co chodzi?

Na UW najboleśniejszym okresem w czasie komunistycznym był marzec 1968 r. Przy tym był to typowy przykład rewolucji pożerającej własne dzieci: większość „paczki Kołakowskiego” stanowili ludzie, którzy po 1945 r. byli zdecydowanie zaangażowani po stronie komunistycznej. Nie byli przeciwnikami systemu politycznego. Doszedł problem antysemityzmu, ale tu środowisko uczelniane było dość solidarne. Rozruchy, w których wszyscy braliśmy udział, trwały, dopóki nie zostały brutalnie stłumione pałkami milicyjnymi.

– *Mają Państwo dobrą uczelnię, która kreuje rzeczywiste autorytety – i to jest zbawienne. Ale czy to da się uogólnić?*

– Mamy prawie 3 tysiące nauczycieli akademickich. Przynajmniej ci, którzy są uznawani za autorytety, są nimi rzeczywiście.

– *Są jednak i takie środowiska, które nie poddają się takim ozdrowieńczym procesom. Sędzia Adam Strzembosz „przejechał się” na wierze, że sądownictwo się samo oczyści. Myślę, że nie da się całego środowiska akademickiego rozgrzeszać z wad, choć na pewno są różnice pomiędzy uczelniami.*

– Pracujemy teraz nad programem spektakularnych działań na rzecz gospodarki

i społeczeństwa, które prowadzone byłyby w oparciu o rezultaty badań naukowych. Chciałbym zaproponować coś, co by pozwoliło całemu środowisku akademickiemu, nie tylko z Uniwersytetu Warszawskiego, aktywne włączyć się w budowanie gospodarki opartej na wiedzy. Dobrze będzie, jeżeli zajmiemy się w Polsce czymś konstruktywnym a nie lustracjami, teczkami itp.. To jest szalenie trudne, rzeczy dobre są mniej atrakcyjne medialnie niż złe. Ludzie dużo bardziej wolą czytać o tym, że ktoś kogoś zamordował.

– *Bo jak ktoś kogoś zamordował, to jest fakt bezsporny, a jak się ogłasza, że dopiero mamy dobre intencje...*

– Ale nawet gdy dojdzie już do pozytywnej realizacji, nie chcemy jakby w to wierzyć. Widzę na przykład zdumienie, że w jakiejś dziedzinie gospodarka dobrze funkcjonuje, że eksport wzrósł. Jak to, przecież jest fatalnie, przecież kraj się chyli ku upadkowi, a tu wzrósł eksport z Ukrainą czy Rosją o 200%?

W zeszłym tygodniu prasa bardzo uczciwie podała, że Uniwersytet Warszawski jest najlepszą uczelnią na świecie pod względem kształcenia informatyków. Byliśmy dwa miesiące temu na trzecim miejscu i wspięliśmy się na pierwsze. Pierwszy jest UW, drugi MIT. To zasługa kilku niesłychanie bystrych chłopaków, którzy wygrywają wszystkie konkursy międzynarodowe, olimpiady czy mistrzostwa świata w programowaniu zespołowym i indywidualnym. Jest np. internetowy konkurs, który się nazywa TOP CODER, w którym pierwszy, trzeci i dziesiąty laureat na tej liście są naszymi studentami. To szalenie winduje pozycję uczelni. Przecież ta informacja jest ważniejsza niż taka, że tylko dwie polskie uczelnie są na sporządzonej w Szanghaju „liście 500”.

– *Tam głównym kryterium jest liczba noblistów.*

– Oczywiście, że u nas noblistów nie ma, a np. moskiewski Uniwersytet Łomonosowa ma sporo. Oni mieli wybitnych fizyków jądrowych, budowniczych bomby atomowej, ale upadli, aż przykro patrzeć. Bardzo dużo osób wyjechało. U nas pewnie też wielu z tych najlepszych wyjedzie, będziemy mieli kłopoty. Ale aż tak źle nie jest. Polskie uczelnie, zwłaszcza tych pięć czy sześć najlepszych, nie mają się czego wstydzić.

– *A więc jednak optymizm. Dziękuję Panu Rektorowi za rozmowę.*

– *Rozmawiała Maria Kisz*

Pytania polemiczne



Czytając prezentowane w dziale *Etyka i obyczaje* wypowiedzi, zastanawiam się, dlaczego mają one charakter tak ogólny i dlaczego nie dochodzi do polemiki na te właśnie tematy. Nie chciałabym łączyć tych zachowań ze zmęczeniem Czytelników tą problematyką, ale też nie sądzę by oznaczało to pełne zadowolenie z istniejącej sytuacji. Widzę wokół siebie niezwykle dużo problemów wymagających co najmniej zastanowienia się, ustosunkowania i rozwiązania.

Nim podam kilka przykładów, wspomnę o sprawie bardzo ogólnej i można by nawet powiedzieć bezdyskusyjnej, jaką jest **demokracja** – system z jednej strony tak doskonały, a z drugiej tak źle rozumiany i realizowany.

Nie zamierzam negować jego zalet, ale też wątpię, czy demokracja ma polegać na **kolektywnym decydowaniu o wszystkim**. Do tego, moim zdaniem, sprowadza się nasze współczesne, prymitywne, pojmowanie demokracji. Przykładem mogą być wypowiedzi i opinie, jakich dzień w dzień dostarczają nam media, na temat ekonomii, ustawodawstwa, polityki itp. pochodzące od osób niemających żadnego pojęcia, sądząc po sposobie i stylu ich przedstawiania, nie tylko o tych działach nauki i sposobach ich wdrażania w życie, lecz nawet o języku i kulturze swego kraju, jak też, co jest najtragiczniejsze, nie mających świadomości, że wysuwani przez nich na przedstawicieli, a następnie wybierani kandydaci, powinni posiadać odpowiednie – wysokie – kwalifikacje.

Uwagi moje, w pewnym stopniu dotyczą i uczelni. Zastanawiam się, czy mają sens tak modne balotaże, w tym odnoszące się do oceny kwalifikacji naukowych. Myślę też o głosowaniach towarzyszących wyborowi recenzentów, zarówno artykułów, jak i rozpraw doktorskich. Obserwuje się tu coraz więcej manipulacji. Dlatego rodzi się pytanie: **czy o merytorycznej po-**

prawności rozwiązania może przesądzać zdanie osób nieznających się na zagadnieniu albo, mówiąc inaczej, **wola niekompetentnej większości**. Można podawać i inne przykłady, ale nie o to mi chodzi. Nie zamierzam też zmieniać przyjętych i ogólnie akceptowanych reguł, chcę jedynie zasygnalizować **jeden z problemów etycznych**, jaki pojawił się i na naszej uczelni.

Wskazania i przypomnienia (rzeczy kiedyś oczywistych), jakie publikowane są także na łamach *Pryzmatu*, oraz tworzenie różnych kodeksów etyki (nawet w tego samego rodzaju instytucjach), są niewątpliwie potwierdzeniem budzącego się zaniepokojenia aktualnym stanem rzeczy, tj. odchodzeniem od wypracowanych przez poprzedników kanonów postępowania, co w moim rozumieniu stanowi zagrożenie – może nie dla cywilizacji, ale z pewnością dla kultury i obyczajów. Z drugiej strony, brak jest faktycznych działań służących eliminacji czy przeciwdziałaniu tego rodzaju zachowaniom. O rozżewie między deklaracjami i ich wdrażaniem, a nawet rozmywaniu podkreślonych już nieprawidłowości – zwykle na drodze demokratycznych postanowień – wspomina dr L. Jankowski w swym referacie wygłoszonym w grudniu na spotkaniu emerytów i rencistów PWr (*Pryzmat* nr 185).

Przechodząc od uwag ogólnych do konkretnych chcę postawić kilka **pytań skierowanych nie tylko do członków Komisji Rektorskiej ds. Etyki**, ale też i całej społeczności. Przyznam, że już wcześniej usiłowałam rozwiązać te problemy, a przynajmniej zasięgnąć o nich opinii w węższym gronie (rad wydziału, instytutu), lecz niestety nie znalazłam tam zrozumienia. Oto więc pytania:

- Jak należy oceniać, pod względem etycznym, fakty **zwiększania liczebności grup studenckich** (już dokonane, podobno planowane, ale też okazjonalnie realizowane) oraz wprost **niewiarygodne obciążania** części pracowników **nadgodzinami**?

Nie chodzi tu o odpowiedzi typu „okoliczności tego wymagają”, bowiem, prawie zawsze, decydując się na nieetyczne lub szkodliwe rozwiązanie można je tłumaczyć względami ekonomicznymi, bądź innymi, co jednak nie jest usprawiedliwieniem. Zaniedbywanie ustnej wymiany informacji (opinii), między prowadzącym

i studentem, jak też niekiedy źle rozumiana „komputeryzacja”, prowadzą do wtórnego analfabetyzmu. Jego świadectwem jest obserwowany spadek umiejętności zarówno przekazania informacji, jak i ich zrozumienia, nie wspominając o wyrażaniu ich na piśmie. Coraz więcej takich przykładów, dlatego jedynym remedium wydaje się być ciężka, indywidualna praca ze studentem (niemożliwa w dużych grupach), ale przy równoczesnej eliminacji ze studiów osób nieposiadających minimum wiadomości podstawowych, czego niestety się nie robi.

- Jak należy rozumieć i realizować „nową formę” dydaktyczną, jaką jest **zaliczenie wykładu na stopień**?

Jeżeli jest to **krypto-egzamin** (co gorzej, pod koniec zaliczeń semestralnych i bez możliwości komisyjnej poprawy), to strona etyczna takiego rozwiązania jest jednoznaczna. W *Regulaminie studiów* należałoby jasno przedstawić warunki takiego zaliczenia, zarówno co do formy przekazu wiadomości, jak i ich zakresu. Z zagadnieniem tym wiąże się inny problem, a mianowicie: jak racjonalnie wytłumaczyć fakt **zaliczenia wykładu** (zwykle obejmującego całość przedmiotu) **bez uprzedniego uzyskania zaliczeń** innych, towarzyszących wykładowi, form dydaktycznych. Wiedza tego rodzaju wydaje się przypominać szwajcarski ser z ogromnymi dziurami. Jeżeli nowe (wynikające z uczestnictwa w Unii Europejskiej) okoliczności wymagają zaliczeń na stopień każdego przedmiotu, to trzeba to otwarcie powiedzieć. Oczywiście nie można wówczas ograniczyć się do zniesienia limitów liczby egzaminów w sesji, lecz należałoby tak ją zorganizować, by student mógł racjonalnie zaplanować kolejność egzaminów (zaliczeń).

- Z poprzednim zagadnieniem łączy się kolejny problem etyczny: **obchodzenie**, niejako z założenia, wprowadzonego w regulaminie **wymogu uzyskiwania** z zajęć praktycznych (laboratoria, projektowanie) **zaliczeń do końca semestru**, a nie w czasie sesji egzaminacyjnej (oczywiście poza przypadkami losowymi). Wydaje się, że nie jest to w ogromnej liczbie przypadków honorowane i studenci zaliczają te formy dydaktyczne podczas sesji; pociąga to za sobą wiele nieetycznych zachowań, chociażby z racji różnego traktowania przepisu przez

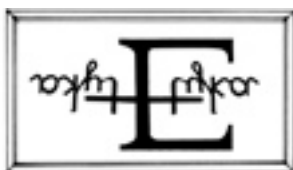
prowadzących zajęcia, a nade wszystko do prowadzenia (tych słabszych) studentów do rozstroju nerwowego, jeżeli przychodzi im uzyskać 2-3 zaliczenia w jednym dniu.

• Czy dopuszczalne są sytuacje, że „odpowiedzialność” za prowadzenie i zaliczanie przedmiotu, tj. decyzje o zakresie prowadzonych zajęć, warunkach zaliczeń i ocenach zależą wyłącznie od prowadzącego (bez względu na jego staż pracy i kompetencje dydaktyka – nawet doktoranta)? Jaki może być poziom zajęć dydaktycznych, gdy początkujący pracownik nie ma obowiązku konsultowania się z wykładającym przedmiot, a nawet być kontrolowany, ale również gdy z racji swobodnych wyborów prowadzącego zajęcia przedmiot niezaliczony przez np. profesora poprawiany jest właśnie u doktoranta lub asystenta? Do takich absurdów prowadzi rozbieżność dydaktyki na niezależne kursy.

• Na koniec zastanawiam się, czy jest etycznym postępowanie polegające na nie wpisywaniu do indeksu pierwszej oceny niedostatecznej. Nie miałabym zastrzeżeń, bowiem i tak przedmiot ostatecznie musi zostać zaliczony, gdyby na koniec studiów nie była brana pod uwagę ocena średnia z egzaminów. Tak więc ma to wpływ na podwyższenie tej średniej. Wydaje mi się, że w takich okolicznościach należałoby rozważyć wprowadzenie regulaminowo usankcjonowanej możliwości poprawiania również pozytywnego stopnia – pozostaje problem, co robić, gdyby był on gorszy od już uzyskanego?

Przedstawione zagadnienia nie świadczą o drastycznym naruszaniu reguł etycznych, jednak nierozwiązywanie ich na pewno przyczynia się do **osłabienia wrażliwości na nieetyczne zachowania** członków środowiska. Brak jednoznacznych ustaleń, ale w jeszcze większym stopniu tolerowanie ich naruszania, szczególnie przy masowym kształceniu, sprzyja znajdowaniu łatwych (niekiedy zbyt łatwych) i populistycznych rozwiązań. Szczególnie jest to niebezpieczne, gdy interes – nazwę go *grupowym* (dobro zakładu, wydziału, a nawet uczelni) – zaczyna przesłaniać cel podstawowy jakim jest oprócz **jakości nauczania jego skuteczność**.

*dr hab. inż. Hanna Suchnicka,
prof. nadzw. PWr*



Mamy prorektorów

7 kwietnia odbyło się posiedzenie Uczelnianego Kolegium Elektorów, które dokonało wyboru prorektorów. JM Rektor (tym razem jako rektor-elekt) przedstawił kandydatów do pięciu funkcji prorektorskich. Zapoznał zebranych z danymi biograficznymi kandydatów i omówił przewidywane zakresy ich obowiązków. Trzy osoby to dotychczasowi prorektorzy: prof. Ernest Kubica, prof. Tadeusz Więckowski i dr Krzysztof Rudno-Rudziński. Dwoje następnych to dobrze znani jako dziekani i członkowie Senatu: prof. Monika Hardygóra i prof. Janusz Szafran.

Prof. Tadeusz Luty zaproponował, by **prorektorem ds. organizacji**, a jednocześnie I zastępcą Rektora był prof. **Ernest Kubica**. Jego zadania na najbliższą kadencję to:

- nadzór i dokończenie prac nad informatyzacją centrum organizacyjno-finansowego PWr i związane z tym:
 - koordynacja prac służących podnoszeniu kwalifikacji,
 - opracowania zasad awansowania pracowników niebędących nauczycielami akademickimi,
- stworzenie Biura Analiz Ekonomicznych i związane z tą problematyką sprawy analizy kosztów i podziału dotacji (algorytm podziału i inne),
- opracowanie planów zagospodarowania przestrzennego Centrum GEO,
- prace nad statutem uczelni.

Prof. **Tadeusz Więckowski** został ponownie przedstawiony jako kandydat na **prorektora ds. badań naukowych i współpracy z gospodarką**. Jego zadania na nadchodzącą kadencję to:

- wprowadzenie i intensyfikacja systemu komercjalizacji wyników badań naukowych,
- troska o dorobek intelektualny kadry naukowej uczelni,
- podejmowanie starań o uzyskanie statusu jednostek kompetentnych przez laboratoria PWr,
- inicjowanie i koordynacja uczelnianych i środowiskowych (miasto, region) przedsięwzięć związanych z działalnością:
 - centrów doskonałości,
 - Parku Technologicznego,
 - Regionalnej Strategii Innowacyjnej,
- tworzenie uczelnianego systemu oceny jakości badań naukowych

Prorektorem ds. studenckich ma być nadal **dr Krzysztof Rudno-Rudziński** zatwierdzony już zgodnie jako kandydat przez elektorów studenckich. Do jego zadań JM Rektor zaliczył:

- doskonalenie systemu stypendialnego,
- wspieranie samorządności studenckiej i paradydaktycznej aktywności studentów: kół naukowych, organizacji, także rozwoju studenckich mediów,
- poprawa bazy materialnej służącej studentom (m.in. problemy ochrony przeciwpożarowej, stołówki, rozwiązań dla osób niepełnosprawnych),
- wypełnianie obowiązków seniora budowy Zintegrowanego Centrum Studenckiego.

Nowa kandydatka do funkcji prorektora ds. rozwoju to pani **prof. Monika Hardygóra** to znana wszystkim jako były dziekan Wydziału Górniczego.

W nadchodzącej kadencji JM Rektor oczekuje od niej:

- znacznej aktywności i zabiegania o pozabudżetowe źródła finansowania,
- działalności promocyjnej,
- koordynacji współpracy międzynarodowej dotyczącej pracowników i studentów – zwłaszcza wysiłków dotyczących programów europejskich
- koordynacji prac nad strategią PWr, zwłaszcza w odniesieniu do uczelni zagranicznych.

Prof. Janusz Szafran, aktualny dziekan Wydziału Elektrycznego okazał się kandydatem do funkcji prorektora ds. nauczania. Jego zadania to:

- nadzór nad informatyzacją procesu nauczania, zwłaszcza prace nad Jednolitym Systemem Obsługi Studentów,
- opracowanie i nadzór nad systemem

nauczania przedmiotów ogólnych w systemie Zintegrowanego Centrum Studenckiego.

- wspieranie i rozwój nowych form nauczania (zwłaszcza z zastosowaniem multimedialnych) i w językach obcych,
- implementacja Procesu Bolońskiego (wielostopniowość studiów),
- troska o rozwój studiów doktoranckich.

W wyniku głosowania, które poszczególne kandydaci uzyskali następujące wyniki głosowania:

Kandydat	Głosy za/przeciw
prof. Ernest Kubica	174/12
prof. Tadeusz Więckowski	170/16
dr Krzysztof Rudno-Rudziński	183/3
prof. Monika Hardygóra	180/6
prof. Janusz Szafran	166/20

W ten sposób wszyscy kandydaci uzyskali akceptację UKE i od 1 września 2005 r. obejmą swe funkcje.

JM Rektor podziękował członkom Kolegium Elektorskiego za tę decyzję.

Sylwetki dwojga nowych prorektorów-elektów zamieszczamy obok.

Prof. Andrzej Wiszniewski wyraził prof. Tadeuszowi Lutemu wyrazy uznania za dobrane tak znakomitego grona współpracowników, zaś zwracając się do nowo wybranych podkreślił przełom, jakim jest objęcie po raz pierwszy w historii Politechniki Wrocławskiej funkcji prorektora przez kobietę. W ten sposób nasza uczelnia będzie mogła z dumą patrzeć w oczy najambitniejszym feministkom i nie powtórzy się już sytuacja z 1994 roku, kiedy to żona ambasadora USA zawstydziała ówczesnego Rektora PWr jako *wstrętnego męskiego szowinistę** ze względu na wyłącznie i wiecznie męski skład władz uczelni.

Prowadzący posiedzenie UKE prof. Wacław Kasprzak również wyraził nadzieję, że osoba Pani Prorektor przyczyni się do podniesienia skuteczności działań władz. Odnieśliśmy wrażenie, że dostrzega on iunctim między działalnością górniczą i diabelską.

W każdym razie życzymy nowej ekipie samych sukcesów na następne lata pracy dla Politechniki Wrocławskiej.

Zdjęcia z wyborów znajdują się na III stronie okładki. (mk)

* A przecież można było przypomnieć rozmówczyni, że nie liczy się płeć – liczy się uczucie. (red.)

Nowi prorektorzy



Prof. dr hab. inż. Janusz Szafran – prorektor-elekt ds. nauczania

Janusz Szafran urodził się 1 kwietnia 1943 roku w Krakowie. Od 1946 roku mieszka we Wrocławiu. W 1966 r. ukończył Wydział Łączności (obecnie Elektroniki) PWr. Stopień doktora nauk technicznych został mu nadany przez Radę Naukową Instytutu Energoelektryki PWr w 1975 r., a doktora habilitowanego – przez RW Elektrycznego PWr w 1990 r. Prezydent RP nadał mu tytuł profesora w 2002 r.

Prof. Janusz Szafran związał działalność zawodową z Politechniką Wrocławską. Przeszedł tu szczeble od asystenta stażysty (1966 r.) do profesora nadzwyczajnego PWr (1995 r.). Od 1990 r. jest kierownikiem Zakładu Automatyki i Sterowania w Instytucie Energoelektryki, a od 1999 r. dziekanem Wydziału Elektrycznego.

Jego domeną naukową są zastosowania automatyki w elektroenergetyce, zwłaszcza problemy pomiaru i podejmowania decyzji w sterowaniu i zabezpieczeniach, zastosowania układów inteligentnych i adaptacyjnych w automatyce elektroenergetycznej oraz zastosowania urządzeń cyfrowych do sterowania systemu elektroenergetycznego. Ma w dorobku przeszło 100 prac publikowanych (2 rozprawy naukowe, 83 artykuły i referaty, 5 skryptów uczelnianych i 7 patentów). Jest współautorem monografii „Algorytmy pomiarowe i decyzyjne cyfrowej automatyki elektroenergetycznej” (WNT 2001).

Działalność dydaktyczna prorektora-

elektka koncentruje się na kierunkach kształcenia *Elektrotechnika* oraz *Automatyka i Robotyka*. Prowadził wszystkie rodzaje zajęć z: *Podstaw automatyki*, *Teorii sterowania*, *Cyfrowego przetwarzania sygnałów*, *Sterowania i automatyzacji procesów technologicznych*, *Układów logicznych* i *Podstaw cyfrowej automatyki elektroenergetycznej*. Oferuje zajęcia w językach polskim i angielskim. Współuczestniczył w opracowaniu licznych programów nauczania i uruchamianiu nowych kierunków i specjalności. Aktywnie wspiera międzynarodową wymianę nauczycieli akademickich i studentów.

Jeden z wypromowanych przez niego doktorów – dr hab. Waldemar Rebizant – uzyskał Nagrodę Siemensu za najlepszą pracę doktorską, a później stypendium Humboldta na Uniwersytecie w Stuttgarcie.

Działalność organizacyjna prof. Szafrana jest bardzo bogata. Od 1984 był członkiem Rady Wydziału, a od 1993 roku jest w Senacie PWr. Jako dziekan Wydziału Elektrycznego od 1999 r. przyczynił się do jego licznych sukcesów. Ostatnio uzyskano 4 tytuły profesora, rozwija się młoda kadra, która zdobywa istotne wyróżnienia (stypendia Fulbrighta i Humboldta oraz Nagrody Siemensu). Liczne są kontakty międzynarodowe, trwa budowa Centrum Naukowo-Badawczego, wydział uzyskał wysoką kategorię w rankingu uczelni. Tu też zrodziła się koncepcja doktoratu h.c. dla Komisarzy Unii Europejskiej. Z Zakładu Automatyki i Sterowania w Energetyce W-5 wywodzi się niedawny minister nauki.

Prof. Janusz Szafran jest laureatem nagród: Prezesa Rady Ministrów i Ministra Edukacji, a także licznych nagród Rektora, Dziekana i Dyrektora Instytutu. Został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką PWr.

Prof. Janusz Szafran jest żonaty od 1964 r. (żona Beata z domu Lewańska, biolog), ma troje dzieci: synów – Janusza-Marcina i Rafała, absolwentów UWr oraz córkę Justynę, absolwentkę AE. Ma też pięcioro wnucząt. Lubi turystykę, sport i rekreację. Stałymi towarzyszami życia rodziny są przygarnięte psy.

Prorektor-elekt w kontaktach z ludźmi stara się stosować maksymę Benjamina Franklina: „u innych ludzi należy poszukiwać zalet, a wad u siebie”.



**Prof. dr hab. inż.
Monika Hardygóra**
– prorektor-elekt ds. rozwoju.

Profesor Monika Hardygóra, legniczan-ka, absolwentka Wydziału Górniczego Politechniki Wrocławskiej, wychowanka profesora Tadeusza Żura twórcy polskiej szkoły przenośników taśmowych. Doktorat obroniła w Instytucie Górniczym Politechniki Wrocławskiej, habilitację na Wydziale

Nauk Technicznych w Akademii Górniczej we Freibergu. Tytuł profesora otrzymała w 1997 r. na wniosek Wydziału Górniczego AGH, a od 2002 r. pracuje na stanowisku profesora zwyczajnego. Jej zainteresowania naukowe dotyczą badań teoretycznych i eksperymentalnych taśm przenośnikowych i ich połączeń. Opublikowała 140 prac, w tym 2 książki, a także ponad 150 prac dla przemysłu, głównie wydobywczego. Kieruje zorganizowanym przez siebie Laboratorium Transportu Taśmowego będącym w fazie akredytacji.

Odbýwała kilkakrotnie staże naukowe i przemysłowe roczne staże na uniwersytetach w Hanowerze i w australijskim Newcastle. W roku 1989 odbyła staż zawodowy w Kopalni Węgla Brunatnego „Belchatów”, gdzie uzyskała zatwierdzenia dozoru górniczego. Prowadziła wykłady z transportu przenośnikowego na uniwersytetach: Newcastle (Australia), Cagliari (Włochy), w Hanowerze, w Akademii Górniczej we Freibergu, oraz na europejskim kursie EGEC (European Geotechnical and Environmental Course).

Pełniła funkcje dyrektora Instytutu Górniczego, dwie kadencje była dziekanem Wydziału Górniczego PWr i kierownikiem Zakładu Systemów Maszynowych. Od 12 lat jest członkiem Senatu PWr, w którym peł-

niła funkcje przewodniczącej lub zastępcy przewodniczącego w dwóch komisjach. Jest członkiem Komitetu Górniczego PAN. W 1999 została powołana do komisji Nagród Prezesa Rady Ministrów, gdzie przewodniczy zespołowi IV ds. nagród za wybitne osiągnięcia naukowo-techniczne.

Należy też do Światowego Towarzystwa Profesorów Górników (Society of Mining Professors), Europejskiego Towarzystwa Profesorów Transportu (Europäische Konferenz Fördertechnik Professoren), amerykańskiego Society of Mining, Metallurgy and Exploration oraz niemieckiego towarzystwa naukowego Leibniz-Sozietät w Berlinie.

Współorganizowała i koordynowała prace europejskiego programu edukacyjnego EGEC od trzech lat prowadzonego na PWr. Należy do komitetu sterującego FEMP (Federation of European Mineral Programs).

Posiada stopień Generalnego Dyrektora Górniczego I stopnia.

Mąż Roman jest absolwentem wydziału Inżynierii Sanitarnej Politechniki Wrocławskiej.

Jej hobby to podróże (odwiedziła 58 krajów na 5 kontynentach), wędrowniki górskie (wejście na 5 pięciotysięczników, z których najwyższy to Kilimandżaro), narciarstwo i fotografowanie.

Łykend

Organizatorzy XV Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Studenckiej „Łykend 2005”, który odbędzie się w dniach 03-05.06.2005 r. zapraszają wykonawców – amatorów z kręgu ballady, piosenki autorskiej, poezji śpiewanej, itp. do udziału w Konkursie Festiwalowym.

Zgłoszenia będą przyjmowane do 20 maja br. (decyduje data stempla pocztowego).

Zgłoszenie powinno zawierać:

1.nazwę zespołu (ewentualnie imię i nazwisko wykonawcy);
2.kasetę magnetofonową, CD lub plik formatu *.mp3 z 2-3 utworami (w znaczniku ID musi być wpisany wykonawca i tytuł utworu; pliki mogą być skompresowane programami: gzip, bzip2, pkzip, compress);

3.nazwisko i imię autora słów i muzyki;

4.teksty piosenek (maszynopis w 3 egzemplarzach lub pliki tekstowe formatu *.pdf, *.sxw, *.sdw, *.txt, *.rtf (kodowanie polskich znaków wg normy iso-8859-2);

5.skład osobowy zespołu, instrumentarium i raider techniczny;

6.adres i telefon kontaktowy kierownika zespołu (wykonawcy);

7.krótką charakterystykę zespołu (wykonawcy).

Warunkiem udziału w Konkursie jest ukończenie 16 lat.

Zgłoszenia można nadsyłać na adres:

BiurowizyjnyXIVOFPS„Łykend2005”(ASK"Wagant")

Skr. Pocz. 2372, 50-131 Wrocław 3

lub przez Internet na adres: <http://www.lykend.mybigcity.net>



**Instytut Podstawowych
Problemów Technicznych
Polska Akademia Nauk**

Świętokrzyska 21, 00-049 Warszawa

http://www.ippt.gov.pl/post-graduate_school/



Studium doktoranckie IPPT PAN

ogłasza

konkurs przyjęć na studia doktoranckie

w następujących specjalnościach:

- Materiały wieloskładnikowe
- Materiały i konstrukcje inteligentne
- Zniszczenie materiałów i konstrukcji
- Ultradźwięki i optyka w medycynie i technice

Ogłoszenie kierowane jest do absolwentów wydziałów mechanicznych, inżynierii materiałowej, budownictwa, fizyki, geofizyki, matematyki i kierunków pokrewnych. Kandydaci powinni posiadać dyplom magistra.

Termin rozpoczęcia studiów 01.10.2005. Termin egzaminu 04.07.2005

Liczba miejsc ograniczona.

Podania należy składać do dnia 20.06.2005 w sekretariacie

Studium Doktoranckiego IPPT PAN

Świętokrzyska 21, 00-049 Warszawa, pok. 421

Bieżących informacji udziela

Sekretariat Studium Doktoranckiego IPPT PAN, tel. 826 12 81 w. 219

fax: (0-22) 826 98 15, e-mail: mweglow@ippt.gov.pl

Dziekani i prodziekani na PWr

Wydział Architektury

dziekan:

dr hab. inż. arch. Stanisław Medeksza,
prof. nadzw. PWr

prodziekani:

ds. nauki:

dr hab. inż. arch. Elżbieta Trocka-
-Leszczyńska, prof. nadzw. PWr

ds. dydaktyki:

dr inż. arch. Agnieszka Tomaszewicz

ds. studenckich:

dr inż. arch. Andrzej Poniewierka

Wydział Budownictwa Lądowego i Wodnego

dziekan:

prof. dr hab. inż. Cezary Madryas

prodziekani:

ds. kształcenia kadry naukowej:

prof. dr hab. inż. Wojciech Głabisz

ds. ogólnych i finansowych:

dr hab. inż. Henryk Nowak,
prof. nadzw. PWr

ds. studenckich:

dr inż. Piotr Pietraszek

ds. dydaktyki i studiów zaocznych:

dr inż. Krystyna Szcześniak

Wydział Chemiczny

dziekan:

prof. dr hab. inż. Ludwik Komorowski

Wydział Elektroniki

dziekan:

prof. dr hab. inż. Andrzej Kasprzak

Wydział Elektryczny

dziekan:

prof. dr hab. inż. Marian Sobierajski

prodziekani:

ds. studiów dziennych:

dr inż. Bożena Łowkis

ds. studiów zaocznych:

dr inż. Adam Tymań

ds. studenckich:

dr inż. Adam Zalas

ds. rozwoju i współpracy
międzynarodowej:

dr hab. inż. dr inż. Waldemar Rebizant

Wydział Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii

dziekan:

prof. dr hab. inż. Lech Gładysiewicz

prodziekani:

ds. dydaktyki:

dr inż. Andrzej Wajda

ds. studenckich:

dr inż. Paweł Zagożdżon

ds. nauki i rozwoju kadry naukowej:

prof. dr inż. Jan Drzymała

Wydział Inżynierii Środowiska

dziekan:

prof. dr hab. inż. Janusz Jeżowiecki

prodziekani:

ds. studenckich:

dr inż. Andrzej Dziubek

ds. dydaktyki:

dr hab. inż. Jan Danielewicz

ds. studiów zaocznych i studiów zamiejscowych:

prof. dr hab. inż. Maria Świdarska-Bróz

Wydział Informatyki i Zarządzania

dziekan

dr hab. inż. Jerzy Świątek,
prof. nadzw. PWr

prodziekani:

prof. dr hab. inż. Adam Grzech

prof. dr hab. inż. Wiesław Kotarba

dr inż. Janusz Martan

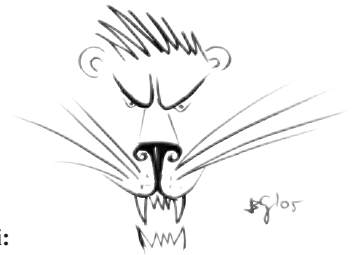
ds. studenckich:

dr inż. Mariusz Mazurkiewicz

Wydział Mechaniczno- Energetyczny

dziekan:

dr hab. inż. Maciej Chorowski,
prof. nadzw. PWr



prodziekani:

ds. dydaktyki:

dr inż. Maria Mazur

ds. studenckich:

dr inż. Januariusz Górecki

ds. nauki i współpracy z zagranicą:

dr inż. Marek Gawliński

Wydział Mechaniczny

dziekan:

prof. dr hab. inż. Eugeniusz Rusiński

prodziekani:

ds. dydaktyki – studia dzienne:

dr hab. inż. Stanisław Piesiak

ds. dydaktyki – studia dzienne:

dr hab. inż. Józef Krzyżanowski,
prof. nadzw. PWr

ds. dydaktyki – studia zaoczne:

dr inż. Stanisław Iżykowski

ds. spraw studenckich:

dr inż. Zbigniew Sroka

ds. rozwoju i finansów:

dr hab. inż. Wojciech Wieleba

Wydział Podstawowych Problemów Techniki

dziekan:

prof. dr hab. inż. Jan Misiewicz

Wydział Elektroniki Mikrosystemów i Fotoniki

dziekan:

prof. dr hab. inż. Benedykt Licznernski

prodziekani:

ds. studenckich:

prof. dr hab. inż. Zbigniew W. Kowalski

ds. dydaktyki:

dr inż. Bronisława Olszewska-Mateja

ds. ogólnych:

dr inż. Janusz Markowski

Wrocławscy i opolscy rektorzy nowej kadencji

Akademia Ekonomiczna

rektor: prof. dr hab. Bogusław Fiedor

Akademia Rolnicza

rektor: prof. Michał Mazurkiewicz

prorektorzy:

ds. współpracy z zagranicą i rozwoju uczelni:

prof. Roman Kołacz

ds. nauki: prof. Józef Szlachta

ds. studenckich i nauczania: prof. Józefa Chrzanowska

Akademia Medyczna

rektor prof. Ryszard Andrzejak

prorektorzy:

ds. nauki: prof. Marek Ziętek

ds. dydaktycznych: prof. Mariusz Zimmer

ds. klinicznych: prof. Jerzy Rudnicki

Akademia Muzyczna

rektor: prof. Grzegorz Kurzyński

ASP

rektor: prof. Jacek Szewczyk

prorektorzy:

ds. studenckich: prof. Wacław Kowalski

ds. artystyczno-badawczo-naukowych:

adiunkt Piotr Kielan

PWST Kraków – Wydziały Zamiejscowe we Wrocławiu

prorektor prof. Krzysztof Kuliński

Akademia Wychowania Fizycznego

rektor prof. Tadeusz Koszczyc

prorektorzy:

ds. nauczania: dr hab. Krystyna Zatoń, prof.

nadzw. AWF

ds. nauki i współpracy z zagranicą: prof. Tadeusz Skolimowski

ds. studenckich i sportu akademickiego: dr

hab. Juliusz Migasiewicz, prof. nadzw. AWF

Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk

Lądowych

komendant-rektor: gen. bryg. dr Andrzej Muth

zastępca komendanta: płk dypl. Andrzej Cychan

zastępca komendanta ds. dydaktycznych: płk dr inż. Jan Ciećkiewicz

zastępca komendanta ds. naukowych i kontaktów zagranicznych: płk dr hab. Andrzej Bujak

Uniwersytet Wrocławski

rektor: prof. Leszek Pacholski

Politechnika Opolska

rektor : prof. dr hab. Jerzy Skubis

prorektorzy:

ds. nauki: dr hab. inż. Marek Tukiendorf, prof. nadzw. PO

ds. studenckich: dr hab. inż. Jerzy Jantos, prof. nadzw. PO

ds. organizacyjnych: dr Aleksandra Żurawska

Uniwersytet Opolski

rektor: prof. dr hab. Stanisław S. Nicieja

prorektorzy:

prof. dr hab. Krystyna Czaja

prof. dr hab. Jerzy Lis

dr hab. Marek Masnyk, prof. nazdw. UO

Rektorzy uczelni technicznych w Polsce w kadencji 2005-2008

Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie

prof. dr hab. inż. Antoni Tajduś

Akademia Techn.-Humanist. w Bielsku-Białej

prof. dr hab. inż. Marek Trombski

Politechnika Białostocka

prof. dr hab. inż. Joanicjusz Nazarko

Politechnika Częstochowska

prof. dr hab. inż. January Bień

Politechnika Gdańska

prof. dr hab. inż. Janusz Rachoń

Politechnika Koszalińska

dr hab. inż. Tomasz Krzyżyński, prof. nadzw. PK

Politechnika Krakowska

prof. dr hab. inż. Józef Gawlik

Politechnika Lubelska

prof. dr hab. inż. Józef Kuczmaszewski

Politechnika Łódzka

prof. dr hab. inż. Jan Krysiński

Politechnika Opolska

prof. dr hab. inż. Jerzy Skubis

Politechnika Poznańska

prof. dr hab. inż. Adam Hamrol

Politechnika Radomska

dr hab. inż. Mirosław Luft, prof. nadzw. PR

Politechnika Rzeszowska

dr hab. inż. Andrzej Sobkowiak, prof. nadzw. PRz

Politechnika Szczecińska

prof. dr hab. inż. Włodzimierz Kiernożycki

Politechnika Śląska

prof. dr hab. inż. Wojciech Zieliński

Politechnika Świętokrzyska

prof. dr hab. inż. Wiesław Trąmpczyński

Politechnika Warszawska

prof. dr hab. inż. Włodzimierz Kurnik

Prof. dr hab. inż. Klaus Strzodka

doktor honoris causa Politechniki Wrocławskiej

† 1 kwietnia 2005 r.

Urodził się 28 sierpnia 1927 roku w Katowicach. Od 1933 r. uczęszczał do polskiej szkoły ludowej w Węgierskiej Górcie, a od 1940 r. do szkoły niemieckiej w Żywcu. Po wojnie podjął pracę w niemieckim górnictwie węgla brunatnego. W 1952 roku ukończył studia górnicze na Akademii Górniczej we Freibergu (Niemcy). Po 2 latach pracy na stanowisku asystenta w Instytucie Górniczym tej uczelni podjął pracę w niemieckim przemyśle górnictwem dochodząc w nim do wysokich funkcji kierowniczych. W 1954 roku obronił rozprawę doktorską pt.: „Pomiary wstrząsów w kopalniach odkrywkowych – przyczynek do wyjaśnienia wpływu na poziomy robocze koparek i zwałowarek”. W 1962 roku uzyskał stopień doktora habilitowanego za rozprawę pt.: „Przyчыnek do hydrologii i techniki odwadniania w górnictwie węgla brunatnego”. W latach 1964-1966 był dyrektorem Ośrodka Naukowo-Technicznego Przemysłu Węglowego w Instytucie Paliw we Freibergu. W 1966 roku został mianowany profesorem w Akademii Górniczej we Freibergu, z którą był związany zawodowo do emerytury. Przez wiele lat pełnił tam funkcje dyrektora Instytutu Górniczego Odkrywkowego. W latach 1976-1982 piastował godność rektora tej uczelni.

Działalność naukowa i techniczna prof. Klaus Strzodka była w całości związana z rozwojem górnictwa odkrywkowego węgla brunatnego. Ogromny dorobek naukowy Profesora koncentruje się na zagadnieniach mechaniki gruntów i gospodarki wodnej oraz projektowaniu i budowie kopalń odkrywkowych. Obejmuje ponad 270 pozycji, z których dwie to współautorskie książki i podręcznik, opracowane wspólnie z pracownikami Politechniki Wrocławskiej i Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Profesor był także konsultantem budowy kopalń odkrywkowych w Rumunii, Grecji i Jugosławii.

Profesor Klaus Strzodka był w 1970 roku inicjatorem naukowej i dydaktycznej współpracy między Politechniką Wrocławską a Akademią Górniczą we Freibergu. Aktywnie uczestniczyli w niej pracownicy Instytutu Górniczego i Instytutu Geotechniki Politechniki Wrocławskiej. Efektem były wspólne skrypty i podręczniki, a przede wszystkim bezpośrednia współpraca specjalistów w zakresie górnictwa odkrywkowego. Bardzo aktywna była również współpraca w zakresie wymiany studentów, której Profesor Klaus Strzodka był wielkim orędownikiem. Wielokrotnie sam organizował i prowadził praktyki naszych studentów w kopalniach niemieckich i studentów niemieckich w Polsce.



Za znaczące w skali światowej osiągnięcia naukowe w dziedzinie górnictwa odkrywkowego oraz ścisłą współpracę z Politechniką Wrocławską otrzymał w 1985 roku zaszczytny tytuł doktora honoris causa naszej uczelni. Był także doktorem honoris causa Technicznego Uniwersytetu w Petrosani (1993 r.) oraz Instytutu Geologiczno-Poszukiwawczego w Moskwie (1997 r.).

W latach 1995-1997 Profesor Klaus Strzodka pracował na Wydziale Górniczym Politechniki Wrocławskiej na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Po zakończeniu pracy utrzymywał z wydziałem stały kontakt.

Odszedł człowiek wielkiego serca, który zawsze wykazywał wielką życzliwość dla studentów i pracowników naszej uczelni. Pozostanie w pamięci tych, którzy Go znali.

W uroczystościach pogrzebowych, które odbyły się 12 kwietnia 2005 roku we Freibergu uczestniczyła delegacja reprezentująca naszą uczelnię.

Monika Hardygóra

Ś.P. Stanisław Jabłonka (1937-2005)

27 marca odszedł od nas na zawsze dr inż. Stanisław Jabłonka, emerytowany adiunkt w Zakładzie Fototechniki Instytutu Chemii Fizycznej i Teoretycznej, długoletni i zasłużony pracownik Wydziału Chemicznego Politechniki Wrocławskiej. Okrutna, nieuleczalna choroba przedwcześnie wyrwała Stanisława z naszego grona, przerywając jego do ostatnich dni życia niezwykle aktywną działalność na rzecz ludzi niepełnosprawnych, czym zajmował się przez wiele lat obok pracy na Politechnice, a po przejściu na emeryturę w 2002 roku bardzo intensywnie.

Urodził się i dzieciństwo oraz lata młodzieńcze spędził w Chorzowie, gdzie ukończył szkołę średnią. Jako uczeń został laureatem I Ogólnopolskiej Olimpiady Chemicznej. Był bardzo dumny z tego, że jest Ślązakiem, co wielokrotnie w rozmowach podkreślał. Często demonstrował nam śląską gwara, którą doskonale władał.

W 1961 roku ukończył studia na Wydziale Chemicznym Politechniki Śląskiej specjalizując się w syntezie organicznej. Jednakże pasją jego życia była fotografia. Dowiedziawszy się, że wybitny uczyony i fotografik profesor Witold Romer prowadzi na Politechnice Wrocławskiej jedyną w Polsce specjalizację z fototechniki, podjął tu drugie studia specjalizacyjne rozpoczynające się po III roku. Jego wybitne zdolności zostały natychmiast dostrzeżone przez prof. Romera, który od 1 stycznia 1962 roku zatrudnił Go – jeszcze jako studenta specjalizacji – na stanowisku asystenta w Katedrze Fototechniki. Nie ma Go na liście absolwentów PWiR, bowiem nie oczekiwano od Niego wykonywania drugiej pracy dyplomowej. Stanisław przynosił na stałe do Wrocławia, a w 1965 roku wstępuje w związek małżeński.

Pierwszym powierzonym Mu zadaniem badawczym było opracowanie urządzenia do produkcji rastrów kontaktowych dla poligrafii metodą Dorsta. Na tej podstawie Centralne Laboratorium Poligraficzne wytwarzało przez pewien czas w małej skali rastry stykowe dla polskiego przemysłu poligraficznego – zamiast je importować.

Następnie (1964-67), wspólnie z W. Romerem i J. Dzieglewskim uczestniczył w zleconych przez przemysł pracach nad efektywnością mieszania cieczy w reaktorach do syntezy emulsji fotograficznych. Podjął także inżynierski temat badania możliwości zastosowania hydrocyklonów do podwyższania stężenia fazy stałej w przemysłowych emulsjach fotograficznych. Ten temat, rozwinięty szerzej, był przedmiotem Jego pracy doktorskiej prowadzonej początkowo pod opieką prof. W. Romera, a potem przez prof. W. Markockiego. Pracę tę obronił w 1969 roku.

W 1967 roku zmarł prof. W. Romer. Powstał problem przejęcia przez współpracowników prowadzonych przez niego wykładów. Stanisław, któremu powierzono wykład z pomiaru barw i fotografii barwnej, opanował trudne matematyczne podstawy fizycznego pomiaru barw i stał się jednym z najlepszych specjalistów z tej dziedziny w Polsce. Swoją wiedzę na temat barw wykorzystywał w wykładach z fotografii barwnej, w których wielką pomocą stała się jego nabyta na studiach wiedza z zakresu chemicznej syntezy organicznej. Była ona również bardzo przydatna w licznych późniejszych komunikatach konferencyjnych i pracach Stanisława dla przemysłu dotyczących chemicznej sensybilizacji spektralnej kryształów halogenków srebra. Owocem tego są liczne publikacje i niepublikowane prace dla przemysłu, który w wielu przypadkach je wdrażał.

Współpraca Zakładu Fototechniki z polskim przemysłem fotochemicznym, trwająca od lat sześćdziesiątych do 1996 roku, była domeną jego działalności naukowo-badawczej. Dr Jabłonka uczestniczył w wielu opracowaniach wnosząc w ich pomyślną realizację istotny osobisty wkład.

Równoległe sporo czasu poświęcał fotografii. Należy tu wspomnieć o opracowaniu przez niego pierwszej w Polsce barwnej izohelii zwanej izopolichromią. Niektóre jego prace były eksponowane na wystawach fotografii. W ostatnich latach opanował tajniki fotografii cyfrowej, którą się profesjonalnie posługiwał.

Pomagały mu w tym jego wrodzone talenty artystyczne. Oprócz fotografii artystycznej zajmował się muzyką – był absolwentem szkoły muzycznej w klasie fortepianu. Grał wspaniale, z dobrą techniką, zwłaszcza ulubione ragtime'y, a słuchał najczęściej muzyki jazzowej w wykonaniu Adama Makowicza.

Był Stanisław człowiekiem bardzo inteligentnym, odpowiedzialnym, zdolnym, dynamicznym i niezwykle sprawnym manualnie. Miał wyrazistą osobowość i swoje własne, krytyczne zdanie na każdy temat. W pracach zespołowych, które, jak wspominałem, dominowały w Zakładzie, potrafił znaleźć swoje indywidualne rozwiązania harmonijnie dostosowując się do pozostałych członków zespołu badawczego, będąc jednocześnie człowiekiem niekonfliktowym, nie dążył bowiem do bezwzględnej krytyki i potępienia opinii innych, lecz do udowodnienia przez fakty swoich racji, co w pracach zespołowych jest bardzo istotne. Był zawsze gotów do pomocy innym. Bardzo dobry dydaktyk, łatwo nawiązywał kontakt ze studentami, którzy obdarzali go wielką sympatią. Jak potrafił sprostać wszystkim zadaniom, które sobie nakreślił – trudno zrozumieć. Był człowiekiem czynu i jakiś wewnętrzny imperatyw nakazywał mu angażowanie się w wiele akcji. Wspomniana wyżej, godna najwyższego uznania Jego działalność na rzecz ludzi niepełnosprawnych nie wyczerpywała całości Jego zainteresowań pozazawodowych. Wiele czasu pochłonęła Mu działalność polityczna. To Jego wielokierunkowe zaangażowanie było główną przeszkodą w uzyskiwaniu kolejnych stopni naukowych, które niewielkim wysiłkiem, wykorzystując swoje zdolności, mógł osiągnąć.

Jego dorobek naukowy wyraża się liczbą 43 publikacji, w tym 4 patentów. Ponadto ma w swoim dorobku 35 prac niepublikowanych (głównie raporty z prac dla przemysłu) zawierających sporą wiedzę technologiczną, z której korzystano w przemyśle.

Dziękujemy Ci, Staszku, za wieloletnią wspaniałą i owocną współpracę z Tobą i za wspólnie spędzone lata. Jestem pewien, że przede wszystkim Twój student są Ci wdzięczni za wiedzę, którą z takim zaangażowaniem i pasją przekazywałeś im przez tyle lat. Na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci.

Adam Zaleski



Prof. dr hab. inż Zbigniew Gnutek

4 kwietnia 2005 r. Prezydent RP nadał tytuł profesora nauk technicznych dr hab. inż. Zbigniewowi Gnutkowi z Instytutu Techniki Ciepłej i Mechaniki Płynów.

Zbigniew Gnutek, absolwent Wydziału Mechaniczno-Energetycznego (1972 r.), pracę rozpoczął w Zakładzie Termodynamiki Instytutu Techniki Ciepłej i Aparatury Przemysłowej (później Instytutu Techniki Ciepłej i Mechaniki Płynów). Tu doktoryzował się w 1977 r. z zagadnień związanych z techniką niskich temperatur. Habilitował się w 1997 r.

Poza wspomnianą wyżej techniką niskich temperatur zajmuje się naukowo gospodarką energetyczną ze źródeł odnawialnych, teorią objętościowych, gazowych maszyn energetycznych, a także termodynamicznymi własnościami gazowych czynników roboczych.

Jest autorem 70 publikacji, na które składają się artykuły w czasopismach krajowych i zagranicznych (*Energy* oraz kwartalniki PAN: *Inżynieria Chemiczna i Procesowa*,



Transactions of the IPPM) oraz krajowe i zagraniczne referaty konferencyjne (np. prestiżowej International Compressor Engineering Conference at Purdue, USA). Opublikował dwie monografie oraz dwa podręczniki akademickie. Samodzielnie lub ze współpracownikami opracował blisko 60 raportów, głównie dotyczących badań procesów cieplnych, maszyn oraz systemów energetycznych w przemyśle, a także ekspertyz związanych z gospodarką cieplną. Kierował kilkoma grantami KBN.

Wypromował pięciu doktorów, jest opiekunem kolejnych czterech przewodów doktorskich. Jest autorem wielu recenzji rozpraw doktorskich, podręczników i opinii o projektach KBN.

Wykłada *Termodynamikę techniczną*, *Teorię maszyn cieplnych*, *Maszyny wyporowe*, a także *Maszynoznawstwo energetyczne*.

W latach 1993-99 pełnił funkcję prodziekana, a w latach 1999-2005 – dziekana Wydziału Mechaniczno-Energetycznego. Współinicjował prace nad powołaniem w skali kraju kierunkiem kształcenia *Energetyka* i organizował specjalność *Inżynieria lotnicza*.

Jest członkiem Sekcji Termodynamiki Komitetu Termodynamiki i Spalania PAN oraz PTMTS i SIMP (wiceprzewodniczący Oddz. Wrocławskiego).

Odnaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką PWR i Srebrnym Medalem im. Prof. Mierzejewskiego. Wyróżniany nagrodami Senatu, Rektora i Dziekana.

Jego żona Czesława jest nauczycielką geografii, córka Iwona (absolwentka Wydz. M.-E z 1997 r.) pracuje w MPEC, a syn Radosław (absolwent Wydz. M.-E z 2000 r.) jest pracownikiem i doktorantem TU Delft.

Prof. dr hab. Zbigniew Kowalski

Zbigniew Kowalski urodził się 1 października 1949 r. w Świdnicy. Studiował matematykę (sekcja teoretyczna) w latach 1967-1972 na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii UW. Pracę rozpoczął (1972) jako asystent stażysta w Instytucie Matematycznym UW od rocznego stażu naukowego na UJ. Zainteresowania skupił na ergodycznych własnościach przekształceń odcinka.

W 1975 r. RW Matematyki, Fizyki i Chemii UW nadała mu doktorat z nauk matematycznych na podstawie rozprawy *Miary niezmiennicze dla przekształceń przedziałami monotonicznych*. Uzyskał stanowisko adiunkta. W 1977 r. przeniósł się do Instytutu Matematyki PWR. Habilitację z nauk matematycznych (w zakresie matematyki) nadała mu Rada Naukowa Instytutu Matematycznego PAN w Warszawie (1980 r.). Rozprawa habilitacyjna dotyczyła *Ergodycznych własności przekształceń przedziałami monotonicznych odcinka*. W 1981 r. powierzono mu



stanowisko docenta, a w 1992 r. – profesora nadzwyczajnego.

Dziedziną badań naukowych Zbigniewa Kowalskiego jest teoria ergodyczna i układy dynamiczne. Uzyskał opis struktury miar niezmienniczych i ergodycznych własności przedziałami monotonicznych przekształceń odcinka. Wprowadził też nową koncepcję opisu procesów wyznaczonych przez iteracje przekształceń przy pomocy miar niezmienniczych dla skośnych produktów. Umożliwiło mu to wprowadzenie

nie i zbadanie klasy procesów quasi-markowskich oraz dało innym matematykom narzędzie do badania granicznych własności procesów.

Jego dorobek naukowy został ujęty w 35 publikacjach w czasopismach matematycznych o międzynarodowym zasięgu, a prace były cytowane 20 razy (wg SCI).

Jest promotorem 1 obronionej pracy doktorskiej, recenzentem 12 prac doktorskich i 4 rozpraw habilitacyjnych, autorem szeregu recenzji dla czasopism naukowych: *Annales Polonici Mathematici*, *Bulletin of the Polish Academy of Sciences*, *Colloquium Mathematicum*, *Stochastics and Dynamics*, *Studia Mathematica*.

Od 1984 r. kieruje seminarium z teorii ergodycznej (w latach 1984-1998 wspólnie z A. Iwanikiem). Był kierownikiem pięciu kolejnych grantów KBN (1990-2005). Współorganizował międzynarodową konferencję z teorii ergodycznej (Szklarska Poręba, 1989), był przewodniczącym komitetu organizacyjnego międzynarodowej konferencji z teorii ergodycznej (Szklarska Poręba, 1997), często przewodniczył sesjom konferencji międzynarodowych. Współpraca naukowa ze specjalistami z innych ośrodków zaowocowała dwoma po-

Posiedzenie Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola

(Akademia Ekonomiczna, 21 marca 2005 r.)

Plany i finanse Dolnośląskiego Festiwalu Nauki

Prof. K. Wilk przedstawiła finanse Dolnośląskiego Festiwalu Nauki 2004. Budżet festiwalu wyniósł prawie 530 tys. zł. Udział własny to 240 tys. zł, a 288 tys. zł pochodzi z dotacji MENiS, Urzędu Miejskiego, Wydziału Kultury, PKO BP, SPEC oraz KGHM. Prawidłowość dysponowania środkami potwierdzają zakończone kontrole z MNiI oraz NIK. Zdecydowanie pozytywne jest też wynik kontroli Komisji Europejskiej (Europejskie Stowarzyszenie).

bytami na stanowisku profesora na Uniwersytecie Prowansalskim w Marsylii oraz jednym (stypendium DAAD) na Universität Gesamthochschule w Essen. Prof. Kowalski jest członkiem PTM, American Mathematical Society oraz Bernoulli Society for Mathematical Statistics and Probability.

Jako kierownik zespołu dydaktycznego na Wydziale PPT aktywnie uczestniczył w pracach komisji programowej. Prowadził wykłady na kierunku matematyka z równań różniczkowych zwyczajnych, teorii dystrybucji, teorii ergodycznej i układów dynamicznych. Do dwóch ostatnich opracował i wdrożył programy wykładów. Przeprowadził też cykl wykładów z teorii ergodycznej dla studentów i pracowników naukowych Uniwersytetu Karola w Pradze. Prowadzi zajęcia kursowe z przedmiotów matematycznych dla studentów różnych wydziałów, obecnie dla Wydziału Elektroniki.

Otrzymał nagrodę Ministra (1976), PTM *Dla Młodych Matematyków* (1978), liczne nagrody Dyrektora Instytutu Matematyki, Dziekana Wydziału PPT, Dziekana Wydziału Górniczego i Rektora PWr.

Jego żona Elżbieta jest wykładowcą w Instytucie Matematyki i Informatyki PWr. Mają synów Jakuba i Marcina.

Koordynatorka wskazała na potrzebę działań marketingowych i uzyskania większego wsparcia ze strony władz dolnośląskich miast organizujących imprezy festiwalowe. Poinformowała o staraniach o pieniądze na organizację festiwalu, szczególnie o środki unijne (złożono projekt). Podkreśliła konieczność wprowadzenia profesjonalnej obsługi imprezy. Zwłaszcza promocja i prowadzenie finansów festiwalu powinny być powierzone podmiotowi mającemu osobowość prawną.

Przedmiotem wyjaśnień była status koordynatorów uczelnianych i ich rola w realizacji poszczególnych uczelnianych programów. Postulat pani prof. K. Wilk, by otrzymywali oni stałe miesięczne wynagrodzenie i mieli status pełnomocników rektorów, zostanie rozważony przez rektorów, którzy podejmą indywidualne decyzje.

Prof. T. Luty zaapelował, by osoby o talentach popularyzatorskich wsparły działalność Koordynatora Środowiskowego. Podkreślił udział Urzędu Marszałkowskiego i Wojewody w finansowaniu festiwalu i wyraził nadzieję na dalszą pomoc.

Prof. L. Turko poparł ideę powołania konsorcjum jako podmiotu prawnego zarządzającego festiwalem. Opowiedział się za wynagradzaniem (a nie nagradzaniem) koordynatorów uczelnianych.

Europejski Instytut Technologiczny

Przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Manuel Barroso 2 lutego br. w komunikacie skierowanym do Rady Europejskiej zaprezentował koncepcję powołania Europejskiego Instytutu Technologicznego (EIT), który powinien przyciągać „najlepsze umysły, pomysły i przedsiębiorstwa” z całego świata. Ponieważ ze źródeł prasowych wynika, że Barroso popiera ulokowanie EIT w jednym z nowych państw członkowskich, przewodniczący Kolegium Rektorów podjął w tej sprawie roz-

mowy z władzami Wrocławia. Ich efektem była przygotowana na Politechnice Wrocławskiej propozycja lokalizacji EIT w naszym mieście. Została ona 10 marca przedstawiona MNiI w piśmie prezydenta Wrocławia R. Dutkiewicza oraz Rektora PWr. Za pośrednictwem MNiI uzyskano poparcie rządu RP.

Miasto zadeklarowało swe zaangażowanie w realizację projektu, potwierdzono żywe zainteresowanie środowiska akademickiego i gospodarczego.

Obecnie należy uzupełnić projekt o szczegółowe dane na temat udziału poszczególnych uczelni w programach europejskich i innych inicjatywach, a także dotyczące dostępu do szerokopasmowej sieci internetowej. Minister M. Kleiber przedstawi projekt komisarzowi UE ds. nauki i badań – dra Janezowi Potočnikowi.

W dyskusji (prof. L. Turko, prof. M. Noga, prof. M. Mazurkiewicz) poparto inicjatywę i wyrażono uznanie dla tempa podjętych działań i ich realizacji. Prof. T. Luty zauważył, że cennym wsparciem inicjatywy byłyby listy rekomendujące spoza granic naszego kraju, z uczelni lub instytucji, z którymi współpracuje wrocławskie środowisko akademickie.

Zostanie sprawdzona deklaracja wsparcia finansowego projektu przez grupę kapitałową z Las Vegas.

Sprawy różne

- Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola objęło patronatem piątą regionalną edycję konkursu „Primus Inter Pares 2005” organizowanego przez ZSP.

- Prof. R. Andrzejak, rektor-elekt AM prosił o włączenie kongresu „Nadciśnienie tętnicze jako problem interdyscyplinarne” do programu obchodów 60-lecia nauki polskiej we Wrocławiu.

- W dniach 25-26 kwietnia 2005 r. PAN organizuje we Wrocławiu Forum Akademii Grupy Wyszehradzkiej.

(wg protokołu mgr Alicji Samoltyk)

XXXI posiedzenie Senatu

(28.04.2005)

- Senat zatwierdził wniosek o mianowanie dra hab. inż. arch. **Jacka Sucho-dolskiego** na stanowisko profesora nadzwyczajnego.

- Przyjęto (60:1:0) opinię prof. **Zdzisława Bubnickiego** o dorobku naukowym i zasługach prof. **Ryszarda Tadeusiewicza** przygotowaną na potrzeby postępowania o nadanie doktoratu honoris causa Politechniki Śląskiej.

- Zatwierdzono (59:0:2) przedstawiony przez prof. **E. Kubicę** projekt podziału dotacji na działalność dydaktyczną na 2005 r. Przyznane przez MENiS środki to wynikająca z algorytmu kwota 239.152,7 tys. zł plus 1.398 tys. zł za wyróżnione kierunki studiów (technologia chemiczna, budownictwo) i po 100 tys. zł premii. W sumie: 240.750,7 tys. zł. Jednostki realizujące działalność podstawową (wydziały, ZOD, studia i BGI/OINT) zużyją 85,56% tych środków (w 2004 r. – 85,35%). Resztę przeznaczają się na działalność kulturalną i społeczną studentów (0,7%), rezerwę Rektora (1%), Fundusz Rozwoju i Stabilizacji (2,84%), odpisy na ZFŚS emerytów i rencistów (0,63%, poprzednio 0,84%) oraz jednostki obsługujące dydaktykę i badania (9,27%). Fundusz Rozwoju i Stabilizacji służy finansowaniu stypendiów, informatyzacji, obchodów 60-lecia PWR i utrzymaniu WCSS oraz finansowemu zabezpieczeniu funduszy strukturalnych. Ponieważ na ten ostatni cel de facto brakuje pieniędzy, prof. **E. Kubica** zwrócił się z propozycją, by występować o fundusze strukturalne UE, których przyznanie ułatwiłoby zbilansowanie wydatków.

Do zagospodarowania pozostaje pochodząca z uzupełniającej dotacji za 2004 rok kwota 515,5 tys. zł, która ma być rozdysponowana wg ubiegłorocznego algorytmu.

- Przedłużono (54:0:7) obowiązujący w 2004 r. algorytm podziału środków z dotacji między wydziały i SNH wyrażony średnią geometryczną przeliczeniowej liczby studentów i kadry. Kwestią dyskusyjną był okres obowiązywania tego systemu. Prof. **E. Kubica** proponował, by nie określać rocznego horyzontu czasowego, a potraktować to rozwiązanie jako „praw-

dziwą symulację”. Podkreślił też, że pieniądze wydziałowe przeznaczone na remonty (ok. 7,9 mln zł) będą rozdzielane przez 4-osobową komisję złożoną z reprezentantów najbogatszych i najuboższych lokalowo wydziałów. Będą one musiały rozważyć pojęcia powierzchni laboratoryjnej, hali, itp. subtelności.

Prof. **E. Rafajłowicz** (komisja ds. organizacji i finansów) wyraził pogląd, że o ile sposób podziału dotacji nie wzbudza dyskusji, to kwestia „składki remontowej” wydziałów jest otwarta: czy należy pobierać procent od dotacji (która nie jest bezpośrednio związana z wielkością obiektów zajmowanych przez wydział), czy od posiadanej powierzchni. Komisja opowiada się na razie za pierwszym rozwiązaniem, ale liczy na wypracowanie nowej koncepcji. Dziekani **B. Licznerski** i **J. Misiewicz** poparli to stanowisko. **JM Rektor** zachęcał do zgłaszania propozycji podziału dotacji, która byłaby zaaprobowana przez wszystkie wydziały, a jednocześnie do pogodzenia z obowiązującą go na zewnątrz jednoosobową odpowiedzialnością za finanse uczelni.

- Przyjęto (60:0:0) przedstawione przez prof. **J. Świątkę** propozycje zmian w regulaminie studiów PWR. Umożliwiają one kształcenie i dyplomowanie w językach obcych oraz prowadzenie zajęć na odległość. Znajduje to odbicie w zapisach §§7, 8, 10 i 13. Zmiany zostały uzgodnione z Konwentem Uczelnianego Samorządu Studentów.

- Podobnie nowe *Zasady zlecania zajęć dydaktycznych i rozliczania pensum w roku akademickim 2005/2006* wynikają z potrzeby kształcenia na odległość. Ustalono tu też sposób rozliczania zastępstw wynikających z sytuacji losowych i uwzględniono propozycję NSZZ „Solidarność”, by osoby, które w ciągu semestru zrealizowały roczne pensum zajęć ponadwymiarowych, mogły rozliczyć je po tym okresie, a nie po roku. Rozliczenie takie będzie następowało na wniosek zainteresowanego i za zgodą Rektora. Senat przyjął projekt (61:0:0).

- „Warunki i tryb rekrutacji na rok 2006/2007 są ustalane z wyprzedzeniem, by kandydaci znali zawczasu warunki” – podkreślił prof. **J. Świątek** przedstawiając projekt

dokumentu. Niewielkie zmiany w stosunku do poprzednich zasad dotyczą przyjmowania na studia cudzoziemców i formalnej strony egzaminu na PWR (zamiast tradycyjnej skali stopni – zgodna z nową maturą skala 100-punktowa). Ponadto zapisano, że nowy maturzysta musi przedstawić 1 dokument ze szkoły (świadectwo ukończenia) i 2 dokumenty z Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej. Stąd zapis, że „kandydat [wraz] ze świadectwem dojrzałości składa świadectwo ukończenia szkoły”.

- Określono (60:0:0) także listę olimpiad przedmiotowych stopnia centralnego (na lata 2006-2008), których finaliści lub laureaci uzyskują szczególne uprawnienia przy rekrutacji na studia. Następuje to na podstawie oryginału dyplomu potwierdzającego uprawnienia olimpijczyka oraz złożonych dokumentów – zgodnie z warunkami formalnymi i terminarzem obowiązujących w danym roku. Uprawnienia przyznawane są kandydatowi w roku zdania matury.

- Określono (59:0:1) planowaną liczbę 11032 miejsc na studia na PWR w r.ak. 2005/06: na studiach dziennych 8072, w tym 6265 na studiach magisterskich, 2960 na studiach zaocznych (1510 na inżynierskich, 1250 na usm) oraz 100 na wieczorowych magisterskich. Największy nabór deklarują Wydziały: IZ (2032, w tym 860 na st. zaoczne), Elektroniki (1850, w tym 410 na st. zaoczne) i Mechaniczny (1270, w tym 410 na st. zaoczne). Tylko Wydział PPT ogranicza kształcenie do studiów dziennych (640 miejsc). Ośrodki zamiejscowe planują przyjęcie 1262 osób (najwięcej Wałbrzych: 545) na 9 kierunków (8 wydziałów). Przyjęte liczby są wynikiem decyzji poszczególnych rad wydziałów.

Dyr. **M. Pawłowski** (ZOD w J. Górze) zaapelował, by wydziały zawiadamiały jak najwcześniej zamiejscowe ośrodki o wprowadzanych zmianach w planowanym naborze.

JM Rektor podkreślił, że niektóre decyzje są wynikiem wprowadzenia przez MENiS wymogów formalnych niezbędnych do kształcenia na danym kierunku przez ZOD. Oczekiwania MENiS wobec naszych ZOD są wysokie – trzeba się wykazać prawem

doktoryzowania. Niestety nie dotyczy to wyższych szkół zawodowych, stąd Kolegium Karkonoskie ma ministerialne pozwolenie na kształcenie na kierunku „informatyka”, a zajęcia są tam prowadzone przez naszą kadre.

12. Senat określił (60:0:1) opłaty za studia zaoczne i wieczorowe w r. akad. 2005/2006. Stawki ustalone przez wydziały wahają się od 1100 zł za semestr (W-3) do 4000 (W-1). Średnio około 2000 zł. Zależą też od rodzaju studiów, kierunku i semestru. Obniżenie niektórych stawek to wynik obecności szkół prywatnych na tym rynku.

13. Opłaty za powtarzanie kursów z powodu niezadowalających wyników w nauce w roku akademickim 2005/2006 na wniosek prorektora **J. Świątka** nie zmieniają się (61:0:0), ale umorzenia opłat będą miały charakter wyjątkowy. Stawki nie pokrywają całości kosztów powtarzanych zajęć, ale dołączanie studentów do istniejących grup obniża koszty. Stawki były konsultowane ze studentami.

14. Określono (61:0:0) uprawnienia Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej. UKR powoływana przez Rektora PWR jest instancją nadrzędną wobec Wydziałowych Komisji Rekrutacyjnych (WKR), czuwa nad przestrzeganiem uchwał Senatu i rozporządzeń Rektora dotyczących rekrutacji i rozpatruje zażalenia i odwołania od decyzji WKR. Ostateczne decyzje w sprawach rekrutacji są w gestii **JM Rektora**.

• Senat przychylił się (60:1:0) do wniosku Wydziału PPT o zwiększenie liczby jego prodziekanów do czterech (oznacza to

zmianę załącznika nr 1 do Statutu PWR).

• Poinformowano, że:

– 19 maja będzie dniem rektorskim ze względu na Juwenalia.

– Wspólne posiedzenie dla obu kadencji Senatu odbędzie się w czerwcu, a przedmiotem będzie sprawozdanie za 2004 rok. Plan rzeczowo-finansowy zostanie przedstawiony w maju. Wtedy też członkowie Senatu wezmą udział w odsłonięciu tablicy poświęconej Grupie Kulturalno-Oświatowej i Pionierom.

– **JM Rektor** zwrócił się o nadsyłanie uwag dotyczących Narodowego Planu Rozwoju w części dotyczącej oświaty i nauki, gdyż przygotowuje materiał, który będzie przedstawiony 23 maja na posiedzeniu KRASP.

– 5-6 maja ma nastąpić w sejmie II czytanie nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Marszałek zapewnia, że pozwoli to uchwalić dokument w pierwszych dniach czerwca. Aktualny tekst znajduje się na stronach internetowych Fundacji Rektorów Polskich.

• Prorektor ds. nauki i współpracy z gospodarką prof. **T. Więckowski** poinformował, że podzielono już środki na badania własne i działalność statutową.

Zgodnie z zarz. wewn. 15/2004 z dotacji MNiI na badania własne (obecnie 5.362 tys. zł) przeznaczono 25% na rezerwę prorektora, zaś pozostałe 75% (4.021 tys. zł) rozdysponowano między wydziały, przy czym w 70% wg zastanego stanu kadry, a w 30% wg aktywności pozyskiwania stopni (liczonej za lata 2003-04). Ze środków na działalność statutową (22.946.400) dokonano

odliczeń na sfinansowanie łączności komputerowej, prenumeraty czasopism i baz danych oraz na współpracę z zagranicą w sumarycznej kwocie 3.162.983.

Prof. **T. Więckowski** poinformował ponadto, że MENiS opracowuje zasady oceny parametrycznej, w których istotnym kryterium oceny będzie współpraca z gospodarką.

Prorektor ds. studenckich dr **K. Rudno-Rudziński** poinformował o najbliższych imprezach studenckich: tradycyjnym Rajdzie Elektryka, Juwenaliach i Dniach Polskich na drezdeńskim Uniwersytecie Technicznym. Uczestnikami wyjazdu do Niemiec będą prorektorzy **J. Świątek** (opowie o praktykach studenckich w Polsce) i **K. Rudno-Rudziński**, a także folklorystyczny zespół AR Jedliniok, TV Styk, SpAF i inni.

• **JM Rektor** zachęcił do korzystania z możliwości, jakie otwiera podpisana 27 kwietnia z udziałem prezesa Jana Dworaka umowa o współpracy PWR z TVP.

Prof. **R. Będziński** poinformował, że Rada Główna powołała ekspertów w celu opracowania standardów nauczania na wszystkich kursach. Należy kontaktować się z nimi w tej sprawie. Nowe wytyczne RG ułatwiają profilowanie kierunków, gdyż tylko 40% programu jest wynikiem ustaleń Rady. Na ostatnim posiedzeniu określono standardy dla inżynierii biomedycznej.

9-10 maja odbędą się wybory do RG.

• Następne posiedzenia Senatu: 19 maja, 16 czerwca i 7 lipca rozpoczynają się o godz. 9.30!

Podziękowanie

Szanowni Państwo,

Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim Pracownikom Wydziału Elektroniki Mikrosystemów i Fotoniki PWR za finansowe wsparcie, jakie otrzymałem.

Dar ten sprawił, że poczułem się bardziej niż kiedykolwiek częścią wspaniałej rodziny pracowników Wydziału Elektroniki Mikrosystemów i Fotoniki. Dzięki temu wiem, że mój los nie jest Wam obojętny.

Choruję na stwardnienie rozsiane od 14 lat i przez ten czas przekonałem się, jak nasze państwo mało się interesuje chorymi na trudno uleczalne czy nieuleczalne choroby. Stwardnienie rozsiane przez długi czas nie było nawet uznawane za chorobę przewlekłą. Być może dzieje się tak dlatego, że rokowania wyleczenia

z tej choroby są słabe, a znane metody mało skuteczne i drogie.

Wszystko to sprawiło, że moja wiara w wyleczenie ostatnio znacznie podupadła. Wasz wspaniały gest sprawił, że moja nadzieja na nowo odżyła. Zawsze warto wiedzieć, że w trudnej sytuacji nie jest się pozostawionym samemu sobie.

Ofiarowane przez Was pieniądze chcielibyśmy przeznaczyć na zakup lub przystosowanie samochodu inwalidzkiego. Zwiększyłoby to znacznie moją zdolność do samodzielnego poruszania się i moją użyteczność dla całego społeczeństwa.

Jeszcze raz serdecznie z całego serca dziękuję.

Ryszard Januszek
W-12

Piotrkowiczki, 29 marca 2005

Glasgow, 31 marzec – 2 kwiecień 2005 r.

Konwencja Uczelni Europejskich

Zorganizowana przez European University Association Konwencja Uczelni Europejskich odbyła się tej wiosny (31 marzec – 2 kwiecień) w Glasgow. Już po raz trzeci rektorzy z wielu krajów Europy (zwłaszcza z UE) spotkali się, by omawiać problemy Europejskiej Przestrzeni Szkolnictwa Wyższego. W obradach uczestniczyło około 600 osób. Na podstawie wniosków z debaty Rada EUA opracuje przesłanie do europejskich ministrów, jakie odbędzie się w maju w Bergen.

dry przyszłych specjalistów i managerów, są także centrami formującymi przyszłych badaczy. Umasowienie kształcenia stoi w pewnej kolizji z poszukiwaniem oryginalnych talentów, co jednak można przezwyciężyć wypracowując odpowiednie mechanizmy.

Przedmiotem analizy był też stan realizacji Procesu Bolońskiego, który (formalnie rzecz biorąc) przekroczył już półmetek. Nie wszędzie stopień wdrażania jego założeń osiągnął właściwy etap.



Georg Winckler, przewodniczący Rady EUA

Ocenę realizacji Procesu Bolońskiego zawiera raport *Trends in Learning Structures in European Higher Education (Trends IV)*, który przedstawia wnioski z raportów przygotowanych przez krajowe konferencje rektorów oraz z opracowań ekspertów EUA wizytujących z końcem 2004 roku 62 uczelnie z 29 krajów. (Jak pamiętają nasi Czytelnicy, wśród odwiedzanych uczelni były: Politechnika Wrocławska i Uniwersytet Jagielloński). Tekst dokumentu jest dostępny na stronie www.eu-convention.org.

Charakterystyczna dla dzisiejszej Europy jest tendencja do ograniczania wydatków socjalnych i limitowania nakładów. Ukazała to dyskusja na temat finansowania uczelni, które zresztą ma dość zróżnicowany charakter, a to utrudnia poszukiwanie wspólnych modeli.

Na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego EUA, które towarzyszyło Konwencji, dokonano wyboru nowych władz EUA. Przewodniczącym na kadencję 2005-2009 został prof. Georg Winckler – ekonomista, rektor Uniwersytetu Wiedeńskiego i przewodniczący Konferencji Rektorów Austrii.

Unia Europejska uważnie obserwuje prace Konwencji Uczelni Europejskich. W jej obradach wziął udział przewodniczący Komisji Europejskiej José Manuel Barroso, a także komisarz UE ds. edukacji, szkoleń, kultury i języków Słowak Jan Figel.

Barroso podkreślił rolę silnych uczelni europejskich, których zadaniem jest realizacja Strategii Lizbońskiej (inna rzecz, czy i o ile będzie ona realizowana). Nawiązał dość ogólnie do projektu powołania Europejskiego Instytutu Technologicznego, którego jedną z możliwych lokalizacji polskie władze widzą we Wrocławiu. Ważnym wnioskiem z Konwencji w Glasgow jest to, że konferencje rektorów powinny się częściej wypowiadać na temat badań naukowych – stwierdził reprezentujący Politechnikę Wrocławską na obradach EUA prof. Tadeusz Luty.



Fot. Tom Finnie

Członkowie i przewodniczący Rady EUA na lata 2005-2009:

(stoją, od lewej): Peter Gaetgens (Freie Univ. Berlin), Jaak Aaviksoo (Uniwersytet w Tartu, Estonia), Frans van Vught (University of Twente, Holandia), Jean-Marc Rapp (Université de Lausanne, Szwajcaria), Pierre de Maret (Université Libre de Bruxelles, Belgia); (siedzą, od lewej): Roderick Floud (London Metropolitan University, Wlk. Brytania), Christina Ullenius (Karlstad University, Szwecja), przewodniczący Georg Winckler, Gülsün Sağlamer (Istanbul Technical University, Turcja)

Temat tegorocznej Konwencji brzmiał „Strong Universities for Europe”. Siłą tą jest oczywiście jest potencjał intelektualny uczelni służący tworzeniu „Europy wiedzy”. Wynika on ze zdolności dostosowywania tradycyjnych zasad funkcjonowania do nowych warunków i wymogów otoczenia. Uczelnie kształcą szerokie ka-

kształcenie powinno być zorientowane na „produkt finalny”, a więc nie tyle na program, co na ostateczne kompetencje absolwenta. Temu celowi służy stworzenie europejskiego Ramowego Zestawu Kwalifikacji Formalnych. Ma on ułatwić ocenę kształcenia oferowanego przez różne uczelnie.

Kształcenie – produkt markowy

Nawet największe i najbardziej prestiżowe uczelnie są zagrożone zmniejszaniem się liczby studentów. Problem ten wynika nie tylko z niżu demograficznego, ale i zwiększającej się oferty atrakcyjnych kierunków studiów dla maturzystów. Oczywiście żadna polska prywatna szkoła wyższa jeszcze długo nie będzie konkurentem dla Politechniki Wrocławskiej, bo nie ma pieniędzy na specjalistyczne laboratoria, bez których nie sposób wykształcić dobrego inżyniera, ale zachodnie uniwersytety techniczne mogą być atrakcyjną alternatywą dla przyszłych studentów. Zwłaszcza że po naszym wejściu do Unii Europejskiej mogą oni korzystać z szeregu przywilejów socjalnych, które zmniejszają koszty studiów za granicą. Przedstawiciele zachodnich uczelni już przyjeżdżają do Polski i prowadzą nabór. Studia stają się towarem na konkurencyjnym rynku. W takich warunkach wygrywają ci, którzy są w stanie zaoferować najlepszy produkt.

Jakości kształcenia na Politechnice Wrocławskiej było poświęcone marcowe seminarium kierownictwa naszej uczelni. Poniżej przedstawiamy skrót wygłoszonych wówczas referatów.

Na straży jakości kształcenia

Troskę o jakość kształcenia studentów PWr powierzono powołanej 1 września 2002 roku **Uczelnianej Radzie Akredytacyjnej**, w skład której wchodzi prodziekan każdego z wydziałów oraz przedstawiciele matematyki, fizyki, informatyki, języków obcych i wychowania fizycznego. Przewodniczy jej **prof. Andrzej Matyenia**, który przedstawił dotychczasowe prace tego gremium.

Opracowany przez URA **Uczelniany System Zapewnienia Jakości Kształcenia** został przyjęty przez Senat PWr i wprowadzony w życie przed dwoma laty. Rada monitoruje standardy akademickie, a także ocenia proces nauczania, jakość i warunki prowadzenia zajęć dydaktycznych oraz dostępność informacji na temat kształcenia.

Opracowano także zasady zgłaszania

kursów kształcenia ogólnego i podstawowego, czyli: matematyki, fizyki, informatyki, języków obcych, przedmiotów humanistycznych, menedżerskich, społecznych oraz wychowania fizycznego, które są oferowane wszystkim studentom PWr niezależnie od kierunku studiów. URA przyjęła zasadę, że takie kursy mogą prowadzić tylko osoby wykazujące się odpowiednim dorobkiem naukowym i dydaktycznym w danym przedmiocie.

Rada opracowała raporty samooceny nauczania tych przedmiotów na całej uczelni (m.in. ocenia się jakość kształcenia, poziom kadry, zaplecze dydaktyczno-techniczne). Wynik analizy dał podstawę do wprowadzenia zmian w ich nauczaniu. Wszyscy studenci Politechniki Wrocławskiej są zobowiązani do zaliczenia podstawowego kanonu informatyki i przedmiotów kształcenia ogólnego.

Stałemu podnoszeniu jakości kształcenia służą **wizytacje** poszczególnych wydziałów oraz ośrodków zamiejscowych PWr, których URA ma dokonywać przynajmniej raz na trzy lata. Ich celem jest przegląd i ocena wszystkich pomieszczeń dydaktycznych uczelni pod kątem ich wyposażenia i bezpieczeństwa.

Studia dwustopniowe

Jednym z postulatów Deklaracji Bolońskiej jest przyjęcie systemu kształcenia opartego zasadniczo na dwóch głównych etapach: zawodowym (licencjat, inżynier) i magisterskim. Trzeci poziom stanowią studia doktoranckie. Taki model jest przede wszystkim odpowiedzialny na zróżnicowany poziom przygotowania kandydatów na studia, ale pozwala też na obniżenie kosztów kształcenia, zwiększenie elastyczności programów, poprawę wydajności nauczania. Studia dwustopniowe zaczynają być wprowadzane w Polsce, choć kadra dydaktyczna wyższych uczelni nie jest jednolita w jego ocenie. Zasadniczym problemem jest brak jasno określonej koncepcji kształcenia zarówno I stopnia (studia zawodowe?), jak i II (przygotowanie do pracy twórczej?). Zresz-



Ośrodek PWr w Szklarskiej Porębie

tą wątpliwości jest znacznie więcej.

Prof. Jerzy Świątek, prorektor PWr ds. nauczania, który omawiał ten problem w czasie seminarium, przedstawił pismo z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Wynika z niego, że wątpliwości na razie pozostaną, bo – jak pisze dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego – dopiero nowa ustawa o szkolnictwie wyższym przesądzi, czy i od kiedy zostaną wprowadzone studia I stopnia, czy będą jednolite studia magisterskie na kierunkach technicznych oraz ile semestrów będą trwały studia zawodowe. A prace nad nią trwają.

W innym dokumencie to samo ministerstwo zapewnia, że „podjęte zostały prace nad przygotowaniem nowej, jednolitej wersji standardów nauczania dla wszystkich kierunków studiów”. Przyjęto przy tym zasadę, że proces kształcenia może być realizowany w systemie dwustopniowym lub jako jednolite studia magisterskie, ale o tym, który system będzie przyjęty dla danego kierunku, będzie wynikało z rozporządzenia ministerialnego. Studia będą miały charakter zawodowy tylko w przypadku określenia w standardach nauczania oraz w ich programach odpowiedniej liczby godzin zajęć o profilu zawodowym oraz praktyki zawodowej. Wiele wątpliwości budzi planowane rozwiązanie, w myśl którego w systemie licencjackim/inżynierskim dostęp do II stopnia studiów nie będzie uwarunkowany ukończeniem studiów I stopnia na tym samym kierunku, ale na dowolnym.

Jak z tego widać, skala niepewności przyszłych rozwiązań jest wciąż znaczna. Pozostaje tylko żywić nadzieję, że ministerialne prace nie będą trwały w nieskończoność.

Studia doktoranckie

Nieco lepiej wygląda sprawa w przypadku III stopnia studiów. Konieczność dostosowania systemu kształcenia doktorantów do zapisów wspomnianej Deklaracji Bolońskiej, a także rosnąca liczba doktorantów

oraz nowa ustawa o stopniach naukowych spowodowały, że już w 2002 r. rozpoczęto na PWr wprowadzanie zmian w strukturze i funkcjonowaniu studiów doktoranckich. Polegały one głównie na obdarzeniu wydziałów autonomią w ustalaniu programu studiów, kryteriów rekrutacji, określaniu warunków pobierania stypendium oraz bieżącego monitorowania postępów doktorantów sprawowanego przez kierowników wydziałowych studiów doktoranckich wspieranych przez komisje wydziałowe. Dodatkowym celem zmian była poprawa jakości zajęć, stymulowanie aktywności naukowej przez coroczne sesje sprawozdawcze, seminaria interdyscyplinarne, krajowe i zagraniczne staże naukowe i wystąpienia o granty promotorskie.

Jak podkreślał **prof. Waclaw Andrzej Sokalski**, pełnomocnik rektora ds. studiów doktoranckich, stałe podnoszenie poziomu studiów doktoranckich będzie konieczne, aby ta forma kształcenia na Politechnice mogła się dalej rozwijać. Tu bowiem konkurencja ze strony uczelni zachodnioeuropejskich czy amerykańskich jest znacznie poważniejsza niż w przypadku dwóch pierwszych poziomów studiów. Zwłaszcza że niż demograficzny i tu da się zauważyć. Dla potencjalnych doktorantów coraz atrakcyjniejsze będą doktoraty międzynarodowe i interdyscyplinarne lub zajęcia w języku angielskim. Prof. Sokalski widzi potrzebę ustanowienia przez uczelnię szczególnej opieki nad wybitnymi studentami i doktorantami. Wiąże się to ze zwiększeniem zaangażowania promotorów, którzy powinni brać udział w układaniu programu zajęć, uczyć swych wychowanków pisania publikacji, ujawniać inicjatywę w staraniach o granty, staże krajowe i zagraniczne, itp. Takie działania pozwolą nie tylko na zwiększenie liczby, ale i jakości kandydatów na studia doktoranckie w ogóle.

Kształcenie ustawiczne

Studia to za mało – można by rzec opisując dzisiejsze wymagania pracodawców. Globalizacja spowodowała, że trzeba się kształcić nieustannie. Olbrzymi postęp technologiczny, rosnąca informatyzacja i zmiany na rynku pracy powodują, że zaczynamy, podobnie jak obywatele USA, coraz częściej zmieniać zawód, który często jest odległy od pierwotnego wykształcenia – wskazywała w czasie seminarium **dr inż. Teresa Kupczyk**, dyrektor Centrum Kształcenia Ustawicznego PWr.

Polacy na tym polu mają sporo do nadrobienia, zarówno w stosunku do mieszkańców krajów starej UE, jak i Ameryki Pół-

nocnej czy Japonii. Nie tylko mamy niski odsetek obywateli z wyższym wykształceniem (10,2% przy 37% w USA), ale i tych, którzy po zakończeniu nauki doskonalą swoją wiedzę (19%, podczas gdy średnia w starej UE wynosi 31%, a w Szwecji sięga nawet 54%). W Polsce każdy zatrudniony poświęca na szkolenia w formach zorganizowanych dwie godziny rocznie, podczas gdy w krajach rozwiniętych 50-70 godzin, czyli co najmniej 25 razy więcej.

Zapotrzebowanie na kursy i studia podyplomowe będzie zatem rosło i to zjawisko może być również atutem Politechniki Wrocławskiej na edukacyjnym rynku. **Centrum Kształcenia Ustawicznego Politechniki Wrocławskiej** chce doprowadzić do sytuacji, aby 25% naszych absolwentów wracało na studia podyplomowe i zajęcia innego typu nie rzadziej niż raz na trzy lata. Oczywiście drzwi Politechniki stoją otworem także dla innych osób zainteresowanych wzbogaceniem swojej wiedzy i umiejętności w branżach technicznych, ekonomii i zarządzania oraz rynku pracy.

Aby zrealizować te zamierzenia, trzeba wprowadzić szereg zmian, m.in. stworzyć spójną i całościową strategię i biznes plan dotyczący kształcenia ustawicznego na lata 2006-2010. Chodzi przede wszystkim o wspólną reklamę i promocję wszystkich studiów podyplomowych i szkoleń oferowanych przez wydziały oraz o wspólne występowanie w konkursach i przetargach o fundusze z Unii Europejskiej. Należy również prowadzić stałe badania, które określą, jaki jest popyt na poszczególne specjalności zawodowe.

Nowe media w edukacji

Czy ciekawszy będzie wykład, podczas którego jedynymi narzędziami są tablica i kreda, czy ten, na którym wykorzystuje się multimedia? Na to pytanie można odpowiedzieć żartobliwie, że wszystko zależy od wyznawanej szkoły naukowej. Zwolennicy szkoły nowosądeckiej będą twierdzili, że liczy się to, co się ma do przekazania, a nie jak. Natomiast wyznawcy szkoły nowotarskiej utrzymywać będą, że ciekawa forma przekazu ma decydujące znaczenie. Prawda, jak to zwykle bywa, leży pośrodku. Nawet największe „fajerwerki” nie pomogą, gdy nie ma się nic ciekawego do przekazania, ale niewątpliwie wykorzystanie techniki komputerowej, telewizyjnej, czy Internetu w nauczaniu czyni je bardziej efektywnym i dostępnym. Już dzisiaj istnieje wiele firm organizujących szkolenia dla specjalistów w przedsiębiorstwach przy wykorzystaniu nowych techno-

logii. Czy nowoczesne media można wykorzystać także w kształceniu akademickim? **Prof. Adam Grzech**, prorektor ds. rozwoju, który omawiał to zagadnienie, jest przekonany, że są tu one bardzo pożyteczne.

Wprowadzenie nowych technologii (zwłaszcza telekomunikacyjnych i informatycznych) redukuje koszty edukacji i podnosi wydajność systemu nauczania, można je wykorzystać do kształcenia na każdym z możliwych poziomów i w każdym zakresie, zarówno podczas studiów, jak i na kursach zawodowych czy doskonalących. Uatrakcyjniła ofertę uczelni i przyciąga większą liczbę studentów. Ułatwia też dostęp do funduszy UE przeznaczonych na rozwój społeczeństwa informacyjnego czy edukacji. Ta innowacja pociąga jednak za sobą nakłady na sprzęt, oprogramowanie i zmusza do modyfikowania mentalności dydaktyków, którzy nie tylko powinni się przekonać do nowych narzędzi, ale przede wszystkim się ich nauczyć.

Na razie, mimo tak oczywistych korzyści, wprowadzanie nowych mediów do edukacji pozostawione jest całkowicie hobbystom i entuzjastom, a ich dorobek w tym zakresie nie wpływa na ocenę dokonywaną przez przełożonych. W przeciwieństwie do studentów, którzy bardzo sobie cenią taką pomoc. Jak podkreślał prof. Adam Grzech, trzeba jak najszybciej wprowadzić mechanizmy zachęcające do wdrażania nowoczesnych form kształcenia. Konieczne są nie tylko inwestycje techniczne, zmiany organizacyjne na Politechnice, ale także wprowadzenie systemu motywacyjnego, który zachęcałby i premiował zainteresowanych stosowaniem nowych mediów w nauczaniu. Pierwsze prace, które mają upowszechnić stosowanie nowych technologii w kształceniu studentów i doktorantów, już się rozpoczęły.

Programy wymiany międzynarodowej

Teoretycznie wszyscy akceptują pogląd, że wymiana studentów i pracowników z zagranicznymi uczelniami przynosi same zyski. W praktyce, jak przestrzegali **prof. Adam Grzech** i **dr Małgorzata Pawłowska**, kierująca Działem Informacji i Współpracy Międzynarodowej, Politechnice Wrocławskiej grozi eliminacja z programu **Socrates Erasmus**. Celem tego programu jest właśnie umiędzynarodowienie kształcenia poprzez wspieranie wymiany studentów i pracowników. Zagrożeniem jest brak programów nauczania w językach obcych ograniczający zainteresowanie cu-

dzoziemców studiami na naszej uczelni. Bilans wymiany studentów między Politechniką a uczelniami europejskimi wynosi zaledwie 1:10 (23 miejsce w Polsce). Nie wykorzystujemy też możliwości zapraszania zagranicznych wykładowców.

Tymczasem wśród naszych studentów Socrates Erasmus cieszy się sporą popularnością. Politechnika Wroclawska współpracuje w jego ramach ze 152 uczelniami w 16 krajach. Zrealizowano dotychczas 996 wyjazdów studentów (najczęściej do Niemiec i Wielkiej Brytanii) i 260 wyjazdów pracowników (to stała grupa ok. 30 wykładowców, która jednak ostatnio powiększa się o nowych, młodych naukowców). Komisja Europejska zapowiada zwiększenie funduszy na wymianę międzynarodową uczelni, ale aby z tego skorzystać, musielibyśmy zwiększyć skalę współpracy międzynarodowej.

Socrates Erasmus jest największym programem wymiany międzynarodowej realizowanym na Politechnice Wroclawskiej. W znacznie mniejszym stopniu dotychczas nasi studenci i absolwenci korzystali z programu **Leonardo da Vinci**, który polega na organizacji i wsparciu finansowym systemu praktyk studentów i absolwentów w przedsiębiorstwach za granicą. W ubiegłym roku nastąpiły korzystne zmiany. Od lipca 2004 r. realizowane są dwa projekty: dla 73 studentów i dla 23 absolwentów. Praktyki trwają od 3 do 12 miesięcy. Docelowo ma odbywać się ok. 130 praktyk rocznie. To najszersza oferta wśród 57 polskich uczelni uczestniczących w programie. Wiedza zdobyta przy okazji jego uruchomienia może mieć wartość komercyjną, jako że w Europie istnieją biura odpłatnie zarządzające tym programem na potrzeby mniejszych uczelni.

Od października 2004 r. Politechnika Wroclawska stała się członkiem **T.I.M.E.** (Top Industrial Managers for Europe), stowarzyszenia 45 renomowanych uczelni europejskich realizujących programy wspólnego kształcenia. W jego ramach studenci odbywają 2 lata studiów (końcowe) na uczelni partnerskiej i uzyskują podwójny dyplom.

Brak programów nauczania w językach obcych (głównie angielskim) jest barierą nie tylko w rozwoju programów współpracy międzynarodowej, ale także w możliwościach wprowadzenia na szeroką skalę odpłatnego kształcenia obcokrajowców. Politechnika Wroclawska ma atuty, dzięki którym mogłaby wygrać rywalizację w tym względzie z wieloma uczelniami europejskimi: poziom naukowy i dydaktyczny co najmniej porównywalny z poziomem uczelni zachodnioeuropejskich przy stosunkowo niskich kosztach kształ-

cenia i utrzymania.

Doświadczenia wynikające z pobytu we Wrocławiu 36 Chińczyków, którzy studiują na Politechnice od jesieni 2003 r., pokazują, że konieczne jest także stworzenie systemu obsługi studentów-obcokrajowców, który pomógłby im się zaadaptować w nowym środowisku. To szczególnie istotne dla studentów z innego obszaru kulturowego. A to właśnie wśród mieszkańców Azji i Afryki nasze uzupełniające studia magisterskie i doktoranckie mogą cieszyć się największym wzięciem.

Fundusze strukturalne

Wysokiego poziomu kształcenia nie da się ani uzyskać, ani utrzymać bez odpowiednio dużych inwestycji. Skąpe rządowe subwencje na naukę można uzupełnić o dotacje z funduszy strukturalnych UE. Możliwości te przedstawili **prof. Tadeusz Więckowski**, prorektor ds. badań naukowych i współpracy z gospodarką i **mgr Elżbieta Mazurek** z Biura Grantów i Współpracy z Regionem. Dotychczas złożono 28 wniosków o dofinansowanie z funduszy strukturalnych, przy czym w 23 przypadkach PWr była koordynatorem, a w 5 partnerem. Do podpisania umowy zakwalifikowano 4 projekty koordynowane przez PWr i 1 projekt z udziałem naszej uczelni. Kwota uzyskanego dofinansowania wynosi 35.883.172 zł.

Sprawy socjalno-bytowe studentów

Wbrew pozorom jest to zagadnienie ściśle związane z jakością kształcenia. Bez wsparcia finansowego (stypendia, domy studenckie) wielu mniej zamożnych studentów nie byłoby w ogóle w stanie podjąć studiów. Pozostali często ograniczali by swoją aktywność na polu kształcenia na rzecz pracy zarobkowej. Zmiany w systemie stypendialnym przedstawił **dr Krzysztof Rudno-Rudziński**, prorektor ds. studenckich. Poinformował m.in., że wzrost cen za miejsce w domach studenckich jest rekompensowany większymi stypendiami socjalnymi. Ponieważ zapotrzebowanie na dodatkowe miejsca w DS wynosi ok. 600 miejsc, Politechnika stara się o lokalizację nowego akademika. Prorektor wyjaśnił także, w jaki sposób uczelnia stara się zapewnić bezpieczeństwo studentom. Jedną z cennych inicjatyw jest rozpoczęta jesienią ub. roku współpraca z wrocławską policją.

Andrzej Kulik

Dzień Nauki w TVP

Telewizja Polska S.A. rozpoczęła przygotowania do tegorocznego Dnia Nauki. Nadszedł czas realizacji części programów, które zostaną w tym dniu wyemitowane.

Przygotowanie wartościowych popularyzatorskich programów telewizyjnych bez pomocy środowiska naukowego jest niemożliwe, dlatego dyrektor Departamentu Informacji i Promocji MNIi pani Joanna Kulesza zwraca się do wszystkich zainteresowanych z prośbą o kontakt z realizatorem tegorocznych programów redaktorem Wiktoorem Niedzickim na tel. kom. 0601 38 21 59 lub e-mail: wiedzicki@ambnet.pl. Czekaj on na propozycje tematów prac badawczych nadających się do zaprezentowania w Dniu Nauki na antenie TVP.

Portal Niezależne Forum Akademickie

<http://www.nauka-edukacja.p4u.pl/> udostępnił „Tablicę ogłoszeń o konkursach na stanowiska akademickie”.

Portal jest codziennie odwiedzany przez setki osób ze środowiska akademickiego. Jest zatem szansą, że wielu zainteresowanych, niezależnie od miejsca pracy i zamieszkania, będzie mogło się o takim konkursie dowiedzieć i wziąć w nim udział. Takie rozpowszechnienie informacji o konkursach pozwoliłoby ograniczyć obecną patologię organizowania fikcyjnych konkursów na konkretną osobę, nie zawsze o najwyższych kwalifikacjach. Stworzyłyby to jednocześnie szansę na wyłanianie najlepszych kandydatów na stanowiska akademickie, ograniczyłyby „chów wsobny” i proceder obsadzania stanowisk akademickich według kryteriów genetyczno-towarzyskich.

Józef Wiczorek

redaktor portalu Niezależne Forum Akademickie

Jubileusz 50-lecia pracy Profesora Eugeniusza Jagoszewskiego w Instytucie Fizyki

Ponad pół wieku z fizyką

Pewnego grudniowego dnia 1954 roku do Katedry Fizyki naszej uczelni przybył młody człowiek, który rozpoczął swoją trwającą po dzień dzisiejszy przygodę z fizyką i optyką. Katedrą kierował wówczas docent Zygmunt Bodnar, przed wojną asystent Katedry Fizyki Politechniki Lwowskiej, a potem profesor Politechniki Wrocławskiej. Katedrę przekształcono potem na instytut, w którym od 1970 roku Zakładem Odwzorowań Optycznych kierował młody docent Eugeniusz Jagoszewski. Wielu byłych Jego uczniów i studentów, szczególnie tych związanych z Wydziałem Podstawowych Problemów Techniki, doskonale pamięta swojego sympatycznego prodziekana z lat siedemdziesiątych i wykładowcę fizyki. Ciągłe aktywny naukowo i dydaktycznie Profesor jest dla nich tym samym, którego spotkali na swej drodze życia kilkadziesiąt lat temu, dlatego też z niedowierzaniem przyjęli wiadomość, że Profesor Jagoszewski pracuje na Politechnice ponad 50 lat!

1 marca 2005 r. odbyło się posiedzenie Rady Naukowej Instytutu Fizyki, na którym dyrektor prof. Ryszard Poprawski złożył serdeczne gratulacje Profesorowi Eugeniuszowi Jagoszewskiemu z okazji 50-lecia pracy w Instytucie Fizyki. Przekazując najlepsze życzenia zdrowia, pogody ducha, optymizmu i aktywności na dalsze lata, dyrektor podziękował Profesorowi gorąco za lata pracy. Wspominał z uznaniem Jego osiągnięcia w badaniach naukowych, życzliwą pomoc młodym adeptom nauki i niestrudzoną działalność dydaktyczną.

Prof. dr hab. Eugeniusz Jagoszewski, absolwent Uniwersytetu M. Kopernika (1953) i Politechniki Wrocławskiej (1956) jest specjalistą w zakresie teorii i konstrukcji układów optycznych, teorii odwzorowania optycznego i optyki Fouriera. Jego prace dotyczą przede wszystkim metod obliczania konwencjonalnych i holograficznych układów optycznych, które znalazły zastosowanie w budowie unikalnych przyrządów badawczych, macierzowych metod badania aberracji aperturowych oraz zagadnień realizacji przekształcenia Fouriera w układach holograficznych. Prof. Jagoszewski jest autorem około 100 prac, w tym 70 opublikowanych głównie w czasopiśmie o zasięgu międzynarodowym i około 30 prac

niepublikowanych o charakterze utylitarnym. Opracował 2 skrypty (1978, 1995), podręcznik *Holografia Optyczna* (1986) dla studentów i doktorantów fizyki i innych wydziałów politechnik, oraz monografię *Przekształcenie Fouriera w Optyce* (1983). Opracował szereg konstrukcji obiektów teleskopowych, fotograficznych, projekcyjnych i obiektów do rozszerzania wiązek światła laserowego oraz



Uroczysta Rada Naukowa z udziałem Jubilata Prof. Eugeniusza Jagoszewskiego (fot. R. Poprawski)

układu aparatury holografii ultradźwiękowej i granulometru laserowego.

Profesor wykształcił 8 doktorów (w tym 3 obcokrajowców) i był opiekunem kilkadziesiątu prac dyplomowych (magisterskich i inżynierskich). Opracowywał programy studiów, głównie dla specjalności *Optyka Stosowana* oraz programy indywidualne. Prowadził wykłady specjalistyczne dla studentów studiów magisterskich i doktoranckich oraz wykłady z fizyki dla różnych kierunków studiów Politechniki, a w 1967 r. kilka wykładów w ramach Politechniki Telewizyjnej (TV Katowice). Jest utalentowanym wykładowcą, wielokrotnie nagradzonym za wysoki poziom prowadzonych zajęć dydaktycznych. Był też nauczycielem fizyki w szkole średniej. Jako nauczyciel akademicki rozpoczął w 1954 roku pracę na Politechnice Wrocławskiej, gdzie pełnił funkcję pierwszego prodziekana WPPT (1968-1975), zastępcy dyrektora (1975-78 oraz 1984-87) i dyrektora Instytutu Fizyki (1987-91), kierownika Zakładu Odwzorowań Optycznych (1970-75), kierownika Seminarium

(1982-84), przewodniczącego Uczelnianej Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów Politechniki (1972-75), przewodniczącego Oddziału Wrocławskiego PTF (1985-87) oraz przewodniczącego Rady Redakcyjnej *Optica Applicata* (od 1995). Był też wielokrotnie przewodniczącym Komisji ds. Przewodu Habilitacyjnego i długoletnim przewodniczącym stałej Komisji ds. Przewodów Doktorskich w Instytucie Fizyki. Obok kilkadziesiątu artykułów naukowych i projektów badawczych, recenzował kilkadziesiąt prac doktorskich, rozpraw habilitacyjnych i wniosków profesorskich. Odnaczony został m.in. Złotym Krzyżem Zasługi (1974), Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1984), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1993) oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (1999).

Dzisiejsi studenci Wydziału Podstawowych Problemów Techniki pytani, który wykład im się szczególnie podoba, niezmiennie od wielu lat bardzo ciepło wspominają wykłady Profesora Jagoszewskiego, bo – jak mówią – „Profesor wkłada bardzo wiele serca i wspaniale tłumaczy”. Nawet chętni do opuszczania wykładów pilnie uczestniczą w wykładach Profesora, bo „nie wypada nie być na wykładzie, jeśli wykładowca bardzo starannie przygotowuje się do wykładu i widać, że mu zależy na jak najlepszym przekazywaniu wiedzy”. Laurka przygotowana przez Instytut Fizyki z okazji Jubileuszu nie jest więc li tylko gestem kurtuazji, ale po prostu stwierdzeniem faktów i wyrazem uznania:

Z okazji pięćdziesięciolecia pracy w Instytucie Fizyki Politechniki Wrocławskiej składamy Wielce Szanownemu Panu Profesorowi najserdeczniejsze i najszczerze gratulacje.

Chcemy gorąco podziękować Panu Profesorowi za lata pracy, wspominając z uznaniem Jego osiągnięcia w badaniach naukowych, życzliwą pomoc młodym adeptom nauki i niestrudzoną działalność dydaktyczną.

Osobowość Pana Profesora, postawa moralna, dokonywanie właściwych wyborów w trudnych latach stanowi dla nas wzór do naśladowania. Liczne grono wychowanków pamięta Jego wielką życzliwość, serce, dzielenie się doświadczeniem i pozostanie zawsze Jego dłużnikami.

Prosimy przyjąć najlepsze życzenia zdrowia, pogody ducha, optymizmu i aktywności na dalsze długie lata.



FUNDACJA im. LESŁAWA A. PAGI

ogłasza drugą edycję

Stypendium im. Lesława A. Pagi

Jest ono przyznawane absolwentom kierunków ekonomicznych, handlowych i finansowych polskich wyższych uczelni, którzy wykazują:

- osiągnięcia w działalności naukowej, biznesowej lub publicznej odnotowane podczas studiów lub po uzyskaniu dyplomu;
- szczególne uzdolnienia i zainteresowania problematyką rynków finansowych;
- cechy osobowości, które pozwalają widzieć w nich przyszłe liczące się postaci rynków finansowych.

Szukamy osoby

z wizją własnej kariery, odwagą i konsekwencją w jej realizowaniu, o wysokich kompetencjach, reprezentującej swoją postawą najwyższe standardy etyczne i zawodowe.

„(...) Celem Stypendium jest promowanie wartości etycznych i profesjonalnych niezbędnych dla kształtowania ładu gospodarczego w Polsce, takich jak wizja, odwaga i konsekwencja w jej realizacji oraz wysoka fachowość. Stypendium ma także wyłaniać i wspierać osoby rozpoczynające karierę zawodową oferując im sfinansowanie wybranej formy zdobywania wiedzy i doświadczeń (...)”
(fragment Regulaminu Stypendium)

Stypendium stanowi równowartość 15 000 USD, z przeznaczeniem na realizację wybranego przedsięwzięcia zgodnego z celami nagrody. Jest kontynuacją działań Patrona, który ceniał młodych utalentowanych ludzi i wspierał ich karierę zawodową.

Szczegółowe informacje dotyczące Stypendium: www.paga.org.pl

Sekretariat Konkursu: tel. (22) 511 09 63

Termin nadsyłania zgłoszeń: 31 maja 2005 r.

Deloitte. kdpw 


KOMISJA PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH I GIEŁD


BGZ S.a.

Patronat honorowy


KOMISJA PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH I GIEŁD

Partnerzy medialni


RZECZPOSPOLITA


GAZETA BANKOWA
FINANS • BANKI • UBEZPIECZENIA


Harvard Business Review
POLSKA


TVP

PROGRAM OBCHODÓW 60-LECIA POLITECHNIKI WROCŁAWSKIEJ

Zjazdy Absolwentów

1. Zjazd absolwentów Wydziału Architektury – 23-24 czerwca 2005 r.
2. Zjazd absolwentów pierwszego rocznika Wydziału Łączności (obecnie Elektroniki) – 20-22.05.2005 r.
3. Jubileuszowy Zjazd Absolwentów – 60-lecie Wydziału Elektrycznego – 4.06.2005 r.
4. Zjazd Absolwentów Wydziału Mechaniczno-Energetycznego – 15.10.2004 r.
5. Zjazd Absolwentów Pierwszego Roczника – 11.06.2005 r. wręczenie Odznak Absolwenta PWr (Stowarzyszenie Absolwentów)
2. prof. Włodzimierza Bobrownickiego i prof. Jerzego Schroedera – bud. B-1, odsłonięcie 30.09.2005 r. (W-3)
3. prof. Błażeja Rogi i prof. Zdzisława Tomasika – bud. F-1, odsłonięcie 16.11.2005 r. (W-3)
4. Umieszczenie na frontonie bud.C-5 tablicy poświęconej prof. Marianowi Suskiemu – budynkowi nadano imię profesora w roku 1994 (W-4)
5. „Aleja Straży Akademickiej” – nadanie imienia alei na wewnętrznym dziedzińcu kompleksu A oraz odsłonięcie tablicy pamiątkowej – 19.05.2005 r. (organizator: Stowarzyszenie Absolwentów)

Uroczyste posiedzenia Rad Wydziałów

1. Uroczyste posiedzenie Rad Wydziałów Budownictwa Lądowego i Architektury
2. Uroczyste posiedzenie połączonych Rad: Wydziałów Mechanicznego i Elektrycznego (powrót do korzeni) – 16.11.2005 r. – prezentacja multimedialna obu wydziałów, – prezentacja: „Twórcy i ich uczniowie” obu wydziałów
3. Uroczyste posiedzenie Rady Wydziału Mechaniczno-Energetycznego – 13.10.2004 r.

Nadanie imienia

1. Nadanie imienia prof. Jana Różyckiego skwerowi lub ulicy Wrocławia (Stowarzyszenie Absolwentów)
2. Nadanie imienia prof. Jana Różyckiego jednej z sal w bud. H-3 (W-2)
3. Nadanie imienia Profesorostwa Stanisławy i Andrzeja Jellonków – sali wykładowej nr 10 w budynku E-1 (W-4)
4. Nadanie imienia prof. Zbigniewa Żyszkowskiego – sali 105 w bud. C-5 (W-4)
5. Nadanie imienia prof. Jerzego Bromirskiego sali 4.9 w budynku B-4 (W-8)
6. Nadanie imienia prof. Mieczysława Sasiadka budynkowi A-4 15.10.2004 r. (W-9).
7. Uroczyste nadanie imienia salom:
 - 316 w budynku B-1 imienia profesorów Marka Zakrzewskiego i Jerzego Alfreda Zawadzkiego,
 - A w budynku B-4 imienia profesora Władysława Chowańca (W-10)

Tablice pamiątkowe

1. prof. Włodzimierza Trzebiatowskiego – bud. A-3, odsłonięcie 12.10.2005 r. (W-3)

Pomnik, płaskorzeźby

1. Odsłonięcie płaskorzeźby przedstawiającej prof. Igora Kisiela w bud. C-7 (W-2)
2. Budowa i odsłonięcie pomnika prof. Dionizego Smoleńskiego – 25.02.2005 r. – dziedziniec wewnętrzny budynków A (organizator: Stowarzyszenie Absolwentów)
3. Odsłonięcie płaskorzeźby prof. Dionizego Smoleńskiego w holu bud. A-1 w dniu 24.03.2005 r. (organizator: Stowarzyszenie Absolwentów)

Konferencje, seminaria

1. Międzynarodowa konferencja: „Oblicza równowagi Architektura – Urbanistyka – Planowanie w prognozie Międzynarodowej Dekady Edukacji na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju” Wrocław (W-1)
2. Konferencja „Rozwój Gospodarczy Obszarów o Szczególnych Wzorach Krajobrazowych i Uzdrawiskowych – Projektowanie i Realizacja Architektury” – 20-23.10.2005 r., Wrocław (W-1)
3. XXVIII Zimowa Szkoła Mechaniki Górotworu i Geoinżynierii „Geotechnika w budownictwie i górnictwie” – 13-18.03.2005 r., Szklarska Poręba (I-10)
4. IX Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Techniczna „Infrastruktura Podziemna Miast” - 24-26.11.2005 r., Wrocław (I-14)
5. Seminarium Wrocławskie Dni Mostów „Mosty podwieszane i wiszące” – 1-2.12.2005 r., Wrocław
6. Szkoła Związków Powierzchniowo Czynnych. Konferencja naukowa: „Surfaktanty i Układy Zdypergowane w Teorii i Praktyce SURUZ 2005” – 31.05-4.06.2005 r., Polanica Zdrój. (I-27)
7. Szkoła chemii i technologii polimerów. Konferencja Naukowa: „Modyfikacja polimerów” – 12-15.09.2005 r., Kudowa Zdrój (I-27)
8. V Warsztaty Kompatybilności Elektromagnetycznej – 29.06 – 1.07.2005 r., Wrocław (W-4)

9. VII Ogólnopolska Konferencja „Internet 2005” – grudzień 2005 r., Wrocław (W-4)
10. Konferencja: „Nauka a polityka” – 18.06.2005 r., Aula PWr, (W-5)
11. Konferencja naukowa doktorantów: „Zagadnienia interdyscyplinarne w górnictwie i geologii” – 31.03.- 2.04. 2005 r., Szklarska Poręba (W-6)
12. V Konferencja „Kruszywa mineralne – surowce – rynek – technologie – jakość” – 6-8.04.2005 r., Szklarska Poręba (W-6)
13. I Konferencja Naukowa: „Historia i dziedzictwo eksploatacji górniczej oraz zagospodarowanie relikwów dawnych robót” – 21-23.04.2005 r., Łądek Zdrój (W-6)
14. Międzynarodowe seminarium polsko-niemiecko-francuskie: „Gospodarka odpadami komunalnymi w powiecie wrocławskim w świetle rozwiązań wdrożonych w departamencie Haute Rhin i powiecie Borken” 3-4.06.2005 r., Wrocław (W-6)
15. XI Międzynarodowa konferencja „Klimatyzacja, Ochrona Atmosfery, Ciepłownictwo” – 23-26 czerwca 2005 r., Szklarska Poręba (W7/K1, Sekcja Ogrzewnictwa, Ciepłownictwa i Klimatyzacji Komitetu Inżynierii Lądowej i Wodnej, PZiITS)
16. „Postęp Techniczny w Wodociągach” – 20-22 października 2005 r., Wrocław (I-15, PZiITS, MPWiK oraz RZGW)
17. „Ochrony Wód Dorzecza Odry” – maj 2005 r., Wrocław (RZGW, I-15, PZiITS)
18. Konferencja Naukowa Sekcji Optyki Polskiego Towarzystwa Fizycznego (PTF) i Niemieckiego Towarzystwa Optyki Stosowanej (Deutsche Gesellschaft für angewandte Optik – DoGaO) – 17-21 maja 2005 r. Wrocław (I-9)
19. 7th Seminar Porous Glasses – Special Glasses PGL’2005 – 10-14.09.2005 r., Szklarska Poręba (I-9)
20. XXVIII International School on Ferroelectrics Physics, 19-23.09.2005 r., Wrocław (Instytut Fizyki PWr wspólnie z Instytutem Fizyki Doświadczalnej UWr)
21. Konferencja pt.: „Rola Centrów Transferu Technologii we współpracy nauki z gospodarką” – 12 maja 2005 r., Wrocław (WCTT)

VIII Dolnośląski Festiwal Nauki (16-23 września 2005 r.)

- I. Blok programowy pt.: „Wspomnienia o pionierach nauki wrocławskiej” obejmujący:
 - dyskusje panelowe o szkołach naukowych,
 - kluby dyskusyjne o osiągnięciach naukowo-dydaktycznych,
 - pokazy i wykłady kontynuatorów przedstawicieli szkół naukowych,
 - 60-lecie Fizyki Wrocławskiej
- II. Wystawy promujące osiągnięcia szkół naukowych (VIII Festiwal Nauki)

60-lecie Sekcji Wioślarskiej AZS

1. Jubileuszowe regaty „Wrocławskie Wiosła”, 17-18.09.2005 r. przystań AZS
2. Wystawa „60 lat wioślarstwa akademickiego we Wrocławiu”, 17.09.2005 r., bud. A-1
3. Akademia – Aula PWr, 17.09.2005 r.

Warsztaty, wystawy, prezentacje

1. Warsztaty projektowe: „Platforma 2005” (W-1)
2. Wystawa: Platforma 2004” – luty-kwiecień 2005 (Muzeum Architektury), kwiecień 2005 r. (Antresola bud. A-1)
3. Wystawa: Politechnika Wrocławska – trudne początki – październik 2005 r. (Muzeum)
4. Prezentacja budynku B-4 (laboratoria, sale komputerowe, Biblioteka Wydziałowa) – 16.11.2005 r. (W-10)
5. Wystawa portretów wybitnych zmarłych profesorów Wydziału Mechniczno-Energetycznego – maj 2005 r., Biblioteka Wydziałowa (W-9)

Wydawnictwa

1. Księga Jubileuszowa Wydziału Mechniczno-Energetycznego (50-lecie wydziału)
2. Wybór źródeł do pionierskiego okresu dziejów Politechniki Wrocławskiej (Muzeum we współpracy z Archiwum PWr)
3. Katalog medali i odznak PWr (Muzeum we współpracy z Muzeum Sztuki Medalierskiej)
4. Wszystkie materiały wydawane przez Oficynę Wydawniczą z opaską „Jubileusz 60-lecia Politechniki Wrocławskiej”

**Uroczysty koncert na 50-lecie Filharmonii
i 60-lecie PWr – 23 września 2005 r.**

Główne uroczystości – 15 listopada 2005 roku

za Radę Programową

Ernest Kubica

Wrocław, dnia 9 lutego 2005 roku



Współpraca z TVP

27 kwietnia w Sali Senatu PWr podpisano uroczyste umowę o współpracy między Politechniką Wrocławską a Telewizją Polską. Ze strony Zarządu TVP S.A. obecny był prezes Jan Dworak, towarzyszyli mu kierownik zespołu szkoleń korporacyjnych TVP Stanisław Pieniak i dyrektor Wrocławskiego Oddziału TVP Robert Banasiak. Oczywiście nie obeszło się bez kamer.

JM Rektor wyraził zadowolenie z rysujących się perspektyw rozwoju działalności eksperckiej naszych specjalistów, praktyk studenckich i nowoczesnej promocji nauki.

Zastanówmy się, jak najlepiej wypełniać misję wobec społeczeństwa informacyjnego – zaapelował prof. Tadeusz Luty. – Uczelnia i media szukają dróg komunikacji ze społeczeństwem. Konieczna jest popularyzacja nauki, trzeba zachęcać młodych ludzi do podejmowania trudnych studiów. Mamy pomysły, ale potrzebujemy wsparcia.

Przedstawił od razu propozycję, by wrocławski ośrodek wyprodukował film o początkach polskiej na-



Fot. M. Kuźmicki

W uroczystości podpisania umowy uczestniczyli (od lewej): kierownik zespołu szkoleń korporacyjnych TVP Stanisław Pieniak, prorektor ds. rozwoju prof. Adam Grzech i dyrektor Wrocławskiego Oddziału TVP Robert Banasiak



Fot. M. Kuźmicki

Zastanówmy się, jak najlepiej wypełniać misję wobec społeczeństwa informacyjnego – zaapelował prof. Tadeusz Luty

uki w naszym mieście lub nawet regionie. Ten zamysł wzbudził podziw prezesa Jana Dworaka – nie tyle ze względu na poruszającą tematykę, co na talenty lobbystyczne prof. Lutego. Trochę niepokoju można było natomiast wyczytać ze słów dyrektora Banasiaka: *Mamy dość znaczne zasoby archiwalne, zwłaszcza z początku lat osiemdziesiątych, a także interesujące materiały sprzed 1945 roku, ale wszystko to wymaga fachowego opracowania. Należałoby zabiegać o unijną dotację na taki cel i znaleźć specjalistów, którzy uporządkują nasze zasoby. Dopiero to byłaby dobrą podstawą do filmów o charakterze historycznym.*

Politechnika Wrocławska znalazła się w ekskluzywnym gronie uczelni mających umowę z telewizją. Dotąd

podpisały ją tylko: Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Politechnika Warszawska, Akademia Ekonomiczna w Krakowie i Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie. *Współpracujemy tylko z najlepszymi i tymi, które mogą pomóc w rozwoju telewizji.* – mówi Stanisław Pieniak. O szczegółach tej współpracy wypowiedział się jednak dość ogólnie przywołując raczej fakty historyczne: osiągnięcia prof. Janusza Groszkowskiego i jego współpracowników w tworzeniu podstaw telewizji, a także o kontaktach z „łódzką filmówką” (zapewne szczególnie mu bliską jako reżyserowi). Pytany o konkretne pola współpracy eksperckiej prezes TVP wymienił prace służące wprowadzeniu telewizji interaktywnej, telewizji wysokiej rozdzielczości i naziemnej platformy cyfrowej.

Charakter i skala praktyk studenckich też nie zostały ostatecznie zdefiniowane. Jak widać, wiele będzie zależało od inicjatywy i pomysłowości strony uczelnianej, która konkretnymi pomysłami może wypełnić formalne ramy umowy. O to właśnie apelował JM Rektor na kwietniowym posiedzeniu Senatu PWr.

A więc może ktoś z Państwa ma ciekawy pomysł na scenariusz? (mk)

JM Rektor prof. T. Luty i prezes TVP J. Dworak podpisują umowę o współpracy.



Fot. M. Kuźmicki

Politechnika Wrocławska w Sejmie RP

W dniu 17 marca br. W Sali Kolumnowej Gmachu Sejmu RP odbyła się konferencja pod patronatem Marszałka Sejmu Włodzimierza Cimoszewicza „Gospodarka a Nauka”, w której udział wzięli rektorzy szkół wyższych, dyrektorzy instytutów PAN, instytutów badawczych, parlamentarzyści, członkowie Rządu RP, przedstawiciele krajowych firm innowacyjnych.

Ze względu na odbywające się na Politechnice Wrocławskiej w tym dniu wybory Rektora Politechnikę reprezentowali dr hab. inż. Jerzy Kaleta – doradca Prorektora ds. Europejskich Programów Regionalnych oraz dr Kazimierz Grabas – kierownik Działu Nauki.

Wystąpienie otwierające konferencję marszałka Cimoszewicza koncentrowało się na konieczności sprawniejszego przenikania się obszarów nauki i gospodarki oraz na roli parlamentu jako organu tworzącego odpowiednią bazę prawną dla tych przemian.

Minister Nauki i Informatyzacji Michał Kleiber wygłosił bardzo interesujący referat „Innowacyjność gospodarki a społeczeństwo wiedzy”, który otwierał sesję pierwszą: „Czy gospodarka jest szansą dla nauki?” (referat jest dostępny na stronie www.mnii.gov.pl/_gALLERY/82/69/8269.pps). Zachęcamy Państwa do zapoznania się z jego treścią. Referat stanowił podsumowanie 3,5-letniego urzędowania ministra, dokonanych zmian strukturalnych i organizacyjnych oraz przedstawiał szanse, nadzieje oraz oczekiwania środowisk naukowych.

W tej części konferencji głos zabierali jeszcze:

– Krzysztof Krystowski – podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki i Pracy – referat „Działania Rządu skierowane na wspomaganie innowacyjności gospodarki polskiej”,

– prezes Polskiej Akademii Nauk prof. Andrzej B. Legocki „Nauka najlepszą inwestycją dla rozwoju Polski”,

– prof. Franciszek Ziejka – przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich „Gospodarka dla zwiększenia potencjału innowacyjnego w szkolnictwie wyższym”,

– prof. Zbigniew Śmieszek – przewodniczący Rady Głównej jednostek Badawczo-Rozwojowych „Działalność instytutów badawczych na rzecz gospodarki”.

Sesja druga: „Czy nauka jest szansą dla gospodarki? – w ocenie praktyków i ekspertów” zawierała m.in. blok wystąpień przedstawicieli firm innowacyjnych, które osiągnęły rzeczywisty sukces w Polsce. Referaty wygłosili: dr Irena Eris – Laboratorium Kosmetyczne dr Irena Eris S.A., Paweł Kaczalski – Biuro Techniczne firmy Solaris Bus&Coach Sp. z o.o., dr hab. Janusz Szajna – prezes spółki ADB Polska, Michał Górzynski – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych, dr Robert Gwiazdowski prezes Centrum im. Adama Smitha.

Po każdej sesji odbywała się dyskusja, która momentami przybierała formę polemik.

Konferencji towarzyszyła wystawa osiągnięć i możliwości twórczych jednostek naukowych. Stoisko Politechniki Wrocławskiej zostało przygotowane przez Dział Nauki (sce-

nariusz, organizacja, materiały) przy wsparciu jednostek i pracowników Politechniki Wrocławskiej, którzy przygotowali i przekazali materiały oraz eksponaty. Ogromny wkład w przygotowanie eksponatów miały m.in. zespoły profesorów: Edwarda Chlebusa (I-24), Jerzego Kalety (I-19), Krzysztofa Tchońia (I-6), Jana Kocha (WCTT) oraz zespoły dr Henryka Karczka i dr hab. Januarego Góreckiego z (I-20) oraz dyrektor Oficyny Wydawniczej Halina Dudek. Dzięki inicjatywie zespołu dr H. Karczka na wystawę dostarczono z firmy TKW Combustion z Główna produkowany w oparciu o rozwiązania zespołu palnik gazodynamiczny wielkiej mocy wraz z oprzyrządowaniem, przygotowany do zainstalowania w Elektrowni Połaniec. Eksponat ten był dobrym przykładem współpracy Politechniki z gospodarką.

Stoisko Politechniki Wrocławskiej było największe i wzbudziło powszechne zainteresowanie zebranych. Należy podkreślić, że jako jedyne odwiedził je minister M. Kleiber, który poświęcił sporo czasu na obejrzenie ekspozycji, pytania i komentarze. Duży wysiłek w przygotowanie wystawy i zaangażowanie włożył dr inż. Tomasz Boratyński (I-24), który przygotował prezentację audiowizualną wyświetlaną przez cały okres trwania wystawy na dużym monitorze plazmowym oraz prezentował osiągnięcia i możliwości Laboratorium Szybkiego Prototypowania.

Cztery kolorowe postery formatu A0 przygotowała z dużym wyczuciem formy i treści mgr Agnieszka Abramska (Dział Nauki i Dział Infrastruktury Badawczej).

Nasza ekspozycja składała się z:

- 3 posterów podsumowujących osiągnięcia naukowe nagrodzone w ostatnich latach nagrodami Premiera RP i nagrodami na Targach Wynalazczości Eureka w Brukseli,
- posteru prezentującego akredytowane laboratoria PWR,
- ekspozycji książek naukowych naszych pracowników wydanych w wydawnictwach zagranicznych m.in. Springer, Oxford – książki profesorów: Zdzisława Bubnickiego (wraz z dyplomem wyróżnienia „Book of the Year Award” przyznanego mu przez International Institute for Advanced Studies in Systems Research and Cybernetics), Lucjana Jacaka, Arkadiusza Wójca, Piotra Dudzińskiego, Wacława Kasprzaka i Marka Rybaczuka,
- ekspozycji książek naukowych wydawanych przez Oficynę Wydawniczą PWR,
- ekspozycji czasopism redagowanych przez pracowników PWR i publikowanych przez jej Oficynę Wydawniczą,
- ekspozycji przyznanych w ostatnim okresie patentów wraz z dyplomem za zasługi

39 ►

Ekipa Politechniki z przedstawicielem straży marszałkowskiej. Pierwszy z prawej – autor tekstu. Więcej zdjęć na czwartej stronie okładki.



Uroczystość wręczenia stypendiów krajowych dla młodych naukowców (Warszawa, Zamek Królewski, 2 kwietnia 2005 r.)

Uroczystość wręczenia stypendiów FNP

2 kwietnia na Zamku Królewskim uroczystość wręczenia dyplomów stypendystom laureatom konkursu FNP na **roczne stypendia dla młodych naukowców**. Przyznano ich w tym roku 102. Prawie wszyscy laureaci przybyli na uroczystość, często wraz z rodzinami i opiekunami naukowymi. Obecni byli także przedstawiciele instytucji naukowych i goście Fundacji.

Na tegoroczny konkurs o stypendia wpłynęło rekordowo dużo, bo aż 761 wniosków. „Spośród nich wyłoniliśmy 102 laureatów, *success rate* wynosił więc 13,4%, co pokazuje na trudność konkursu.” – mówił w swoim wystąpieniu prof. Maciej W. Grabski. – „Wśród laureatów 36% stanowiły kobiety; ta liczba stale, choć powoli, rośnie. Najwięcej stypendiów zdobyli chemicy (11), fizycy (9), literaturoznawcy (8), prawnicy i medycy (po 6) oraz zootechnicy, historycy i ekonomiści (po 5). Jako ciekawostkę mogę podać, że zootechnicy wykazali się największą skutecznością w uzyskiwaniu stypendiów: było 6 kandydatów, a aż pięciu z nich znalazło się wśród laureatów! Mniej niż w ubiegłych latach mamy biologów, a więcej przedstawicieli nauk technicznych, gdzie królowała inżynieria materiałowa i informatyka.

Wśród uczelni dominowały: Uniwersytet Warszawski, który zdobył 17 stypendiów oraz Uniwersytet Jagielloński z 11 stypendiami. UMK – 6, a PW i UAM po 5 stypendiów. To jest taka glossa do publikowanych ostatnio niemal codziennie rankingów wyższych uczelni.”

W uzupełnieniu dodajmy, że wśród uczelni technicznych Politechnika Wrocławska wypadła nieźle, ale też nie świetnie. Ze swoimi 3 stypendystami wyprzedziła AGH (2 stypendia) oraz – poza stołeczną – wszystkie politechniki, także te wyróżniające się laureatami: Gdańską, Szczecińską, Poznańską i Rzeszowską, które uzyskały po 1 stypendium. (Mamy ponadto jedno przedłużenie stypendium zeszłorocznego – beneficjentem

jest przedstawiony w poprzednim numerze dr inż. Robert Kudrawiec z Instytutu Fizyki.)

W środowisku wrocławskim jest jeszcze pięcioro stypendystów: troje z UW i dwoje z Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN.

Podkreślano, że wśród 51 wybitnych naukowców oceniających wnioski byli również laureaci konkursów FNP sprzed lat, gdyż pierwszą setkę stypendiów wręczono 13 lat temu! Wielu stypendystów to już wybitni profesorowie.

Jak stwierdził prezes M. W. Grabski, „Inna wtedy była też Fundacja, daleko jej było do pozycji, którą udało się jej obecnie osiągnąć. Wreszcie inne było nasze otoczenie. Otwarcie się przed naszą nauką europejskiej perspektywy stanowiło zaledwie niepewne marzenie, a pomysł Europejskiej Przestrzeni Badawczej nie został jeszcze nawet zarysowany.”

Działalność prof. Grabskiego jest nierozdzielnie związana z losami FNP. Od jesieni 1992 roku był jej prezesem i prze-

prowadził ją z powodzeniem przez liczne zawirowania, m. in. walczył z koncepcją opodatkowania jej przez Ministerstwo Finansów, szukał też dróg skutecznego wspierania działań proinnowacyjnych. Obecnie uznał, że czas na zmianę warty: „Nowe sytuacje, przed którymi obecnie stajemy, wymagają młodszych ludzi, od których oczekujemy, że wniosą do działania Fundacji nową wizję oraz tak potrzebną w codziennej pracy energię.” Zgodnie z zapowiedzią sprzed roku Zarząd Fundacji ustąpi jesienią, przekazując ją „w młodsze, sprawniejsze ręce”.

Część wystąpienia prezesa Fundacji odnosiła się do kwestii etyki w badaniach naukowych. Powiedział on młodemu badaczom:

„Tradycyjnie, od trzynastu już lat, przy okazji uroczystości wręczenia dyplomów stypendialnych starałem się przekazywać kilka uwag odnoszących się do spraw, które uważałem za ważne dla młodego pokolenia naukowców. Dzisiaj, gdy robię to po raz ostatni, musiałem zastanowić się

Prof. Maciej Grabski podczas uroczystości na Zamku Królewskim w Warszawie



szczególnie głęboko nad zidentyfikowaniem tego, co wydaje mi się dla nauki obecnie kluczowym problemem, co stanowi dla niej największe wyzwanie i zagrożenie.

Mój już blisko pięćdziesięcioletni związek z nauką utwierdza mnie coraz silniej w przekonaniu, że w dzisiejszych czasach tą szczególnie ważną dla nauki, fundamentalną i wymagającą bezwzględnej ochrony wartością jest jej uczciwość i wynikająca z niej jej etyczna odpowiedzialność.

Dlaczego nauka musi być uczciwa? I czy problem ochrony wymienionych wartości rzeczywiście istnieje? Można na ten temat pisać wiele, poczynając od szerokich aspektów etycznych, a kończąc na zasadach dobrej praktyki naukowej. Na jeden z tych aspektów chciałem zwrócić uwagę: ponieważ w swojej pracy naukowej wciąż musimy opierać się na świadectwie innych, więc powinniśmy mieć zaufanie do rzetelności tego świadectwa. Inaczej nauki uprawiać nie można. Tak więc każde naruszenie naukowej rzetelności, każde kłamstwo, oszustwo czy nawet drobne przekłamanie zagraża bezpośrednio spójności nauki. To nic, że jej samokorygujące właściwości powodują zawsze, ale dopiero po pewnym czasie, ujawnienie takich przypadków, to nic, że są one na szczęście nieliczne, ale nawet najmniejsze z nich naruszają fundament, na którym wszyscy stoimy, a więc obracają się przeciwko nam samym. A w skrajnych przypadkach, gdy podważone zostaną również zasady etycznej odpowiedzialności nauki, mogą one obrócić się również przeciwko człowiekowi. A to jest już bardzo groźne.

Nierzetelność naukowa nie jest zjawiskiem nowym, historia dostarcza nam niezliczonych jej przykładów. Jednak dzisiaj, w następstwie narastającego relatywizmu, a także niesłuchanego ilościowego rozwoju nauki i postępującej komercjalizacji całych jej dziedzin, problem zaczął wymykać się spod kontroli. Grozi to bezpośrednio autorytetowi nauki i podważa jej społeczną wiarygodność. Nie chodzi mi tutaj tylko o prymitywne i stonkowo łatwe do wykrycia przypadki plagiatów, fałszerstwa wynikające z dążenia za chwilowym rozgłosem i sławą, czy wikłanie się z konflikty interesów. Sytuację pogarsza coraz powszechniejsze odwoływanie się do autorytetu nauki dla uzyskiwania doraźnych komercyjnych korzyści lub dla politycznych czy ideologicznych rozgrywek, gdyż racjonalność poszukującego zysku czy ide-



Dr Sylwia Szotek ze swym promotorem prof. Romualdem Będzińskim, ministrem nauki prof. Michałem Kleiberem i innymi uczestnikami uroczystości na Zamku Królewskim.

ologicznego argumentu człowieka wygrzywa zwykle z racjonalnością praw nauki. Gdy wynik naukowy może być towarem, a badania naukowe przedmiotem kontraktu, w którym inwestor czy sponsor oczekuje konkretnego wyniku, to często okazuje się, że wynik ten niekoniecznie ma polegać na prawdzie. A to deprawuje.

Opisy sytuacji, które grożą integralności nauki można mnożyć, lecz ich identyfikacja nie stanowi celu mojego wystąpienia. Chciałem natomiast postawić pytanie o to, czy nasz system kształcenia młodych kadr naukowych przygotowuje je do stawienia czoła narastającym pokusom i związanym z nimi etycznym wyzwaniom? Czy potrafimy je rozpoznawać? Niedawno, gdy mówiłem o tych problemach, jeden z uczestników konferencji, poważny profesor, zapytał mnie: „Pan opowiada o naukowych grzechach, ale jak ja mogę wiedzieć czy zgrzeszyłem, skoro nie wiem, co to jest ten grzech?”... A więc czy nie jest tak, że czegoś nam brakuje?

Jeżeli poczytamy wspomnienia czy biografie wielkich uczonych, można zauważyć, że istotnym elementem ich naukowego rozwoju pod okiem mistrza było to, co nazywamy formowaniem. Termin ten został w praktyce naszego życia naukowego całkowicie zapomniany. Przypomnę więc, że oznacza on element procesu wychowawczego, polegający na kształtowaniu u ucznia przekonań i pożądanego systemu wartości. Jeżeli w nauce potrzebne jest istnienie relacji mistrz

- uczeń, to właśnie dlatego, że tworzy on warunki dla intelektualnego formowania młodego adepta nauki i przekazywania mu właściwych dla nauki postaw i wartości, a nie na nabywaniu sprawności w pisaniu aplikacji grantowych, chociaż to też jest potrzebne. Takich warunków nie tworzą, niestety, anonimowe studia doktoranckie. Anonimowo można na pewno wykształcić sprawnego pracownika naukowego, masowo produkującego wyniki za pomocą zaawansowanych technik badawczych, nie ukształtuje się jednak uczonemu, który będzie świadomie dbał o to, aby nauka pozostała drogą poszukiwania prawdy. Problem ma wymiar światowy, można się o tym przekonać biorąc do ręki ostatni numer *Nature*.

Przepraszam bardzo Panie i Panów, że poruszyłem ten wstydlivy temat, który wydaje się nie mieć nic wspólnego z charakterem dzisiejszej uroczystości. Ale kiedy można o tym mówić? I z kim? Czy można prowadzić dialog z kimś, u kogo nie znajduje się zrozumienia? Jestem przekonany, że ta piękna sala, załudniona elitarnie młodymi uczonymi, którzy dzielą z towarzyszącymi im mistrzami radość z sukcesu, jest bez wątpienia najwłaściwszym miejscem dla takiej rozmowy. A musimy ją prowadzić, bo przecież wspólnie zależy nam na tym, aby nauka była dobra. Wspólnie powinno nam też zależeć, aby nauki nie uprawiać bezrefleksyjnie.

Spotykamy się dzisiaj z nowym pokoleniem naukowców, młodych ludzi, którzy

będą odpowiedzialni za przyszłość nauki w Polsce. Pomoc w formowaniu tego pokolenia stanowi główny pomysł Fundacji na działania na rzecz nauki. Ale w tym celu nie wystarczy dbać jedynie o naukową doskonałość, gdyż jej osiągnięcie jest jednak warunkiem niewystarczającym. Niezbędne jest również zaszczerpienie temu pokoleniu wartości dla nauki najcenniejszych. Musimy przygotować je do ich obrony oraz do odważnego przeciwstawiania się niszczącej nauce, wciąż narastającej fali bylejakości, tandety i nierzetelności, do sprzeciwiania się obniżaniu standardów oraz do nietolerowania postaw prostackich. A tego nie uda się osiągnąć bez udziału mistrzów, uczonych ze starszego pokolenia, którzy zechcą zostać sojusznikami w tej sprawie i o to ich prosimy. Nie jest to zadanie łatwe w czasach, gdy o wartościach mówi się niechętnie.

Na zakończenie właściwym wydało mi się właśnie w dniu dzisiejszym zacytowanie słów Jana Pawła II:

W codziennym trudzie pracownika nauki konieczna jest szczególna wrażliwość etyczna. Nie wystarcza bowiem troska o logiczną, formalną poprawność procesu myślenia. Czynności umysłu muszą być koniecznie włączone w duchowy klimat niezbędnych cnót moralnych, jak szczerłość, odwaga, pokora i uczciwość oraz autentyczna troska o człowieka. Dzięki wrażliwości moralnej zachowana zostaje bardzo istotna dla nauki więź pomiędzy prawdą a dobrem. Tych dwóch spraw nie można bowiem od siebie oddzielać! Zasady wolności badań naukowych nie wolno oddzielać od odpowiedzialności etycznej każdego uczonego. W przypadku ludzi nauki ta odpowiedzialność etyczna jest szczególnie ważna. Relatywizm etyczny oraz postawy czysto utylitarne stanowią zagrożenie nie tylko dla nauki, ale wprost dla człowieka i dla społeczeństwa”.

Minister nauki i informatyzacji prof. Michał Kleiber gratulował laureatom i wyraził nadzieję na wzrost znaczenia ludzi nauki jako wysoko kwalifikowanych specjalistów, przygotowanych do pełnienia roli doradców, których ekspertyzy niezbędne są przy podejmowaniu kluczowych dla współczesnych społeczeństw decyzji.

W imieniu stypendystów podziękowanie wygłosił dr inż. Jarosław Woliński z Instytutu Fizjologii i Żywienia Zwierząt PAN w Jabłoncej.

Nowi stypendyści FNP

dr Marcin Bukala pracuje w Studium Nauk Humanistycznych Politechniki Wrocławskiej. Związany jest z Zakładem Politologii i Komunikacji, gdzie rozpoczął pracę po obronie doktoratu w 2003 r.

Jest absolwentem studium doktoranckiego nauk historycznych UW. Był uczestnikiem seminarium magisterskiego, a następnie doktorskiego prof. Kazimierza Bobowskiego. Jego praca magisterska nosiła tytuł *Studia we wrocławskim klasztorze dominikanów w XV wieku*. Jako doktorant M. Bukala podjął szeroką kwerendę we wrocławskim zbiorze średniowiecznych rękopisów poddominikańskich, który stanowi jedną z największych, a zarazem słabiej wcześniej zbadanych kolekcji manuskryptów poklasztornych w Polsce. Jak podkreślił w recenzji Kazimierz Marciniak OP z Instytutu Tomistycznego, „badania dotyczyły zbioru stanowiącego w dużym stopniu wielką niewiadomą”. Założeniem pracy była prezentacja wybranego działu – zagadnień ekonomicznych. W tekstach scholastyków poruszane były głównie kwestie etyki ekonomicznej. Inspirowały one jednak niekiedy do podejmowania analiz ekonomicznych. Poszukiwania źródłowe objęły, oprócz zbioru wrocławskiego, również biblioteki i archiwa Krakowa, Florencji i Bolonii. Efektem rozszerzenia pracy doktorskiej o edycje źródłowe jest książka: *Zagadnienia ekonomiczne w nauczaniu wrocławskiej szkoły dominikańskiej w późnym średniowieczu*, Wrocław 2004.

Obecnie dr Marcin Bukala zajmuje się zarówno problematyką historii etyki ekono-

micznej, jak i historii praktyki gospodarczej, w tym kwestią początków kredytu w postaci obrotu rentą. Jego bieżące plany badawcze związane są m.in. z kwerendą w oddziale rękopisów biblioteki w Ołomuńcu. Publikuje m.in. we włoskim „*Studia Mediaevali*”, „*Śląskim Kwartalniku Historycznym <Sobótka>*” i „*Etyce*”. Współpracuje ściśle z zespołem skupionym wokół prof. Ovidia Capitaniego z Uniwersytetu w Bolonii stanowiącym jeden z najważniejszych ośrodków badań nad historią etyki ekonomicznej. Do najważniejszych osiągnięć tej szkoły należą: edycja tekstów pierwszego europejskiego autora prezentującego całościową wizję procesów ekonomicznych – franciszkanina Piotra Oliviego oraz studia nad późnośredniowiecznym modelem etyki biznesu, odmiennym w wielu punktach od modelu związanego z reformacją, opisanego później przez Maxa Webera. Z tym nurtem badań związany jest przygotowany pod kierunkiem prof. Capitaniego projekt badawczy M. Bukala **“Historical foundations of management ethics in the late medieval and early modern period (13th-16th century)”** [„Historyczne korzenie etyki zarządzania w okresie późnośredniowiecznym i wczesno-nowożytnym (XIII-XVI w.)”] przyjęty do finansowania w wyniku konkursu przeprowadzonego przez realizatorów programu Komisji Europejskiej im. Marii Curie-Skłodowskiej („Marie Curie Individual Fellowships”).



dr inż. Marcin Draj urodził się 30 lipca 1975 roku w Świdnicy, gdzie ukończył II Liceum Ogólnokształcące. W 1999 r. uzyskał magisterium z chemii środowiska na Uniwersytecie Wrocławskim; pracę dyplomową wykonał w Zespole Katalizy kierowanym przez prof. J. Ziółkowskiego. W latach 1999-03 był słuchaczem studiów doktoranckich w Instytucie Chemii Organicznej, Biochemii i Biotechnologii Politechniki Wrocławskiej w Zespole Chemii Bioorganicznej kierowanym przez prof. dra hab. Pawła Kafarskiego. Jego praca zatytułowana „*Synteza, właściwości i struktura fosfonowych inhibitorów leucyloaminopeptydazy i katepsyny C*” została wyróżniona Nagrodą Rekto-



ra PWr (2003) oraz wygrała w prestiżowym konkursie na najlepszą pracę doktorską z zakresu chemii organicznej organizowanym przez Polskie Towarzystwo Chemiczne i firmę „Sigma-Aldrich” (2004). W czasie studiów magisterskich i doktoranckich odbył trzy staże na uczelniach we Włoszech (Rzym, 1997), Austrii (Wiedeń, 1998) oraz Francji (Montpellier, 2000). Obecnie Marcin Drąg jest zatrudniony na stanowisku adiunkta w Zespole Chemii Biomedycznej i Mikrobiologii kierowanym przez prof. dra hab. Józefa Oleksyszyna. Jego obecne zainteresowania naukowe koncentrują się przede wszystkim na wyjaśnieniu roli wybranych enzymów proteolitycznych w procesie indukcji i hamowania apoptozy (programowanej śmierci komórki) komórek rakowych poprzez zaprojektowanie i syntezę ich specyficznych inhibitorów, a następnie badania biologiczne in vitro wykonywane we współpracy z Akademią Medyczną we Wrocławiu. Jest autorem kilkunastu publikacji w czasopiśmie o zasięgu międzynarodowym oraz zgłoszeń patentowych. Wyniki jego badań były prezentowane na kilkudziesięciu konferencjach i sympozjach krajowych oraz zagranicznych. Zainteresowania pozanaukowe to podróże, nurkowanie i oceanografia.

Dr inż. Sylwia Szotek w 1994 roku rozpoczęła studia na Wydziale Podstawowych Problemów Techniki PWr (na specjalności Inżynieria Biomedyczna), które ukończyła z wynikiem bardzo dobrym w 1999 roku, po czym rozpoczęła studia doktoranckie w Instytucie Konstrukcji i Eksploatacji

Maszyn na Wydziale Mechanicznym PWr. Jej praca doktorska pt.: „*Wpływ systemów stabilizacji na przemieszczenia struktur kostnych odcinka szyjnego kręgosłupa człowieka*”, wykonana pod kierunkiem prof. Romualda Będzińskiego, została obroniona z wyróżnieniem. Uzyskała też nagrody Rektora PWr i Dziekana Wydziału Mechanicznego PWr, a ponadto została przedstawiona przez Senat PWr do Nagrody Prezesa Rady Ministrów i uzyskała poparcie Komitetu Biocybernetyki i Inżynierii Biomedycznej PAN.

Wymieniona praca dotyczy zagadnień inżynierii biomedycznej, a ściślej – różnych aspektów leczenia urazów i schorzeń odcinka szyjnego kręgosłupa człowieka nowoczesnymi metodami operacyjnymi wykorzystującymi techniczne środki wspomagania stabilizacji kręgów i konstrukcji mechanicznych, takich jak stabilizatory kręgosłupa. Skomplikowana budowa oraz złożony



układ sił działający na odcinek szyjny kręgosłupa jest powodem wysokiej podatności tych obszarów na urazy i uszkodzenia. Wobec powszechnego stosowania systemów stabilizujących powodujących przeciążenie elementów i tkanek odcinka szyjnego, istotna jest analiza odkształceń stabilizatorów i ocena oddziaływania na stabilizowany odcinek kręgosłupa oraz segmenty sąsiadujące z usztywnionym segmentem ruchowym. Ze względu na właściwości mechaniczne różniące go od struktur anatomicznych stabilizator ma duży wpływ na zmiany kinematyczne oraz zmiany w ciągłości rozkładów przenoszonych obciążeń na granicy układ kręgosłupowy – implant.

Prowadzone w Zakładzie Inżynierii Biomedycznej i Mechaniki Eksperymentalnej PWr badania nawiązują do osiągnięć światowych ośrodków w Nottingham, Bristolu, Londynie i Paryżu zajmujących się problemami kręgosłupa. Prace zrealizowane zostały w kooperacji z Akademią Medyczną i Akademią Rolniczą we Wrocławiu oraz z firmami produkującymi systemy stabilizacji.

Oprócz zagadnień związanych z odcinkiem szyjnym kręgosłupa Sylwia Szotek zajmuje się również oceną istniejących systemów stabilizacji pozostałych odcinków kręgosłupa, ich wpływu na sposób przenoszenia obciążeń, jak i zmianę sztywności kolumny kręgosłupowej oraz problemami braku powodzenia w implantacji tych stabilizatorów. Jednym z ostatnich działań było opracowanie metodyki badań charakterystyk wytrzymałościowych rdzenia kręgowego oraz mózgu. Dr S. Szotek czynnie uczestniczy w pracach nad badaniem właściwości mechanicznych struktur kostnych i tkanek miękkich. Zasadniczym kierunkiem jej prac jest ocena oddziaływań implant – otaczająca tkanka zarówno w układzie makro, jak i mikro. Obecnie zajmuje się wyznaczaniem kierunkowych właściwości tkanek miękkich. Fundusze na realizację tych badań uzyskała wygrywając konkurs zorganizowany przez Centrum Inżynierii Biomedycznej PWr. Rozpoczęła również współpracę z Vienna University of Technology i New Vienna Private Hospital w ramach projektu dotyczącego nowej, nieinwazyjnej śródoperacyjnej techniki diagnostycznej.

Dr inż. Sylwia Szotek ma w dorobku naukowym 23 pozycje, w tym 11 w języku angielskim. Jest ona współautorką rozdziału książki (piąty tom z serii „*Biocybernetyka i Inżynieria Biomedyczna 2000*” wydany pod redakcją M. Nałęczka) pt.: „*Biomechanika i Inżynieria Rehabilitacyjna T. 5*” wydanej pod redakcją: R. Będzińskiego, K. Kędziora, J. Kiwerskiego, A. Moreckiego, K. Skalskiego, A. Walla i A. Witta. Uczestniczyła aktywnie w konferencjach – w Polsce i za granicą. Uzyskała Travel Grant na konferencję 14th European Society of Biomechanics (ESB), która odbyła się w 2004 roku w Holandii.

Od lutego 2004 roku dr inż. Sylwia Szotek jest asystentem naukowo-dydaktycznym w Zakładzie Inżynierii Biomedycznej i Mechaniki Eksperymentalnej PWr kierowanym przez prof. Romualda Będzińskiego.

Obywatel – zjawisko nie aż tak rzadkie

W dniach 17-24 kwietnia we Wrocławiu odbyło się Studenckie Forum Dyskusyjne poświęcone tematowi „Społeczeństwo obywatelskie – szansa czy fikcja?”. Głównym sponsorem imprezy była Politechnika Wrocławska, a patronat honorowy nad nią objęli JM Rektor PWr prof. Tadeusz Luty i prowincjał OO Dominikanów o. Maciej Zięba. Wykłady i dyskusje odbywały się na Politechnice i Uniwersytecie, w klasztorze OO Dominikanów i w Dworze Polskim.

Wykład wprowadzający pt. „Społeczeństwo obywatelskie – szansa czy fikcja?” wygłosił prof. Władysław Bartoszewski. Jego młodzieńcza aktywność przyciąga zawsze licznych słuchaczy, toteż refektarz klasztoru dominikanów był wypełniony po brzegi. O. Maciej Zięba i prof. Witold Kwaśnicki przedstawili „Demokrację i kapitalizm w encyklice *Centesimus annus*”.

Ciekawym punktem programu było spotkanie ze znanym polskim przedsiębiorcą – byłym prezesem „Optimusa” Romanem Kluską, który zreferował swoje doświadczenia z 15 lat działalności gospodarczej („Życie polskiego przedsiębiorcy”). Jako praktyk widzi on pilną potrzebę wyeliminowania ogromnej ilości regulacji prawnych, które – zwłaszcza od 1995 roku – ograni-

czają rozwój gospodarczy kraju i pogarszają konkurencyjność naszej gospodarki. Na ich obsługę trzeba rosnącej z roku na rok i coraz droższej administracji. Kolosalna liczba często nieprecyzyjnych przepisów i bardzo wysokie grzywny za naruszenie prawa to idealne warunki sprzyjające korupcji. Bez istotnych zmian na tym polu były prezes „Optimusa” nie widzi możliwości poprawy sytuacji w III RP. Podał wiele barwnych przykładów absurdalnych sytuacji związanych z prawem podatkowym, z jakimi się zetknął w ostatnich latach. W drugiej części wykładu opowiedział o swoich ciężkich przeżyciach związanych z aresztowaniem i uwięzieniem. Było to w dużej mierze także jego świadectwo religijne, którym pragnął się podzielić z licznie przybyłymi do Sali Senatu PWr słuchaczami.

Temat negatywnych zjawisk w polskiej gospodarce został również przedyskutowany podczas warsztatów zorganizowanych przez Polską Izbę Młodych Przedsiębiorców. Omawiano tam na konkretnych przykładach blisko- i dalekosiężne skutki „Łapówki i protekcji – niezbędnych in-

Wykład prof. Władysława Bartoszewskiego. Wśród słuchaczy: o. Maciej Zięba, dr Adolf Juzwenko, mgr Andrzej Ostoja-Solecki.





Przemawia jeden z organizatorów Forum – Paweł Malaga, student Wyzd. Budownictwa PWr, po prawej prof. Jerzy Przystawa z Uniwersytetu Wrocławskiego.

strumentów polskiej przedsiębiorczości”. Problem powrócił w wystąpieniu prof. Antoniego Kamińskiego (PAN) i Julii Pitery (Transparency International Polska): „Korupcja – choroba niszcząca demokrację”. Godna podziwu była kompetencja prelegentów, którzy z nadzwyczajną precyzją przedstawiali negatywne zjawiska niszczące nasze społeczeństwo obywatelskie. Niestety – ich pogląd na możliwość naprawy nie jest optymistyczny. Oceniają, że zjawiska klientelizmu politycznego i odcinania kuponów od sprawowanej władzy utrwaliły się na tyle, że przeciętny radny nie rozumie nawet ich niewłaściwości. Pewną nadzieję dają wyniki wyborów w tych gminach, które są okręgami jednomandatowymi. Pozytywne mechanizmy wyłaniania władz mogą stać się zaczynem korzystnych przemian. Przybyli na prelekcję słuchacze korzystali z okazji, by przedstawić własne bolączki i szukać pomocy u znawców problemu. Wymieniano wizytówki i umawiano się na konsultacje.

Spojrzenie spoza granic kraju zaprezentowali prof. Delaine Swenson z USA i b. pracownik Radia Wolna Europa George Iranek-Osmecki (syn płk. Kazimierza Iranek-Osmeckiego, jednego z dowódców Powstania Warszawskiego) mówiący o „Demokracji w działaniu”, a także znawcy problematyki ukraińskiej: dr Mykoła Riabczuk (Uniwersytet Kijowski) i dr Agnieszka Korniejenko (UW), którzy starali się odpowiedzieć na pytanie „Co po Pomarańczach?”. Słuchacze mogli skonfrontować sytuację i stan świadomości społeczeństwa polskiego z modelem utrwalonej zachodniej demokracji i demokracją in statu nascendi.

Znany publicysta Janusz A. Majcherek omawiał „Rolę mediów w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego”. Ponadto zorganizowano „Wielką debatę o ordynacji wyborczej”, której ozdobą, oprócz niezwykłego prof. Jerzego Przystawy był dr Tomasz Żukowski z Uniwersytetu Warszawskiego. Ta ostatnia debata, odbywająca się w Sali Senatu PWr, dała też okazję do refleksji nad zaangażowaniem ludzi reprezentujących nauki ścisłe i techniczne w sprawy społeczne.

Finałowe, sobotnie wystąpienie znanego zarówno z twórczości science fiction, jak z zainteresowań politycznych Rafała Ziemkiewicza („Tożsamość narodowa Polaków”) przyciągnęło do sali kinowej w A-1 szerokie rzesze zainteresowanych. „Badania socjolo-

giczne pokazują, że stereotypowe wyobrażenie Polaka nigdzie nie jest tak złe, jak w samej Polsce. Nawet Niemcy, którzy widzą w nas głównie złodziei samochodów i bohaterów chamskich polenwitzów, nawet Austriacy, kojarzący Polaka przede wszystkim z handlarzami z Mexico Platz, przypisują nam w badaniach jakieś cechy pozytywne. Polacy – żadnych. Nie widzimy w sobie nic, ale to nic dobrego. Gremialnie podpisujemy się pod opinią, że jesteśmy durniami, brudasami, złodziejami i pijakami. Ale nie wyciągamy z tego, bynajmniej, wniosków.” – cytował prelegent swoją książkę „Polactwo”. Okazało się, że choć omijana przez krytykę, jest szeroko znana młodym czytelnikom. Mówiono także o perspektywach politycznych i społecznych kraju, o Unii Europejskiej, Kościele i historii. Słuchacze chętnie włączyli się do dyskusji – mimo starań organizatorów, którzy wykazali się naprawdę dużą sprawnością działania, nie wszyscy zdołali zadać pytania. Niektórzy starali się więc nawiązać z prelegentem kularową dyskusję.

Wymienione wydarzenia nie wyczerpują listy atrakcji, jakie czekały na spragnionych społeczeństwa obywatelskiego. Był też wieczór rozmów o Papieżu i msze organizowane w kościele św. Wojciecha.

Pozostaje wyrazić najwyższe uznanie wszystkim – młodszemu i starszemu, organizatorom, patronom i realizatorom – za tak starannie przemyślaną i sprawnie zorganizowaną imprezę. Była nie tylko ciekawa. Przywracała nadzieję.

Więcej informacji na temat Forum można znaleźć na stronie internetowej:

<http://sfd.pwr.wroc.pl>



Wielka debata o ordynacji wyborczej – Sala Senatu PWr



Program UE Leonardo da Vinci – PRO.F.USE

To Project Friendly and Usefully

Od grudnia 2004 r. Wrocławskie Centrum Transferu Technologii wraz z Wydziałem Architektury PWr jako partnerzy biorą udział w projekcie „Profuse” finansowanym przez Komisję Europejską za pośrednictwem programu Leonardo da Vinci. Koordynatorem projektu jest włoskie Centre for Enterprise and Innovation of Pistoia. Pozostali partnerzy pochodzą z Włoch, Holandii i Portugalii.

Rozwój procedur projektowania wyrobów masowego użytku, które będą uwzględniały potrzeby ludzi o ograniczonej sprawności, to inicjatywa realizowana od 2 lat. Nie dla wszystkich jest oczywiste, że masowo użytkowane wyroby są zwykle wykonane z myślą o przeciętnych użytkownikach: osobach o przeciętnej wadze, o typowych możliwościach ruchowych i normalnie funkcjonujących pięciu zmysłach, zasadniczo praworęcznych, etc. Trzeba jednak pamiętać, że wielu ludzi, jakkolwiek nie cierpią z powodu poważnych dolegliwości, nie mieści się w tym standardzie. Czasami mają oni trudności w obchodzeniu się z najprostszymi przedmiotami.

Może to dotyczyć np. osób leworęcznych lub po prostu starszych, a nawet ofiar złamań. Ludzie tacy nie są nastawieni na kupowanie specjalistycznych wyrobów dla osób kalekich, gdyż są to rzeczy drogie i mające złożoną konstrukcję. A przecież problem mógłby często być rozwiązany przez drobne poprawki w projektach wyrobów masowej konsumpcji.

Projekt realizowany jest w kilku nurtach: jednym z nich jest praca nad stworzeniem

przewodnika dla świadomych projektantów. Posługując się nim w ciągu całego procesu projektowania będzie można stworzyć wyroby sygnowane znacznikiem "dla wszystkich" ("for all"). Projekt pozwoli także przeanalizować i sklasyfikować pewne typy "innej sprawności", która dziś nie jest brana pod uwagę, jako że uchodzi za niezbyt poważną.

Planuje się wprowadzenie dorocznej nagrody za najlepszy produkt "for all" wprowadzony na rynek. Najlepsze pomysły projektowe będą miały szansę na realizację jako prototypy, które zostaną wykonane i przetestowane przez firmy z danej branży.

Tematem przedsięwzięcia, w które zaangażowani są Polacy, jest projektowanie wyrobów i usług dla osób w starszym wieku, o ograniczonej sprawności. Według badań statystycznych prowadzonych przez Radę Europy w 2050 roku 30% społeczeństwa europejskiego przekroczy 65 rok życia. Konieczne stanie się przedłużenie okresu ich aktywności, także zawodowej. (Do celów polityki europejskiej należy poprawa jakości życia płatników podatków!) Ta perspektywa skłania do myślenia o zmianach norm projektowych i o dostosowywaniu ich w coraz

większym stopniu do potrzeb ludzi o ograniczonej sprawności. Dotyczy to wszelkich dziedzin – bardzo szeroko rozumianych produktów i usług, ale także projektowania architektonicznego od przestrzeni miejskiej po najdrobniejsze detale wyposażenia mieszkań i przedmioty użytkowe, dlatego też udział w projekcie pra-



Spróbuj kliknąć w rękawicy!

owników i studentów Wydziału Architektury jest jak najbardziej uzasadniony.

W związku z projektem powstała na wydziale grupa działająca jako koło naukowe pod nazwą: „Space Unusual Society”. Zrzesza ona ok. 30 studentów od pierwszego do czwartego roku studiów, a jej prace koordynują architekci: Magdalena Paryna i Maciej Chorażak.

– *Pierwszy etap prac mamy już zakończony* – mówi Iwona Borkowska, studentka IV roku architektury. – *Miał na celu określenie potrzeb rozpatrywanej grupy, czyli ludzi starszych. Polegał na gromadzeniu wszelkich informacji na ten temat dostępnych w literaturze, Internecie, przez spotkania z osobami w podeszłym wieku, z ekspertami zewnętrznymi (psychologami, socjologami, geriatrami, bioinżynierami i in.), a także poprzez zbieranie osobistych doświadczeń, np. podczas jazdy na wózkach inwalidzkich, czy w warunkach sztucznie stworzonego ograniczenia ruchomości stawów.*

Uczestnicy projektu spotkali się na podsumowanie wyników I etapu w siedzibie koordynatora projektu CEI w Pistoia koło Florencji w końcu lutego br.

Kolejnym etapem prac ma być projektowanie serii produktów z różnych dziedzin, wykonanie prototypów, następnie wypromowanie ich i skierowanie do masowej produkcji. Potem ma nastąpić analiza i ocena odbioru tych produktów przez użytkowników.

Projekt ma być zakończony we wrześniu 2006 roku.

Końcowym celem projektu Profuse jest opracowanie międzynarodowej bazy danych i przewodnika dla projektantów zawierającego informacje o tym, jak projektować dla osób o ograniczonej sprawności. Będzie on wydany w czterech językach: angielskim, polskim, portugalskim i włoskim.

Szczegółowe informacje o programie i partnerach można znaleźć na stronie: www.profuse.it. (km)

Spotkanie koła naukowego „Space Unusual Society”





Dni Aktywności Studenckiej

Szósty przegląd działalności studenckiej

10 marca w gmachu głównym Politechniki Wrocławskiej działająca na rzecz studentów Politechniki Wrocławskiej Fundacja MANUS zorganizowała po raz szósty Dni Aktywności Studenckiej. To niekomercyjne wydarzenie służy integracji środowiska studenckiego i promocji wrocławskich uczelni. W przedsięwzięciu uczestniczyło ponad 40 organizacji studenckich i kół naukowych z Politechniki Wrocławskiej, Akademii Rol-

niczej, Akademii Ekonomicznej i Uniwersytetu Wrocławskiego. Atrakcją była wystawa fotograficzna SpAF-u, który obchodził właśnie 10-lecie działalności. W studenckim klubie TOPO (dom studencki T-3 na placu Grunwaldzkim) odbyły się 11 i 12 marca warsztaty taneczne zorganizowane przez Studencki Klub Taneczny „DIAMENT” z Uniwersytetu Wrocławskiego. Całe przedsięwzięcie cieszyło się dużym zainteresowa-

niem zarówno ze strony organizacji studenckich, jak i odwiedzających targi studentów. Imprezę uroczyście otworzyli patronujący jej JM Rektor Politechniki Wrocławskiej prof. Tadeusz Luty i prorektor ds. studenckich dr inż. Krzysztof Rudno-Rudziński. Przybył także kierownik Działu Studenckiego mgr inż. Andrzej Ostoja- Solecki. Obecni byli liczni przedstawiciele organizacji studenckich.

Manus

◀ 31

dla wynalazczości przyznanym z okazji 80-lecia Urzędu Patentowego,

- dyplomu przyznanego przez Environmental Division (USA) SPE „Environmental Stewardship” dla Centrum Doskonałości Recyklingu Materiałów kierowanego przez dr hab. Marka Kozłowskiego wraz z materiałami promocyjnymi i konferencyjnymi,
- stoiska z materiałami promocyjnymi WCTT,
- stoiska z materiałami promocyjnymi Centrum Doskonałości Zaawansowanych Systemów Produkcyjnych „CAMT”,
- stoiska z eksponatami i materiałami promocyjnymi Centrum Inżynierii Biomedycznej kierowanego przez prof. Romualda Będzińskiego,
- modelu układu do ciągłego pomiaru strumienia masy wody w rurociągu o przekroju kołowym (rozwiązanie zespołu dr hab. Januarego Góreckiego nagrodzone nagrodą Premiera RP za rok 2002),
- palnika gazodynamicznego z wewnętrznym mieszaniem wraz z oprzyrządowaniem do rozruchu kotłów energetycznych dużej mocy (rozwiązanie zespołu dr inż. Henryka Karcza nagrodzone nagrodą Premiera RP za rok 2002),
- dwukołowego robota nieholonomicznego* powstałego w ramach projektu robota-kuli służącego do terapii dzieci autystycznych prowadzonego przez Zakład Podstaw Cybernetyki i Robotyki oraz robotów minisumo Koła Naukowego Roboty-

- ków „KoNaR” (opiekun: dr inż. Robert Muszyński), które prezentowali studenci Łukasz Małek oraz Łukasz Mehl,
- robota „Wrocławika” prezentowanego przez Koło Naukowe Wydz. Mechanicznego z I-16 (opiekun: prof. Piotr Wrzecioniarz),
- stoiska przygotowanego przez Centrum Doskonałości „CAMT” zawierającego laserowe urządzenie do odwzorowywania geometrii 3D z modeli fizycznych wraz z eksponatami wykonanymi technikami modelowania 3D oraz szybkiego prototypowania (Rapid Prototyping, Rapid Tooling, Reverse Engineering),
- materiałów magnetycznych typu Smart, wśród których są i te o gigantycznej magnetostrykcji oraz cieczy i kompozyty magnetoreologiczne. Jedną z aplikacji był przygotowany i prezentowany przez dra hab. inż. Jerzego Kaletę układ drgający, zawierający Terfenol-D. Wzbudnik umożliwił wytwarzanie muzyki przez stół lub podłogę, a nie konwencjonalny głośnik,
- materiałów prezentujących Centrum Doskonałości Materiałów Żel-Żel i Nanotechnologii (kierowanego przez prof. Krzysztofa Maruszewskiego),
- zestawów przykładowych publikacji naukowych opublikowanych w czasopiśmie znajdujących się na liście filadelfijskiej,
- materiałów promocyjnych Politechniki Wrocławskiej, m.in. folderu *Nauka i Gospodarka* z CD informującego o laboratoriach akredytowanych, materiałów

„Politechnika Wrocławska w prasie 2004/5”, angielskojęzycznych informatörów o Politechnice oraz folderów,

- monitora plazmowego pozwalającego prezentować osiągnięcia pracowników Politechniki Wrocławskiej.

Szczególne zainteresowanie ministra wzbudziły: książka prof. Z. Bubnickiego, z której spisem treści się zapoznał, oraz jego dyplom, osiągnięcia Centrów Doskonałości, wspierana przez władze uczelni inicjatywa sieci laboratoriów akredytowanych, zaproszenie przez organizatorów stoiska młodzieży z Koła Naukowego, która wzbogaciła ekspozycję swoją ofertą i pomysłami.

Na zakończenie pragnę dodać, że Politechnika Wrocławska została zaproszona przez organizatora konferencji i wystawy – PAN, by w przyszłym miesiącu wzięła udział w 14-dniowej wystawie organizowanej w Pałacu Staszica – siedzibie PAN.

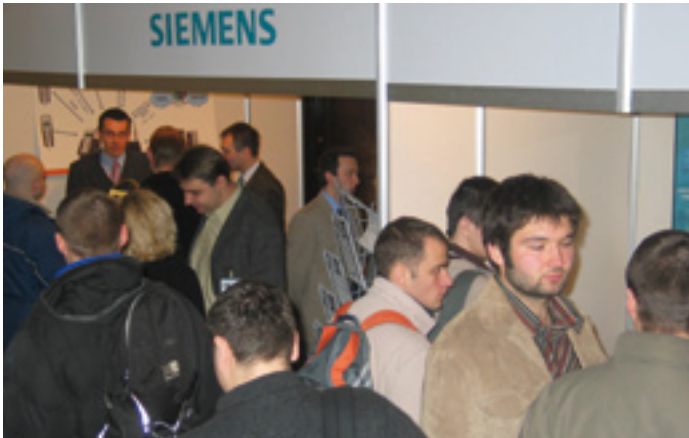
Opracował Kazimierz Grabas

PS. Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania wystawy.

*) Robot holonomiczny może poruszać się po powierzchni w każdym kierunku sterując jednocześnie szybkością obrotów kółek (rolek), na których się porusza. Rolki są osadzone obrotowo, dzięki czemu możliwe są ruchy na boki, a szybkość poruszania się w wybranym kierunku jest sterowana. Robot nieholonomiczny, rzecz prosta, nie dysponuje taką możliwością. „Samochód jest platformą nieholonomiczną, bo nie może jechać bokiem” – wyjaśnia pan Łukasz Małek. (Co za szkoda! – red.)

Akademickie Targi Pracy

IV edycja Akademickich Targów Pracy odbyła się 9 marca w budynku A-1 Politechniki Wrocławskiej i śmiało można ją uznać za najlepszą z organizowanych dotychczas. Zadowoleni byli zarówno pracodawcy, jak i studenci, którzy tłumnie przybyli do gmachu głównego. Organizatorem imprezy była Fundacja MANUS.



Frekwencja studentów przerosła najśmielsze oczekiwania pracodawców. Większości z nich już o godzinie 13 skończyły się foldery informacyjne o firmach. Hol w budynku A-1, w którym mieściły się stoiska poszczególnych wystawców, był zapelniony aż do końca targów. Najwięcej propozycji pracy dotyczyło studentów Wydziału Elektroniki i Wydziału Elektrycznego, co nie oznacza, że dla osób z innych wydziałów nie było odpowiednich ofert. Co więcej, nawet student kierunku humanistycznego mógłby znaleźć odpowiednią propozycję dla siebie.

Patronem medialnym targów były m.in. *Gazeta Wyborcza* i radio *Eska*, jednak nie tylko tam można było przeczytać i usłyszeć o imprezie na Politechnice. Patronem merytorycznym został Workservice, którego pracownicy dzień wcześniej konsultowali CV i listy motywacyjne studentów udzielając im rad i wskazówek oraz zapoznając ich z przyjętymi standardami przygotowywania dokumentów aplikacyjnych.

Imprezy tego typu cieszą się popularnością nie tylko dlatego, że odpowiadają na potrzeby rynku pracy. Są również realną pomocą dla osób pragnących na tym rynku znaleźć coś dla siebie. Wystawy i prezentacje służące lepszemu poznaniu rynku, jego wymagań i ofert przygotowane zostały przez dwadzieścia firm. Niektóre z nich,

jak Faurecia, Siemens czy Philips regularnie biorą udział w tej imprezie. Ten ostatni koncern przeprowadził nawet na Politechnice pierwszy etap rekrutacji kandydatów do pracy. Inne firmy, np. Price-waterhouseCoopers, uczestniczyły w targach po raz pierwszy. Każ-

da z nich była profesjonalnie przygotowana i proponowała szeroki wachlarz ofert dla studentów – praktyki, staże, etaty. Uczestnicy mogli zapoznać się z poszczególnymi propozycjami i porozmawiać z pracownikami. Można było również zostawić swoje CV lub wypełnić aplikację do konkretnej firmy.

Akademickie Targi Pracy powstały z intencją wspomaganie studentów ostatnich lat oraz absolwentów Politechniki Wrocławskiej. Mają umożliwić studentom poznanie wymagań pracodawców, którzy z kolei uzyskują tu bezpośredni kontakt z potencjalnym pracownikiem. Przepływ informacji pomiędzy zainteresowanymi stronami następuje więc wyjątkowo sprawnie. Targi są też częścią rozwijanego przez Fundację MANUS programu „Wokół kariery”, którego głównym celem jest zwiększenie zatrudnienia studentów i absolwentów Politechniki Wrocławskiej.

Chcemy szczególnie podziękować osobom, bez których pomocy i zaangażowania targi nie mogłyby się odbyć: JM Rektorowi Politechniki Wrocławskiej **prof. dr hab. inż. Tadeuszowi Lutemu** i prorektorom: **prof. Jerzemu Świątkowi, dr inż. Krzysztofowi Rudno-Rudzińskiemu** oraz wszystkim Pracownikom Politechniki Wrocławskiej, którzy wspomogli organizatorów.

Anna Nadolska
Fundacja Manus

Praca tymczasowa

13 kwietnia działalność we Wrocławiu rozpoczęła firma MANPOWER – jedna z największych międzynarodowych agencji doradztwa personalnego specjalizująca się w pośrednictwie pracy tymczasowej. Działa na naszym rynku od czterech lat i posiada agencje w 19 miastach Polski. Wśród jej klientów są firmy o silnej pozycji, jak: Intel, Motorola, Hewlett-Packard czy Sony.

1 stycznia 2004 r. weszła w życie nowa ustawa regulująca zasady działania agencji pośrednictwa pracy tymczasowej. Agencja jako formalny pracodawca przyjmuje na siebie obsługę prawno-finansową pracowników tymczasowych zatrudnianych na zasadzie krótkoterminowych umów o pracę (które mogą być zawierane wielokrotnie). Jest to rozwiązanie wygodne dla firm poszukujących pracowników na krótkie okresy, często do prac sezonowych, gdyż pozwala na elastyczność i odciąża je od pracochłonnych spraw administracyjnych związanych z zatrudnianiem nowych pracowników. Pracownicy natomiast otrzymują wynagrodzenie porównywalne z tym, jakie mają osoby zatrudnione na stał, a także wszelkie prawa socjalne.

Podczas konferencji prasowej dyrektor generalny Manpower Polska pani Iwona Janas zapewniała, że praca tymczasowa daje doskonałe możliwości rozpoczęcia (lub wznowienia) aktywności zawodowej, zdobycia nowych doświadczeń i kwalifikacji, może też zaowocować stałym zatrudnieniem – szacuje się, że ok. 15- 20% osób zatrudnianych czasowo otrzymuje ofertę zatrudnienia stałego. Dla studentów to dobra okazja, żeby poznać przyszłego pracodawcę, porównać warunki w różnych firmach, sprecyzować własne oczekiwania w stosunku do zatrudniającego.

Nasz region jest atrakcyjny dla Manpoweru ze względu na pojawienie się tu poważnych inwestorów z branży motoryzacyjnej, istnienie trzech specjalnych stref ekonomicznych, dogodne położenie geograficzne, ale przede wszystkim ze względu na potencjał ludzki: struktura wiekowa pokazuje, że jest to jeden z najmłodszych regionów o wykształconych kadrach – 96 tysięcy studentów to potencjalni pracownicy agencji. Obecnie stopa bezrobocia w województwie dolnośląskim wynosi 22,7% (luty 2005), a we Wrocławiu 12,5%.

Firma deklaruje ścisłą współpracę z urzędami pracy, studenckimi biurami karier i szkołami. (km)

Kontakt:

MANPOWER Agencja Wrocław
ul. Kolałtaja 9/10, 50-006 Wrocław,
tel.: 71/343 63 20, fax: 71/343 63 69,
e-mail: wroclaw@manpower.waw.pl

Zebranie sprawozdawcze Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP PWr

Dnia 8 III 2005 r. odbyło się kolejne coroczne zebranie sprawozdawcze członków Sekcji EiR ZNP PWr. Działalność Zarządu w minionym roku scharakteryzował w referacie przewodniczący Zarządu dr Zygmunt Szkurlatowski, przypominając pokrótce wzrost liczby emerytów na Politechnice oraz ich organizację. Ogólna liczba emerytów i rencistów wzrosła z około 150 w 1960 r. do ok. 300 w 1970 r., 600 w 1980 r., ok. 1500 w 1990 r. i 2434 w 2004 r. Przy tak gwałtownym przyroście liczby EiR konieczne stawały się jednouchzące ich formy organizacyjne. Stąd już w 1967 r. w ramach działalności socjalnej Rady Zakładowej ZNP powołano Koło EiR, któremu przewodniczył kol. T. Tarczyński. Kolejny odrodzony Zarząd Koła wybrano 19 XI 1975 r. pod przewodnictwem prof. Józefa Kożuchowskiego, a po jego rezygnacji Zygryda Musidłowskiego. Kolejnym przewodniczącym Zarządu (VI 1983-X 1991) był dr Jan Sokolski, po nim (X 1991-X 2002) doc. Bogusław Bałaziński, a obecnie prof. Joachim Potrykus. Do lat 80. był to jedyny nurt organizacyjny EiR w ramach ZNP. Od lat 80, w miarę rozwoju ruchu solidarnościowego i powstania pluralizmu związkowego, w ramach Rady Zakładowej ZNP 15 VI 1983 r. wydzielono osobną Sekcję EiR ZNP. Kierował nią wspólny dla Sekcji i Koła Zarząd pod przewodnictwem kol. Jana Sokolskiego (do 1991 r.) W ten sposób poszerzony Zarząd Sekcji EiR był równocześnie Zarządem Koła EiR. Dopiero po powołaniu w 1991 r. przez JM Rektora Przedstawicielstwa Pracowniczego nastąpiło całkowite rozdzielanie Zarządu Sekcji EiR ZNP, która odąd zajmowała się wyłącznie problemami swych członków, i Zarządu Koła, który zakresem swych działań obejmował wszystkich EiR (niezrzeszonych, członków ZNP, Solidarności jako osobnej organizacji emeryckiej i innych). Po kol. Janie Sokolskim Zarządem Sekcji ZNP kierował doc. Stefan Jasman (X 1991-IX 2002), a po nim do dziś dr Zygmunt Szkurlatowski. Tak więc, zarówno Koło EiR, jak i Sekcja EiR ZNP mają po 38 lat, choć miały różne statusy i formy organizacyjne.

Obecnie na PWr, jak w całym kraju, przynależność związkowa nie jest wysoka. W końcu 2004 r. nasza organizacja emerycka liczyła 187 członków, w tym 37 w wieku ponad 80 lat. W ciągu roku zmarło 8 naszych członków, przerejestrowali się nowi. W sumie jednak nasi członkowie stanowili tylko poniżej 8% wszystkich emerytów i rencistów. Liczebności organizacji emeryckiej Solidarności nie znamy. Nie sądzę, żeby była ona rewelacyjnie wysoka. Stąd wynikają zadania dla Zarządu Koła EiR, który opiekuje się wszystkimi emerytami i rencistami. My deklarujemy pełną współpracę z emerytami Solidarności.

Członkowie naszego Zarządu działają aktywnie w pracach Zarządu Koła. Przewodniczący Zarządu Sekcji jest jednym z dwójga obecnych wiceprzewodniczących Zarządu Koła. Niektórzy członkowie Zarządu Sekcji pełnią inne funkcje. Do pracy w Komisji Pomocy Społecznej Zarządu Koła od lat delegowana była kol. Teresa Biegasiewicz, a kol. Stefania Artmańska objęła funkcję przewodniczącej bardzo ważnej Komisji Pomocy Koleżeńskiej, zajmującej się odwiedzinami osób chorych i nie w pełni sprawnych fizycznie. Przewodniczący Zarządu Sekcji (Zygmunt Szkurlatowski) jest członkiem Rady Zakładowej, a wiceprzewodnicząca Zarządu (Barbara Witek) jest członkiem Prezydium RZ ZNP. Do działań Zarządu Sekcji należą m. in.: opieka nad osobami chorymi i niepełnosprawnymi (odwiedziny w domach i szpitalach – w ub. roku było ich 29), rozdzielanie bardzo skromnych zapomóg z naszych funduszy składkowych, przekazywanych nam przez Radę Zakładową (w ub. r. – 24, średnio po 158 zł). Stałym zadaniem Zarządu jest troska o wzrost liczby naszych członków. Zarząd Sekcji bardzo aktywnie uczestniczył w pracach nad nowymi zapisami regulaminowymi, choć ich skuteczność była niewielka.

Po zebraniu z okazji Dnia Kobiet w Klubie Studenckim odbyło się spotkanie towarzyskie przy kawie, herbacie i ciastkach.

dr Zygmunt Szkurlatowski

Przewodniczący Zarządu Sekcji EiR ZNP

Nowa przychodnia

A jednak będzie działała przychodnia dla pracowników i studentów PWr. Dokładna data jej otwarcia nie jest jeszcze znana, będzie to zapewne po 15 maja. Jest to spółka jawna związana przez dr Brzezińską i dr Szewczyk.

Będzie zlokalizowana w Domu Asystenta AR przy ul. Pautscha 5/7. Kadre medyczną będą stanowili dotychczas zatrudnieni lekarze, natomiast zmieni się średni personel medyczny.

Zainteresowani korzystaniem z usług nowej przychodni powinni podpisać nowe deklaracje. Dla ułatwienia tej procedury pracownicy przychodni zapowiadają, że będą wypełniali formularze, zaś zadaniem pacjentów będzie tylko ich podpisanie. Można tego dokonać już teraz w dotychczasowej siedzibie administracji przychodni na ul. Wittiga (II piętro, nad przychodnią). **Zgłoszenia są przyjmowane codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-13.00.** Osoby, które chcą się przenieść do innych przychodni, otrzymają kserokopię swojej dokumentacji medycznej.

Obecnie pacjentów przyjmuje dr Brzezińska w poniedziałki, środy i piątki w godz. 11-13, pozostali lekarze mają dyżur telefoniczny.

Blisze informacje na temat działalności przychodni można uzyskać w jej administracji w godzinach 8.30-13.00, tel. 330-92-96.

Lekarze podkreślają, że kluczową dla istnienia przychodni sprawą jest liczba pacjentów zarejestrowanych w nowej przychodni. Jeśli zgłosi się ich zbyt mało, może to oznaczać nawet upadek spółki. Warto więc szybko podjąć decyzję!

Errata

• Prof. dr hab. inż. Wacław Kolek przedstawiony na zdjęciu w numerze wyborczym (187), został sfotografowany przez mgr inż. Anitę Czarniecką-Stefańską z Zakładu Fototechniki I-30, a nie – jak błędnie podaliśmy – przez mgra inż. Krzysztofa Mazura. Przepraszamy.

• W marcowym (188) numerze „Przeglądu” ukazał się artykuł „Muzeum Politechniki Wrocławskiej już działa – Urok starych urządzeń”. Autorzy przepraszają za dwa błędy merytoryczne, jakie znajdują się na str. 15:

1. Pan mgr Baron miał na imię **Pawel** (co widać również na zamieszczonej legitymacji).

2. Pan dr Marian Molasy jest **aktualnym** prodziekanem Wydz. Informatyki i Zarządzania PWr.

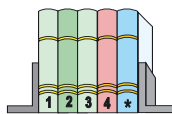
KSIĄŻKI, które polecamy...

Lukasz Kamiński

Wrocławski Marzec '68 w meldunkach

Służby Bezpieczeństwa

w: **Roczniku Wrocławskim**, nr 10, Ossolineum 2004 r.,
dział: „Historia najnowsza w dokumentach”, s. 243-291



Zdawało się, że o wrocławskim Marcu '68 napisano już wszystko. „Pryzmat” także zamieszczał wspomnienia uczestników tych zajęć i omawiał publikację profesora Włodzimierza Sulei. Dziś wiemy, że i na ten temat wiele można znaleźć w archiwach IPN. Opracowanie Łukasza Kamińskiego przynosi interesujący obraz tamtych czasów. Autor (ur. 1973) to absolwent i pracownik Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego mający w dorobku szereg publikacji naukowych, redaktor „Studiów i materiałów z dziejów opozycji i oporu społecznego”, a także stypendysta Fundacji dla Uniwersytetu Wrocławskiego (1993), Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (1998 i 1999), fundacji z Brzezia Lanckorońskich (1998) oraz laureat nagrody I stopnia im. J. J. Lipskiego (1997).

Dokumenty, które prezentuje, dają zaskakujący obraz. Z jednej strony – wszechobecność nadzoru wiadomych służb, które odnotowywały każdą ręcznie napisaną ulotkę, plakat i każde wyszeptane słowo. Tak więc pracownicy wykonywano adnotacje, że 12 III 68 r. „ujawniono 12 napisów wykonanych odręcznie na kartkach papieru formatu A6, które w swej treści apelują o poparcie studentów warszawskich.”, zaś „na domu studenckim Politechniki „Atoł” (...) plakat sporządzony z brystolu o formacie 20x30 cm. Napis tuszem głosi: *Chcemy wolności kultury.*” Donoszono, że prof. Zieliński z UW wystąpił „w duchu proizraelskim”, a ówczesny student Politechniki Tadeusz Gos powiedział „jak my studenci do władzy dojdziemy, to partyjnych na wózkach wywieziemy hen daleko stąd.” Ten krwawy wysiłek w gromadzeniu faktów pozostaje w dziennej sprzeczności z jakością donosów, w których aż roi się od błędów i przekłamań. Prawie każdemu przeciwnikowi systemu przypisuje się pochodzenie żydowskie. Szczególny wróg ludu to zapewne wnuk rabina. Pełno nieścisłości w danych osobowych, których gromadzenie było przecież domeną milicji.

Mimo to obraz wydarzeń jest interesujący, po części dlatego, że daleki od propagandowej wersji, którą serwowano masom. Preludium protestów ustala autor już na 2 lutego, kiedy to w domach studenckich koło pl. Grunwaldzkiego pod protestem spowodowanym zdjęciem ze sceny *Dziadów* zebrano ponad 1000 podpisów. 11 marca SB podjęła aktywne działania. Wśród licznych czynności (zwiększony nadzór korespondencji, infiltracja środowisk, podsłuchy itd.) i zaangażowania sił dochodzących prawie do 2000 funkcjonariuszy, wymienić można także zamiar umieszczenie w pomieszczeniach KU PZPR Politechniki pracownika operacyjnego Wydz. III KW MO. Do końca maja zatrzymano we Wrocławiu w związku z protestami 155 osób, 27aresztowano, 26 ukarano decyzjami kolegiów karno-administracyjnych, z 291 przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze. Na 404 studentów i pracowników założono „teczki ewidencyjne”. Pozyskano 51 nowych TW.

Dokumenty prezentują od oficjalnej strony także wiec w dniu 12 marca na pl. Grunwaldzkim „przed pomnikiem męczeństwa” (!) i w auli (szacowany na ok. 900 studentów), na którym przyjęto rezolucję. W odpowiedzi „aktyw partyjno-społeczny uczelni

postanowił w dniu 14 III 68 r. przygotować wiec w imieniu całości studentów”.

Szereg dokumentów wymienia imiennie wrocławskich studentów, także z Politechniki, którzy „przygotowują ulotki i odezwy”. Dochodzi do aresztowań. Co ciekawe, z czasem i tu wkracza technika – wchodzi w użycie powielacz spirytusowe! „W pokoju Wójcika Tomasza (dom akademicki Politechniki) zakwestionowano powielacz zdalny do użytku (...) nadto do odnalezienia pozostaje maszyna do pisania.”

Szeroko przedstawiono przebieg strajków w murach uczelni, którym towarzyszyły liczne uliczne wystąpienia „grup chuliganów” wznoszących „antypaństwowe okrzyki”. Oddziały ZOMO „podejmowały przeciwdziałanie”.

15 marca „w auli im. Leopoldina” (!) studenci przedstawili swą rezolucję, zaś „jeśli chodzi o Politechnikę wg relacji tow. Wieczorka: (...) studenci są skłonni przerwać strajk okupacyjny, (...) nie występują przeciw Partii i socjalizmowi, (...) niemniej jednak czują żal do prasy”. A jednak strajk trwał, a łączność między uczelniami była utrzymywana przez studentów Wydziału Elektroniki za pomocą mikrofalówek. Władze Politechniki apelowały do studentów o opuszczenie uczelni. Trwały wiece. Władza zidentyfikowała troje pracowników Paławagu, gdyż zbierali żywność i pieniądze dla studentów okupujących uczenie. „Zamiar ten zlikwidowano”. Natomiast „część kadry Politechniki zrzekła się na rzecz wiecujących przysługujących im obiadów”.

Trwające do 16 marca strajki znajdowały też poparcie w mniejszych miejscowościach, np. w Legnicy zatrzymano 21 osób. SB identyfikowała wrogów, dochodziło do aresztowań. pojawił się problem udziału w zajęciach i usuwania studentów, którzy je bojkotowali. 22 marca Senat PWr „na podstawie zarządzenia rektora” podjął uchwałę o skreśleniu z listy studentów ok. 1200 osób (Wydz. Elektroniki 628, Architektury – 313, Górniczego – 261). Liczba ta potem wzrosła. Powstał problem komisji odwoławczych.

Zakończenie strajków nie zamknęło protestów. Odżywały one w postaci manifestacji i pochodu 1-majowego.

24 kwietnia z dwóch źródeł operacyjnych uzyskano informacje o mającym się odbyć zebraniu Komitetu Międzyuczelnianego. W pok. 312 PWr zatrzymano 8 studentów (w tym dwóch TW). Pracownicy esbek spisał nazwiska pozostałych.

Warto jednak studiować materiały źródłowe.

Nowe certyfikaty

W dniu 21 marca 2005 r. w Sukiennicach w Sali Hołdu Pruskiego odbyło się po raz trzeci uroczyste wręczenie certyfikatów Komisji Akredytacyjnej Uczelni Technicznych. Certyfikaty KAUT wręczono 14 przedstawicielom władz jednostek, które uzyskały akredytacje na pięć lat.

Politechnika Wrocławska uzyskała tym razem 5-letnie akredytacje dla czterech kierunków: *elektrotechniki* oferowanej przez Wydział Elektryczny, *fizyki technicznej* – przez Wydział Podstawowych Problemów Techniki oraz oferowanych przez Wydział Informatyki i Zarządzania kierunków *informatyki* oraz *zarządzania i marketingu*.

Na uroczystości obecny był wiceminister edukacji narodowej i sportu prof. Tadeusz Szulc.



Elektorzy studencki
zatwierdzają kandydaturę
prorektora ds. studenckich.



Nowi prorektorzy – elekcji:
ds. rozwoju – prof. Monika Hardygórska
i ds. nauczania – prof. Janusz Szafran

Nowe akredytacje KAUT Kraków, marzec 2005

Od lewej: prof. Janusz Szafran i dr Bożena Łowkis (W-5), wiceminister ENIS prof. Tadeusz Szulc, przewodnicząca KAUT prof. Alicja Konczakowska, prof. Jerzy Świątek, prof. Włodzimierz Salejda (W-11), dr Zenon Okraszewski (W-5) i dr Marian Molasy (W-8) prezentują certyfikaty przyznanych akredytacji. Uzyskały je kierunki: Zarządzanie i Marketing oraz Informatyka na Wydziale Informatyki i Zarządzania, Elektrotechnika na Wydziale Elektrycznym i Fizyka techniczna na Wydziale Podstawowych Problemów Techniki.





Osiągnięcia badawcze Politechniki Wrocławskiej na wystawie w Sejmie RP



Konferencja „Gospodarka a Nauka” w Sali Kolumnowej gmachu Sejmu RP



Minister Michał Kleiber z zainteresowaniem oglądał ekspozycję PWir z laserowym urządzeniem do odwzorowywania geometrii 3D z modeli fizycznych.



Lukasz Małek i Lukasz Mohr – studenci z Kola Naukowego Robotyków „KoNaR” zaprezentowali walki robotów własnej produkcji.



Od lewej: dr Tomasz Boratyński, Lukasz Mart, dr Maciej Grabas, Lukasz Małek na sejmovych schodach w oczekiwaniu na spotkanie z gwiazdami naszej polityki.



Mr. Michał Kleiber udziela wywiadu. W tle postery PWir i palnik gazodynamiczny Emry Combustion.